

P R O T O K Ó Ł nr XIII/2025
z XIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach,
odbytej w dniu 23 czerwca 2025 r. w godzinach *od 10⁰⁰ do 17⁰⁵*

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Polasik.

Radni Rady Miejskiej – według załączonej listy obecności – **załącznik nr 1 do protokołu.**

Radni nieobecni:

Radosław Kołak

Spoza Rady w sesji udział wzięli:

- | | |
|---|---|
| 1. Arseniusz Finster | - Burmistrz Miasta |
| 2. Adam Kopeczyński | - Z-ca Burmistrza Miasta |
| 3. Wioletta Szreder | - Skarbnik Miasta |
| 4. Robert Wajlonis | - Dyrektor Generalny Urzędu Miejskiego |
| 5. Michał Gruchała | - Mieszkaniec Chojnic, Stowarzyszenie „Chojnice – Tu Bije Moje Serce” |
| 6. Przewodniczący SMO i pozostałe osoby uczestniczące w sesji według załączonej listy obecności– <u>załącznik nr 2 do protokołu.</u> | |
| 7. Przedstawiciele mediów. | |

Materiał sesyjny wraz z porządkiem XIII sesji (biuletyn nr 12/25) został radnym doręczony w dniu 6 czerwca 2025 r. Ponadto radni wcześniej otrzymali: sprawozdanie finansowe za 2024 r., sprawozdanie z wykonania budżetu za 2024 r. wraz z opinią RIO, informację o stanie mienia komunalnego oraz raport o stanie Gminy Miejskiej Chojnice za 2024 rok.

Ad. 1

Przewodniczący Maciej Polasik – witam wszystkich bardzo serdecznie. Otwieram XIII sesję Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 1a

Przewodniczący Maciej Polasik – stwierdzam, że na sali jest 19 radnych, tak że mamy na dzisiejszych obradach quorum, możemy podejmować prawomocne decyzje.

Ad. 1b

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt 1b to wnioski do porządku obrad. I w tym punkcie chciałbym złożyć wniosek o zmianę porządku obrad, poprzez zdjęcie ujętego w pkt. 15 „Projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Bytowskiej w Chojnicach”. Mój wniosek jest odpowiedzią na wniosek przyjęty na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w dniu 12 czerwca 2025r. Wniosek brzmi: *Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wnioskuję o zdjęcie z porządku obrad najbliższej sesji projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Bytowskiej w Chojnicach (str. 77 w biuletynie).* Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad XIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach poprzez zdjęcie ujętego w pkt. 15 „Projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Bytowskiej w Chojnicach” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – czy są jakieś inne uwagi do porządek obrad? Nie widzę.

Po zmianach porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji:
 - a) stwierdzenie quorum,
 - b) wnioski do porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu XII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
3. Powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.
6. Informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
7. Przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.
8. Ustosunkowanie się do wniosków Komisji.
9. Raport o stanie Gminy Miejskiej Chojnice za 2024 rok:
 - a) debata nad raportem,
 - b) projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice wotum zaufania.
10. Wykonanie budżetu miasta Chojnice za rok 2024:
 - a) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku o sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Chojnice za 2024 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,
 - b) rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu za 2024 rok,
 - c) rozpatrzenie informacji o stanie mienia komunalnego,
 - d) rozpatrzenie sprawozdania finansowego,
 - e) projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Chojnice za 2024 r.,
 - f) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice za 2024 rok wraz z opinią,
 - g) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok,
 - h) projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2024.
11. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r.
12. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042.
13. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Czluchów.
14. Projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Chojnice.
15. Projekt uchwały zdjęty z porządku obrad.
16. Projekt uchwały w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Liściastej w Chojnicach.
17. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy.
18. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ronda.
19. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
20. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
21. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
22. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
23. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
24. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.

25. Projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice”.
26. Projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice”.
27. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami dla Miasta Chojnice na lata 2025-2028”.
28. Wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski.
29. Informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach.
30. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe.
31. Zakończenie XIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 2

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do omawiania punktu drugiego, a mianowicie przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Pan radny Krzysztof Pestka, bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – Szanowny Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado. Z protokołem XII sesji zapoznałem się, w pełni odzwierciedla on przebieg obrad i wnoszę o przyjęcie go bez odczytania.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęcie protokołu z XII sesji?

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu XII sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Protokół z XII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach został przyjęty.

Ad. 3

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do punktu trzeciego, a mianowicie powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej. Na Sekretarza sesji proponuję Pana radnego Andrzeja Platę. Czy Pan radny wyraża zgodę?

[nie słyhać wypowiedzi radnego Andrzeja Platy]

Przewodniczący Maciej Polasik – jeśli chodzi o Komisję Wnioskową, proponuję Panów radnych, Marcina Gruchałę. Wyraża Pan zgodę, Panie radny?

[nie słyhać wypowiedzi radnego Marcina Gruchały]

Przewodniczący Maciej Polasik – i Pana radnego Zdzisława Januszewskiego. Czy Pan radny wyraża zgodę?

[nie słyhać wypowiedzi radnego Zdzisława Januszewskiego]

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem kandydatury Pana radnego Andrzeja Platy na Sekretarza XIII sesji?

Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą radnego Andrzeja Platy na Sekretarza XIII sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Na Sekretarza XIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach powołano radnego Andrzeja Platę.

Przewodniczący Maciej Polasik – w międzyczasie dotarła do nas Pani radna Marzenna Osowicka, tak że jest nas na sali dwudziestu.

Przystępujemy do powołania Komisji Wnioskowej w składzie panów radnych: Pan radny Marcin Gruchała i Pan radny Zdzisław Januszewski. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem tych kandydatur?

Przystąpiono do głosowania składu Komisji Wnioskowej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 2

Powołano Komisję Wnioskową XIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach w składzie: radny Marcin Gruchała i radny Zdzisław Januszewski.

Ad. 4

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt czwarty dzisiejszego porządku obrad to informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Wszystkie pisma, które wpływały do Rady Miejskiej w okresie między sesjami zostały Państwu przekazane drogą internetową.

Na dzisiejszym posiedzeniu chciałbym bardzo gorąco przywitać nowego Przewodniczącego Zarządu Osiedla nr 10, osiedle „Kolejarz – Prochowa”. Jest to Pan Krzysztof Zimnicki, serdecznie witamy.

Ad. 5

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu piątego, a mianowicie sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami. Bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Zdjęcie uchwały związanej z planem miejscowym przy ul. Bytowskiej jest również akceptowane przeze mnie. Tylko pragnę wytłumaczyć, a świadkiem może być Pan radny Marcin Gruchała, że my doszliśmy z wnioskodawcą do porozumienia. Tam jest problem wysokości i zabudowy w granicy. Chodziło o to, żeby nie powstawały budynki deweloperskie i chcieliśmy wpisać do planu zapis, iż mogłyby być w granicy budowane budynki gospodarcze, czyli garaże, czy jakieś inne budynki techniczne o wysokości bodajże do 6 m. Pani, która z nami rozmawiała zaakceptowała to rozwiązanie, jednak potem złożyła wniosek o zdjęcie z porządku obrad. My to akceptujemy, będziemy konsultować ten plan miejscowy również z właścicielami tych działek, bo to ich on dotyczy. Jeżeli trzeba to obniżymy ewentualnie wysokość tej zabudowy do 3,5 m i to powinno rozwiać wątpliwości. Niestety w polskim prawie nie można zrealizować takiego zapisu, że można budować w granicy, ale za zgodą sąsiada. Takiego zapisu nie możemy, a to byłby najlepszy zapis, że jeżeli ktoś się zabudowuje w granicy, to ma akceptację tego sąsiada, z którym sąsiaduje. Tam są małe działki, stąd taka propozycja, żeby można było zabudować więcej. Wrócimy z tym projektem uchwały na sesję w sierpniu.

Kolejne sprawy, Warsztat Terapii Zajęciowej i Centrum Mieszkańowe. Fundusz Europejski dla Pomorza, z tego funduszu będziemy starali się pozyskać środki na część mieszkaniową naszego projektu. To jest około 400 m². Finansowanie, włącznie z wyposażeniem, do 95%, czyli duże.

A przypominam, że ROPS, czyli Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej finansuje Warsztat do 50%, ale tylko w części ogólnobudowlanej. Prace projektowe trwają, konsultacje trwają. Warsztat Terapii Zajęciowej przygotowuje się do czasowej przeprowadzki, będzie funkcjonował w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej, stąd środki w zmianie budżetowej na remont sanitariatów, które musimy dostosować dla osób niepełnosprawnych.

Ulica Obrońców Chojnic, prace trwają. Rozpoczną się również prace związane z asfaltowaniem tej ulicy i komunikat na dzisiaj jest taki, że w poniedziałek i wtorek, mówimy o 30 czerwca, cała ulica będzie wyłączona z ruchu i będziemy układać już warstwę ścieralną, tę którą mieliśmy ułożyć kilka tygodni temu. Środa, ewentualnie czwartek, piątek, asfaltowanie połówki ronda, bez warstwy ścieralnej. I tę połówkę ronda zaasfaltujemy i przechodzimy na drugą połówkę ronda i prace powinny zakończyć się 8 sierpnia. Obrońców Chojnic w nowym wydaniu robi wrażenie, mamy wreszcie lewoskręt w Jana Pawła II, mamy wszędzie kamienne krawężniki. Jest to dobrze wykonana robota, już widać w tej chwili, że będziemy z niej zadowoleni.

Jeżeli chodzi o Willową, Przytorową i Miętową, prace trwają. Również mogę tylko i wyłącznie chwalić firmę, która to wykonuje. To jest firma Sala.

Wodeckiego, Władysławeck, trwają prace. Powinny zakończyć się do 3 września.

27 czerwca otwieramy przetarg na budowę chodnika i oświetlenia przy ul. Prochowej.

25 czerwca otwieramy przetarg na projektowanie Zamieścia.

Również poprzez zmiany budżetowe chcielibyśmy uporządkować kilka tematów związanych z deszczówką. Jana Pawła II i zalewanie skrzyżowania przy Radiu Weekend związane jest z małymi przekrojami rurociągów. Tam jest przekrój fi 200, musimy go zamienić na większy, co najmniej fi 500, stąd potrzeba wykonania projektu. Również chcemy uporządkować sytuację na ul. Lenartowicza, Asnyka, Przybosia, Jaśminowej, Jagodowej, Żwirowej i Wrzosowej. To są tematy, które wchodzi, jak gdyby, jako nowe, ale Borówkowa również się pojawia w kontekście takim, że tam jest asfalt. Chcąc wykonać kanalizację deszczową trzeba ten asfalt zdjąć i wykonać nową nawierzchnię, stąd zwiększenie środków i rozszerzenie zakresu projektowego.

Szkoła Podstawowa nr 1, prace się rozpoczną za kilka dni. Za kilka dni są wakacje i w wakacje te wszystkie główne prace związane przede wszystkim z wyłączeniem obydwu sal gimnastycznych muszą być wykonane, a potem od września do grudnia będą trwały prace elektroinstalacyjne, które nie będą uciążliwe dla uczniów i nauczycieli tej szkoły.

Kolejna sprawa, jest szansa pozyskania pieniędzy na mobilne miasteczko rowerowe. Mobilne to znaczy, że można je rozkładać w różnych miejscach, nie będzie uciążliwe dla mieszkańców jednej części miasta.

Kolejna sprawa, jutro jest Zgromadzenie Wspólników ZZO Nowy Dwór. Trwają prace związane z montażem finansowym budowy spalarni odpadów. Przypominam, że jest szansa na to, że byśmy pozyskali tańsze ciepło do systemu ciepłowniczego w mieście, ale najważniejsza rzecz jest taka, że moglibyśmy spalać balast i produkować energię elektryczną. Samorządowcy tworzący ZZO Nowy Dwór odwiedzili spalarnię w Szadółkach. Ta spalarnia, i tam mamy taką informację, jest opłacalna wtedy, kiedy spalamy 30 tys. ton odpadów rocznie. My mamy swoich 17. Czyli patrząc na rachunek ekonomiczny trzeba byłoby 13 tys. pozyskać.

Kolejna sprawa, trwa modernizacja ChKŻ, bardzo głęboka. Zachęcam Państwa do odwiedzenia klubu. Chciałbym przypomnieć, że Chojnicki Klub Żeglarski jest chojnickim klubem żeglarskim, nie gminnym, a miejskim i jest właścicielem terenu, na którym inwestuje. To nie jest teren gminny, to jest teren właśnie Chojnickiego Klubu Żeglarskiego.

Przetarg na budowę drogi na Słoneczne Wzgórza odbędzie się za kilka dni. Za kilka dni, po Dniach Chojnic, na moją prośbę rozpoczną się prace na Placu Niepodległości.

Tak zwane boksy dla zawodników zostały zakupione w przetargu. Jak Państwo pamiętacie tam była kwota 200 tys. zł, skończyło się kwotą 181 tys. Te tańsze firmy się nie zgłosiły. Chciałbym również wezwać portal Chojnice24 do sprostowania. W artykule jest zapis, że są dwadzieścia dwa siedziska, a są czterdzieści cztery siedziska, czyli dokładnie dwa razy więcej.

Kolejna sprawa to otwarcie przetargu na budowę lodowiska. Wpłynęły cztery oferty. Najniższa oferta firmy TELMAX z Człuchowa – 14.450.000 zł, najdroższa oferta – firma B&W z Pruszcza Gdańskiego – 18.985.000 zł. Bierzemy pod uwagę, że inwestuje spółka prawa handlowego, czyli nasz Park Wodny, netto ta kwota wynosi około 11.700.000 zł. Tutaj, żeby przetarg roz-

strzygnąć a uważam, że warto go rozstrzygnąć, bo 5 mln zł z Ministerstwa Sportu mamy, należy zagwarantować środki brakujące, czyli około 1,7 mln zł na realizację tego zadania. Ale jest inicjatywa Pani Prezes złożenia wniosku o pożyczkę do PFR-u w dwóch kierunkach, żeby część tej brakującej kwoty – 1,7 mln sfinansować. Ale też chcemy zmienić technologię wody na basenie, to znaczy nie chcemy zrzucić wody basenowej do kanału sanitarnego, co niesie wielkie koszty, a chcemy zrealizować to w obiegu zamkniętym. Człuchów nas wyprzedził, już to zrealizował i mają dość duże oszczędności z tego tytułu. Sam nakład inwestycyjny zwraca się bardzo szybko.

Kolejna sprawa, Komisja Edukacji i Kultury pozytywnie opiniuje projekt zrobienia filmu „Swornegacie”, który ma być realizowany przez firmę HAJA FILMS Sp. z o.o. Akcja tego filmu ma też się odbywać w Chojnicach. Gmina również pozytywnie, dlatego myślę, że Państwo jako radni też zaakceptujecie to ciekawe rozwiązanie.

W dniach 13 czerwca, 14 czerwca – piątek, sobota, w godz. od 8⁰⁰ do 14⁰⁰ została przeprowadzona zbiórka odpadów tekstylnych i odzieży pochodzącej od mieszkańców z terenu Gminy Miejskiej Chojnice. Przedmiotowa zbiórka cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców. Odpady tekstylne oraz odzież do punkt dostarczyło 220 mieszkańców, a łączna ilość oddanych odpadów to 4,5 t.

W dniu 28 marca 2025 r. zostało złożone do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska sprawozdanie wójta, burmistrza, prezydenta miasta z realizacji zadań z zakresu gospodarowania odpadami komunalnymi za 2024 r. W dniu 17 czerwca przedmiotowe sprawozdanie zostało zatwierdzone przez Urząd Marszałkowski, gminy zobowiązane są osiągnąć poziom przygotowania do ponownego użycia, recyklingu odpadów komunalnych za 2024 r. na wysokości 45%. Gmina Miejska Chojnice osiągnęła wyżej wymieniony poziom za rok 2024, a konkretnie 45,86.

I jeszcze jestem winien informację. Ewentualne pogłębienie tej informacji, czy jej analiza powinna nastąpić na komisjach, o co Państwa uprzejmie proszę. Otóż audytor, który pracował na zlecenie MZK Sp. z o.o. stwierdził, że aby poprawić komunikację w mieście, tak żeby ona była bardziej dostępna i jeździło więcej osób, należałoby zwiększyć ilość wozokilometrów na obszarze miasta o około 300 tys. Chodziłoby o to, żeby mieszkańcy mieli taki komfort, że autobus na przykład jeździ co 15 minut, ze świadomością taką – jestem na przystanku, autobus odjechał, ja wiem, że za 15 minut będzie kolejny. Taki system wiązałby się z tym, że musielibyśmy przejechać 300 tys. km więcej. Czyli to jest mniej więcej siedem razy równik. To by się wiązało ze wzrostem dotacji o 75% przez miasto Chojnice. A przypominam, że łącznie MZK dysponuje kwotą 8.344.000. Gmina przekazuje 2.470.000, my przekazujemy 5.874.000, ale czystej dotacji, bez kosztów dzierżawy autobusów, 4.136.000 zł. Łącznie w tym roku przejedziemy 932 tys. km w mieście, 372 tys. w gminie. Jeżeli chodzi o pasażerów, to w tej chwili jest taka sytuacja, że z naszej spółki korzysta 134 186 pasażerów. W świetle wyników badań marketingowych roczna liczba pasażerów MZK to 1 476 156 osób. Więc mamy audyt, mamy nad czym się pochylić. Jeżeli chcemy uzdrawiać naszą komunikację miejską, to mówiąc krótko trzeba będzie w nią zainwestować. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pan Wiceburmistrz Adam Kopczyński.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W telegraficznym skrócie, co będzie działo się przez najbliższy tydzień, bo wchodzimy w okres Dni Chojnic i obchodów 750-lecia naszego miasta. W najbliższą środę, 25 czerwca, zapraszam serdecznie Państwa na odsłonięcie muralu, który znajduje się przy ul. 31 Stycznia. Mural nawiązuje do najważniejszych wydarzeń związanych z okresem dwudziestolecia międzywojennego, postaciami i instytucjami, które tworzyły II Rzeczpospolitą w Chojnicach. 45 minut później, godz. 17⁰⁰, muzeum chojnickie – Twarze Chojniczan, wystawa przygotowana z okazji 750-lecia.

W czwartek, 26 czerwca, Bazylika Mniejsza, godz. 17⁰⁰, msza w intencji miasta i mieszkańców, którą poprowadzi arcybiskup Wiesław Śmigiel wraz z biskupami – Ryszardem Kasyną i Józefem Szamockim. Serdecznie Państwa zapraszamy także na to wydarzenie.

I w piątek rozpoczynamy obchody związane z Dniami Chojnic, które są jakby finałem naszego 750-lecia. Piątek, 27 czerwca, godz. 11⁰⁰ uroczystości związane z 750-leciem – Chojnickie Centrum Kultury. Wszyscy Państwo otrzymali imienne zaproszenia. Zapraszamy do Chojnickiego Centrum Kultury, postaramy się docenić wszystkich, którzy są związani z Chojnicami i zasługami dla tego miasta. Udział w uroczystościach zapowiedzieli Wojewoda Pomorski – Emil Rójek oraz Marszałek – Leszek Bonna, oraz Minister – Jacek Karnowski. Od piątku, 27 czerwca, rozpoczyna się Jarmark Świętojański, tradycyjnie 3 dni. W piątek od godz. 10⁰⁰ do 19⁰⁰, w sobotę od godz. 9⁰⁰ do godz. 19⁰⁰. Zgłosiło się w tym roku sześćdziesięciu wystawców, w tym także z Dzierżoniowa. To jest miasto, które potencjalnie może być w przyszłości naszym partnerem. Przyjadą tutaj i kilka stoisk dla nich zapewniliśmy. W piątek swoje stoisko będzie także miało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie oraz będą stoiska charytatywne dla [...] i chojnickiego Przytuliska. Oczywiście skupiamy się na rękodziele, lokalnych wytwórcach i różnych animacjach dla dzieci. W godzinach popołudniowo – wieczornych, piątek Dni Chojnic poświęcony jest dzieciom. O godz. 18⁰⁰ najpiękniejsze piosenki Disneya w wykonaniu chojnickich artystów, a potem koncert „Alicja Janosz dzieciom”. Przez cały czas trwania imprezy piątkowej będą zapewnione bezpłatne animacje dla dzieci z naszego miasta i okolic. Sobota, główne obchody związane z Dniami Chojnic. Od godz. 18⁰⁰ rozpoczynają się koncerty w Parku 1000-lecia. I tak, od godz. 18⁰⁰ koncert Vix.N, godz. 19³⁰ koncert Natalii Nykiel. I po koncercie Natalii Nykiel rozpocznie się otwarcie Dni Chojnic z udziałem naszych delegacji z miast partnerskich. W tym roku odwiedzi nas oczywiście delegacja z Emsdetten, Bayeux oraz Korsunia Szewczenkowskiego oraz delegacja z Dzierżoniowa, z którą nawiązujemy współpracę. I o godz. 21³⁰ finał – koncert zespołu IRA.

Niedziela, od godz. 18⁰⁰ koncert zespołu Ex-trema i Dawida Janiaka z zespołem, to jest oczywiście Fosa Miejska.

A przed południem zapraszam Państwa do Charzyków, gdzie odbędą się pierwsze mistrzostwa w pływaniu na deskach SUP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo.

Ad. 6

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do omawiania punktu szóstego porządku obrad, a mianowicie – informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Informuję Państwa, że ten temat znajduje się w naszym biuletynie na stronie nr 3.

Ad. 7

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt siódmy, czyli przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.

Zaczynamy od Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – Pan radny Antoni Szlanga, bardzo proszę.

- **Radny Antoni Szlanga** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej odbyła swoje posiedzenie w dniu 12 czerwca. W porządku obrad były trzy tematy. Pierwszy – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego. Drugi – informacja o realizacji zadań przez Wydział Gospodarki Komunalnej w zakresie odśnieżania i utrzymania stanu dróg w okresie zimowym. I rozpatrywanie spraw bieżących.

W posiedzeniu Komisji wzięła udział trzyosobowa grupa mieszkańców zainteresowanych planem przestrzennego zagospodarowania ulicy Bytowskiej, ale o tym będę jeszcze mówił dalej. Był oczywiście dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, był dyrektor Marczewski, był dyrektor Gregus, bowiem te tematy przewijały się w materiale sesyjnym. Była oczywiście Pani

Skarbnik, która poinformowała o proponowanych zmianach w budżecie miasta dotyczących bieżącego roku.

Proszę Państwa, w zakresie analizowania i opiniowania materiału sesyjnego pojawiła się kontrowersja dotycząca planu przestrzennego zagospodarowania ulicy Bytowskiej, wywiązała się dyskusja w tym temacie. I efektem był wniosek komisji, jednogłosny wniosek komisji, o zdjęcie tego tematu z porządku obrad dzisiejszej sesji i ewentualne przystąpienie do poprawy, zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa w tym temacie, o czym zresztą mówił Pan Burmistrz.

Pojawił się również wniosek mieszkańców odnośnie, znaczy komisji, odnośnie tego, żeby wykorzystać zakładkę dotyczącą konsultacji w zakresie budżetu obywatelskiego na konsultacje społeczne. Ten wniosek nie został przyjęty przez komisję.

Pojawił się również wniosek, uwaga dotycząca wykorzystania miejsc parkingowych dla inwalidów, w przypadku, kiedy są zajęte wszystkie miejsca parkingowe dla inwalidów w danym obszarze, żeby można było skorzystać z miejsca ogólnodostępnego, oczywiście bezpłatnie. Ten ostatni temat został przekazany Panu dyrektorowi Rekowskiemu, który dokona odpowiednich analiz, także kosztowych i będzie to przedmiotem kolejnego posiedzenia komisji.

Proszę Państwa, jeżeli chodzi o informację dotyczącą stanu utrzymania dróg w okresie zimowym, przedstawił ją Pan dyrektor Rekowski. Zasadniczo bez uwag jakichś krytycznych czy innych dotyczących tego tematu nie było. Zima była lekka, tak że... I koszty, powiedzmy, z tym związane były stosunkowo łatwe do zniesienia.

W sprawach bieżących, sprawy poruszone przez uczestników komisji i osoby, które uczestniczyły były na bieżąco wyjaśnione. Obszerny materiał, protokół znajduje się w zakładce BIP na stronie miasta. Oczywiście protokół jest do wglądu w Biurze Rady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejna komisja, to Komisja Budżetu i Rynku Pracy – Pan radny Kazimierz Jaruszewski, bardzo proszę.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Posiedzenie Komisji Budżetu i Rynku Pracy odbyło się 11 czerwca. Poza radnymi w obradach uczestniczyli: Pan Adam Kopczyński – Zastępca Burmistrza, Pani Wioletta Szreder – Skarbnik Miasta, Pan Jacek Domozych – dyrektor Wydziału Budowlano – Inwestycyjnego oraz Pani Żaneta Janowicz – prezes Centrum Park Chojnice Sp. z o.o.

Pan Burmistrz Kopczyński przedstawił stan realizacji zadań związanych z chojnickim budżetem obywatelskim. Po weryfikacji formalnej i merytorycznej przekazano do realizacji czternaście projektów, które mieszczą się w kwocie 2.842.620 zł. Decyzją Zespołu do spraw budżetu obywatelskiego nie odbędzie się etap głosowania mieszkańców, gdyż czternaście wytypowanych wniosków wyczerpało pulę. Na wrzesień planowane jest spotkanie autorów czternastu projektów w celu ich szczegółowej prezentacji. Planowana jest też zmiana regulaminu i kwoty na przyszły rok. Następnie, Pan dyrektor Jacek Domozych obszernie przedstawił aktualny stan realizacji dwudziestu inwestycji miejskich. Była to analiza zadaniowa i finansowa. Po prezentacji tego materiału wywiązała się krótka dyskusja na temat inwestycji drogowych, m.in. ul. Jeżynowej i Wierzbowej, Norwida i Lenartowicza oraz ścieżki rowerowej wzdłuż osiedla Bajkowego. Drugi punkt porządku obrad dotyczył analizy i opiniowania materiału sesyjnego. Pani Skarbnik omówiła zmiany bieżące w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej oraz projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Człuchów.

Pani Skarbnik poinformowała też radnych o zmianach wprowadzonych autopoprawką na dzisiejszą sesję, m.in. o finansowaniu brakującej kwoty na budowę lodowiska i zaciągnięcia pożyczki na ten cel. Tutaj w autopoprawce mamy pkt 1 ppkt 3. Do tego tematu odniosła się następnie Pani prezes spółki Centrum Park – Pani Żaneta Janowicz, która mówiła, m.in. o parametrach technicznych i infrastrukturze lodowiska. Tafla lodowa ma mieć powierzchnię 40 na 20 m, zatem większą od basenu sportowego. Obiekt byłby użytkowany od października do końca marca. Pani prezes podczas posiedzenia naszej komisji przekazała też radnym, że zwróci się z prośbą do Wysokiej Rady o zapewnienie brakujących 2 mln zł i Pani prezes Janowicz złożyła już też wniosek o pożyczkę do Pomorskiego Funduszu Rozwoju. Najniższa oferta przetargowa

opiewa na kwotę 14.450.000 zł, a do dyspozycji, jak przekazała Pani prezes, jest obecnie 10 mln.

Szczegółowy protokół z zebrania Komisji Budżetu i Rynku Pracy dostępny jest w Biurze Rady i na stronach BIP, zachęcam do zapoznania się z nim. Dziękuję Państwu za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejna komisja, to Komisji Edukacji i Kultury – Pan radny Bogdan Kuffel, bardzo proszę.

- **Radny Bogdan Kuffel** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Skarbnik. Komisja Edukacji i Kultury odbyła swoje posiedzenie 16 czerwca 2025 r. Komisja liczy dziewięciu członków, obecnych było siedmiu, dwóch było nieobecnych. Po stwierdzeniu quorum, spoza komisji obecni byli Grzegorz Czarnowski – dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia, Mariusz Paluch – prezes Promocji Regionu Chojnickiego i Przemysła Zientkowski – wicedyrektor biblioteki publicznej w Chojnicach.

Komisja obradowała z następującym porządkiem posiedzenia. Punkt pierwszy – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, punkt drugi – rozpatrywanie spraw bieżących. Komisja materiał sesyjny przyjęła do wiadomości.

W sprawach bieżących głos zabrał i bardzo obszernie wyjaśnił proces powstawania i ewentualnej opinii komisji na temat filmu „Swornegacie” realizowanego przez firmę HAJA FILMS Sp. z o.o. Komisja Edukacji i Kultury głosami – 5 za, przy 1 głosie wstrzymującym, pozytywnie zaopiniowała projekt filmu realizowany przez firmę HAJA FILMS Sp. z o.o.

Następnie przewodniczący Komisji przedstawił pismo, które wpłynęło na jego ręce z Domu Kapłana Seniora Diecezji Pelplińskiej, w którym obecny opiekun Domu Seniora w Chojnicach prosi o przejęcie kosztów renowacji bezcennych zabytkowych witraży autorstwa Binsfelda i Jansena w kaplicy Domu Kapłana Seniora w Chojnicach, przesyłając również w załączniku kosztorys ratunkowy prac konserwatorsko – restauracyjnych z informacją do Burmistrza, do biskupa diecezjalnego Ryszarda Kasyny. I prośba była taka, żeby się tym elementem oczywiście zająć. Jest to kwota z VAT – 110.223,37 zł.

Następnie dr Przemysław Zientkowski – wicedyrektor biblioteki publicznej przedstawił problem związany z planem przesunięcia wystawy dotyczącej autorów chojnickich, jaka miała się odbyć bibliotece, ale z racji, że była inna wystawa, to wydarzenie zostało przesunięte na jesień, ponieważ takie były w tym momencie założenia. Następnie oczywiście omawiano problemy związane z biblioteką.

Dokładna informacja i dokładna realizacja przebiegu komisji jest na stronie BIP. Zapraszam Państwa do przestudiowania szczegółowego protokołu posiedzenia komisji. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Rewizyjna – Pan radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, koleżanki i koledzy Radni, Pani Skarbnik. Komisja Rewizyjna spotkała się na jednym posiedzeniu, które zostało podzielone na dwie części. Miało to miejsce 26 i 29 maja. W obu przypadkach uczestniczyła w nim wymagana liczba członków komisji. Przedmiotem posiedzenia była analiza wykonania budżetu miasta za 2024 rok i przyjęcie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Chojnice. Pozytywny wniosek komisji został przekazany do Regionalnej Izby Obrachunkowej, która zaopiniowała, w formie uchwały Składu Orzekającego, wniosek pozytywnie. Państwo otrzymaliście te materiały tak że odstąpię od zapoznawania was w takiej formie, przeczytania ich przeze mnie, a z protokołem z Komisji możecie się Państwo zapoznać w Biurze Rady i na stronie BIP Urzędu Miejskiego. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Sportu – Pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik, Szanowni Goście, Wysoka Rado. W dniu 16 czerwca odbyło się posiedzenie Komisji Sportu, w którym uczestniczyło dziewięciu radnych oraz goście w osobach radnych Rady Miejskiej – Pani

Marzenna Osowicka, Pan Jan Koperski, Pan Kamil Kaczmarek oraz dyrektor Wydziału Sportu – Pan Roman Guzelak. Program posiedzenia zawarty był w dwóch punktach. Punkt pierwszy to analiza materiału sesyjnego, drugi – rozpatrywanie spraw bieżących.

Ponieważ w materiałach sesyjnych przygotowanych w biuletynie nie stwierdziłem informacji dotyczących pracy naszej Komisji, zaproponowałem przyjęcie całego materiału sesyjnego do wiadomości i ta propozycja zyskała akceptację członków komisji.

Sprawy bieżące to starty naszych reprezentantów na wodzie, bieżni i ringu. Puchar Polski beach soccerowy pań z Red Devils, medale pięściarzy Boxing Team i starty ChKŻ-u. Z tego co wiemy, jeszcze część reprezentantów, zwracam się teraz do Pana Marcina Gruchały, trenera będzie walczyła o wysokie lokaty w Wejherowie, tak? Aktualnie. Niestety, bez sukcesów zakończyli swoje starty w sezonie 24/25 nasi piłkarze grający na trawie.

W punkcie drugim głos zabrał m.in. dyrektor Wydziału Sportu, Pan Roman Guzelak, który na prośbę Przewodniczącego Komisji zapoznał zebranych z wynikami zakończonego konkursu na podział środków budżetowych w wysokości 600 tys. zł przeznaczonych na promocję miasta przez sport. Przekazał także informację dotyczącą zakończonego przetargu na zakup siedzisk na stadion miejski MKS Chojniczanka. I tutaj jest pewna niezgodność, ponieważ my otrzymaliśmy informację, że to było 185 tys., dzisiaj usłyszeliśmy, że to jest 181 z przecinkiem. Pytania do Pana dyrektora kierowali Marzenna Osowicka, Zdzisław Januszewski, Marek Szank, Kamil Kaczmarek, Maciej Bonna, a pytania te dotyczyły regulaminu przyznania środków finansowych na wymieniony cel sportowy. Dyrektor wydziału zapoznał również członków Komisji z listą beneficjentów przyznanych stypendiów w dziedzinie kultury i nagrodzonych za osiągnięcia sportowe osiągnięte w roku 2024 przez Burmistrza Miasta Chojnice. W dyskusji nad tym zagadnieniem zaproponowałem, aby w przyszłym budżecie zwiększyć kwotę związaną z nagrodami, z przyznawaniem nagród finansowych do wysokości 50 tys. zł, podobnie jak ma to miejsce w naszym powiecie, a sportowców nagradzać bezpośrednio po wywalczeniu sukcesu sportowego na spotkaniu w sali obrad Rady Miejskiej. Zadałem pytanie Panu dyrektorowi dotyczące dostępności do miejskich obiektów sportowych dla dzieci i młodzieży w okresie wakacji i otrzymałem odpowiedź, że obiekty będą otwarte i dostępne dla wszystkich.

Z kolei radny Andrzej Plata, w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej zaproponował, aby rozpocząć procedurę przyznania zaszczytnego tytułu Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice, Panu trenerowi [...], który w listopadzie będzie obchodził swoje 80 urodziny. Ten temat dokładnie omówimy, zgodnie z moją sugestią, na kolejnym posiedzeniu Komisji Sportu.

Również w tym punkcie zebrania pojawiły się zagadnienia merytorycznie nie związane z pracą naszej komisji, a dotyczyły one tematów dotyczących uchwał podejmowanych na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej. Tutaj Pani Osowicka zadała pytanie dotyczące konsultacji związanych z ulicą Działkową, o honorowym tytule zasłużonego obywatela wspomniał Pan Kamil Kaczmarek. Z kolei Pan Januszewski zapytał o zasadność położenia kabla energetycznego przez teren Lasku Miejskiego.

Komisja nie wypracowała żadnego wniosku, który byłby kierowany do Wysokiej Rady i do Pana Burmistrza, a dokładny zapis naszych obrad można przeczytać na stronach internetowych Urzędu Miasta. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja ds. Społecznych – Pan radny Andrzej Plata, bardzo proszę.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik, Szanowna Rado. Posiedzenie Komisji ds. Społecznych odbyło się 16 czerwca w godzinach porannych. Z dziewięciu uczestników, członków komisji brało udział siedmiu, dwie osoby zostały usprawiedliwione. Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli: Pani Elżbieta Kop Ostrowska – zastępca dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach oraz Pani Paulina Gierszewska – pracownik Wydziału Gospodarki Komunalnej w Chojnicach. Posiedzenie składało się z trzech punktów. W punkcie pierwszym zapoznaliśmy się z działalnością Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach, a szczególnie Działem Rodzinnej

Pieczy Zastępczej. W punkcie drugim analizowaliśmy oraz opiniowaliśmy materiały sesyjne. Punkt trzeci brzmiał – rozpatrywanie spraw bieżących.

W punkcie pierwszym zabrała głos wicedyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Pani Elżbieta Kop Ostrowska, która w bardzo obrazowy sposób opowiedziała o sytuacji właśnie rodzicielstwa zastępczego na terenie powiatu chojnickiego. Rodzicielstwo zastępcze jest w gestii, jest zadaniem zleconym Starosty Chojnickiego. Czyli jest organizatorem tejże rodzinnej pieczy zastępczej, w której to ja akurat, jako dyrektor, pełnię jego obowiązki. W tej chwili, Szanowni Państwo, na terenie powiatu chojnickiego znajduje się 121 rodzin zastępczych z wszelkiego rodzaju kompetencjami, czyli rodziny zastępcze spokrewnione, niespokrewnione, rodziny zastępcze zawodowe, rodzinne domy dziecka. Niestety, na terenie powiatu chojnickiego nie istnieje placówka opiekuńczo-wychowawcza, czyli nie zajmujemy się instytucjonalną pieczą zastępczą na terenie naszego powiatu i jeśli jest takowa potrzeba, to dzieci skierowywane są do innych powiatów, można powiedzieć, w całej Polsce. Tak jak powiedziałem wcześniej, 121 rodzin, w których to przebywa 260 dzieci. Szanowni Państwo, ponad połowa tych dzieci, które są w tych rodzinach zastępczych, to są mieszkańcy Chojnic, z terenu naszego miasta. Posiadamy w tej chwili, jeśli chodzi o formy zawodowe rodzinnej pieczy zastępczej: rodziny zawodowe zastępcze – 13 rodzin oraz 9 rodzinnych domów dziecka, w których to przebywa rekordowa ilość, czyli 84 dzieci. W tych rodzinach, w rodzinnych domach dziecka powinno przebywać do 9 wychowanków, ale ze względów różnych, z braku miejsca gdzie indziej albo najczęściej, że spowodowane jest spokrewnieniem, rodzeństwem tych dzieci jest możliwość, że te dzieci przebywają razem. Omówiliśmy bieżącą sytuację, potrzeby. Zostały podczas posiedzenia rozpropagowane ulotki, plakaty na temat zachęcania jak największej grupy osób do podjęcia tej misji, ponieważ nie uważamy tego jako zawód, jako pracę, ale jako misję pełnienia rodziny zastępczej dla biednych dzieci nie tylko z powiatu chojnickiego, ale w ogóle z całego naszego kraju. Po wiem szczerze, jest problem narastający. Tak się zastanawiałem, już podczas takich swobodnych rozważań tutaj z kolegami, koleżankami stwierdzić można, że dzieci się w kraju rodzi coraz to mniej z roku na rok, a my zabezpieczamy coraz to więcej. Jest taki, można powiedzieć, paradoks.

W kolejnym punkcie naszego posiedzenia zajęliśmy się materiałem sesyjnym. Tutaj praktycznie rzecz biorąc nie znaleźliśmy jakichś merytorycznych zagadnień dotyczących naszej działalności komisji. Jedynie w punkcie, na stronie 63., w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Chojnice, gdzie zostały tu wprowadzone pewne zmiany, za co jesteśmy bardzo wdzięczni, z których to wynika, że będą mogli korzystać, będą mieli pierwszeństwo w pozyskaniu takiego lokalu opuszczający wychowankowie rodziną lub nie tylko rodziną i instytucjonalną pieczę zastępczą z terenu miasta Chojnice. Będzie możliwość również pozyskania mieszkań treningowych w przyszłości dla wychowanków, którzy będą chcieli się usamodzielniać.

Komisja, jeśli chodzi o zmiany budżetowe, to też się skoncentrowała na jednym punkcie, na przeznaczeniu środków na remont w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej. Wykonałem telefon do Pani dyrektor, Pani dyrektor wytłumaczyła, tak jak Pan Burmistrz dzisiaj podczas sesji, ma być zmodernizowany właśnie aspekt sanitarny, ponieważ będą przenoszone tam WTZ-y już niedługo, tak że tak to będzie wyglądało.

W punkcie trzecim – rozpatrywanie spraw bieżących żadnego tematu nie podjęliśmy. Wniosków komisja nie ukuła na swoim posiedzeniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Tym samym wyczerpaliśmy punkt siódmy.

Ad. 8

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu ósmego porządku obrad, a mianowicie ustosunkowanie się do wniosków Komisji. Jak wiecie Państwo, wpłynął jeden wniosek Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, który został pozytywnie uwzględniony w punkcie pierwszym naszego porządku obrad.

Ad. 9

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt dziewiąty to Raport o stanie Gminy Miejskiej Chojnice za rok 2024.

Ad. 9a

Przewodniczący Maciej Polasik – chciałbym Państwa radnych poinformować, że wpłynął jeden wniosek, Pana Michała Gruchały, poparty wymaganą ilością podpisów o możliwość zabrania głosu w tym punkcie.

Bardzo proszę, Pana Michała Gruchałę... Nie ma, tak? Tak że otwieram dyskusję nad raportem. Bardzo proszę, Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, Panie Wiceburmistrzu. Raport o stanie miasta powinien być dokumentem poważnym, rzetelnym i odzwierciedlającym rzeczywisty obraz funkcjonowania samorządu. Powiem Państwu szczerze, że z takiego czysto politycznego punktu widzenia powinniśmy ten raport zostawić bez komentarza i nie wskazywać Państwu tych elementów, które wymagają poprawy. Przed wyborami, za 4 lata obudzić się i punktować punkt po punkcie, to, co zostało zaniechane, to, co zostało pominięte, to, co zostało wykonane niezgodnie z zapowiedziami. Czując jednak odpowiedzialność za kształt tego samorządu i nie mogąc przyjąć tego raportu o stanie miasta w takim kształcie, w jakim on został przedstawiony, czyli zawierającego liczne pominięcia istotnych wskaźników, przemilczenia, które nie wskazują na te obszary, które powinny stać się dla nas wszystkich obszarem szczególnego zainteresowania, pozwolę sobie jednak przedstawić komentarz do tego dokumentu, który został nam przedstawiony.

Pomija tematy kluczowe, bo największym wydatkiem w naszym budżecie jest sprawa oświaty. I fajnie pochwalić się uczestnictwem w olimpiadach, fajnie opowiedzieć o liczbach dotyczących zatrudnianej liczby nauczycieli i wydatkach na to płynących. Ale jakie są efekty nauczania? Jakie są przez nas oczekiwane wskaźniki? Jak w realizacji tej polityki edukacyjnej samorząd się sprawuje? Jak odnosimy to do innych samorządów miast naszej wielkości? Jak prezentujemy się na tle województwa? Jak prezentujemy się na tle kraju? I takich informacji brak. W niektórych miejscach wręcz podawane są dane niezgodne z rzeczywistością. Do tego przejdę dalej. W związku z tym nie mogę się pod takim raportem podpisać.

Rozpocznijmy od samego początku danych demograficznych. Raport wskazuje, że mamy 35 508 mieszkańców zameldowanych oraz 38 508 według danych GUS, okragła różnica 3 000. I autorzy raportu nie wskazują nam, jaka ta liczba jest w rzeczywistości. Mam wrażenie, że w momencie, kiedy dyskutujemy o zapaści demograficznej, o utracie liczby mieszkańców, to wtedy przyjmujemy tą liczbę korzystniejszą, wyższą, ale jeżeli koszty zagospodarowania odpadów trzeba podzielić, to przyjmujemy liczbę mniejszą, żeby mieszkańców grabić wyższymi opłatami za wywóz śmieci. I jakże jest to wygodne z punktu widzenia władz miasta, które w dowolny sposób mogą zonglować liczbami w zależności od tego, co jest im potrzebne. Bagatelna różnica dziesięcioprocentowa, a przecież jeśli chodzi o budżet trzystumilionowy, no to są to kwoty milionowe. I jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nasze wydatki na oświatę są największe, to brak analizy wydatków oświatowych, efektywności i wykorzystania, a jednocześnie niejasność dotycząca tego, ilu tak naprawdę mamy mieszkańców Chojnic tworzy przestrzeń do tego, żeby władze miasta w dowolny sposób kształtowały poziom naszych obciążeń. To są te kluczowe informacje, których tutaj zabrakło już na wstępie.

Nie sposób pominąć też milczeniem sytuacji na rynku pracy. Powiat chojnicki przekroczył 150% średniego krajowego bezrobocia i na Komisji Budżetu i Rynku Pracy, Pan dyrektor urzędu pracy chwalił się tym, zyskując dużą aprobatę wśród radnych, że już teraz nie na okres pół roku, tylko na rok wypłacamy świadczenia dla bezrobotnych. Jakby przemilczane było to, że wynika to z katastrofalnej sytuacji na naszym rynku pracy i tracimy w stosunku do średniej krajowej. I tylko z tego powodu, że bezrobocie wysokie daje benefit tym ludziom, którzy zatrudnienia na naszym rynku nie znajdują. Natomiast no widzimy, że jest na naszych ulicach coraz

więcej obcokrajowców, będziemy ponosić koszty społeczne tych decyzji, a tymczasem liczba bezrobotnych nie maleje. Więc polityka miasta wokół tego tematu powinna się bardzo mocno skupiać. Tym bardziej, że porównując dane obecne i te sprzed 5 lat, nie ma tendencji optymistycznych, wręcz przeciwnie, a odsetek bezrobotnych zamieszkujących nasze miasto... Kolega radny, dyrektor Andrzej Plata mówił o połowie dzieci w pieczy zastępczej, które pochodzą z miasta w stosunku do całej liczby tych dzieci, to drodzy Państwo 5 lat temu 29% bezrobotnych w powiecie było z miasta, w tej chwili 31%, czyli o dwa punkty procentowe wzrasta nasz udział. Czyli okazuje się, że i gmina, i wszystkie gminy ościenne w tej tematyce radzą sobie lepiej. To niezwykle zjawisko.

Nie ma w raporcie wzmianki o wynikach ósmoklasisty. To te wskaźniki, o których wspominałem. Są one jedynym miernikiem, który możemy uniwersalnie wykorzystywać do tego, aby odnosić poziom naszej edukacji do innych samorządów. I uwaga, drodzy Państwo, zanim się pojawią jakiegokolwiek zarzuty w tym temacie, inne samorządy takimi wynikami się z radami miejskimi i mieszkańcami dzielą. Często mając powód do dumy. Jeżeli my mamy wyniki gorsze niż dla podobnych miast naszej wielkości, jeżeli mamy gorsze wyniki niż w województwie, mamy gorsze wyniki niż w kraju, to oczywiście łatwiej ten temat pominąć. Natomiast jest to kluczowe dla wyrównania szans edukacyjnych wszystkich dzieci z naszego miasta. Podano natomiast informacje w raporcie, że w wydarzeniu – europejski dzień języków obcych uczestniczyło 270 uczniów, 150 w jednej kategorii wiekowej, 120 w drugiej kategorii wiekowej. Założono tam dwie kolumny, w jednej planowany udział uczniów, w drugiej rzeczywisty udział uczniów. Tabela przedstawia się znakomicie. Problem tylko w tym, że impreza w ogóle się nie odbyła. I jest to jeden z tych wskaźników, które przykuł moją uwagę, bo wszystkie imprezy organizowane przez Pana wicedyrektora Przemysława Zientkowskiego odbywały się, wyobraźcie sobie Państwo, ze stuprocentową frekwencją. Nie 98 czy 107%, ale jeden do jednego. Zaplanowali 270, przychodziło 270, zaplanowali 120, przyszło 120. No wiecie, drodzy Państwo, jeżeli ktoś ma wykształcenie w naukach społecznych, to wie, że takie fenomeny raczej się w rzeczywistości społecznej nie zdarzają. Mogą się zdarzać w fizyce, w matematyce są jak najbardziej wskazane, bywają w ekonomii, natomiast w rzeczywistości społecznej no nie zdarza się, żeby sobie na początku roku zaplanować liczbę uczestników spotkania bibliotecznego, czy klubu przyjaciół książki i przychodzi dokładnie tyle, ile sobie bibliotekarze na początku roku zaplanowali. No więc takie dane były w oczywisty sposób dla mnie niemożliwe i nie zajęło mi dłużej niż 10 minut, żeby doszukać się, później dużo dłużej, żeby potwierdzić swoje przypuszczenia na 200%, powiem kolokwialnie. Natomiast, Szanowni Państwo, mam potwierdzenie z wydziału edukacji, otrzymałem informację od samej Pani dyrektor, stąd moje wyjście jeszcze w trakcie, bo dostałem informację, że te materiały są już dostępne. No, podobno zamiast tego odbyła się impreza, która uczciła Dzień Szekspirowski, 540. rocznicę, tak? Natomiast obie te imprezy są w naszym raporcie, obie ze stuprocentową frekwencją. Tak że autor tego raportu, który przekazał to do wydziału, a później wydział, przekazał do nas, z pewnością przedstawił nam fałszywe dane. Powiem Państwu szczerze, że w tym momencie powinniśmy skończyć w ogóle dyskusję nad raportem, tak? Tak jak nie dyskutujemy bajki o Kubusiu Puchatku, czy Szewczyku Dratewce, no jeżeli ktoś nazmyślał w raporcie, to jakie możemy mieć zaufanie do tego, że inne fakty, których nie mamy narzędzi, żeby weryfikować, były tam prawdziwe? Mamy pominięcie statystyk, które są niekorzystne, mamy fałszywe informacje, fałszywe statystyki i na czym my tutaj, drodzy Państwo, mamy się opierać? Ten raport był stworzony, wyobrażam sobie, kopiuj wklej, ale na pewnym etapie powinien pojawić się ktoś, kto poddaje to krytycznej analizie. I już samo wskazanie czterech czy pięciu pozycji, gdzie jest jeden do jednego, 100% planu – 100% planu, dla każdego, kto kiedykolwiek takie dokumenty weryfikował powinno zapalić lampkę ostrzegawczą i spowodować zweryfikowanie tych danych. Nikt tego nie przeprowadził, a więc staranność metodologiczna związana z tym dokumentem jest po prostu dla mnie bardzo niepokojąca. Bo jeżeli w ten sposób gospodarzy się mieniem gminnym, a biblioteka na podstawie raportu, którego trudno tutaj nie wspomnieć, wykonanego przez pracowników wydziału edukacji, no ten raport wskazuje, w analizie porównawczej, że my środki na bibliotekę wydajemy bardzo duże i nieproporcjonalnie duże do wielu innych miast, które również prowadzą filie i które również prowadzą swoje dodatkowe działania w terenie.

W raporcie nie ma również żadnej wzmianki o awarii i zanieczyszczeniu Strugi Jarcewskiej. To nie pierwszy taki przypadek, gdzie mamy pominięcie pewnych niekorzystnych informacji. Gdzie są procedury zapobiegawcze, gdzie są raporty, gdzie analizy dotyczące proponowanego działania na przyszłość? Szanowni Państwo, w ramach MOF, w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych mamy konkretne wyzwania w zakresie ochrony środowiska, w zakresie tego, jak gospodarować wodami opadowymi. I tutaj w raporcie, ja rozumiem, że finansowanie ma pewną dziurę, jeśli chodzi o środki Unii Europejskiej, natomiast my ciągle zasługujemy, żeby ta jakże ważna umowa, w której my jesteśmy samorządem wiodącym, tym podmiotem, który odpowiada za prowadzenie biura Zintegrowanych Informacji Terytorialnych, nie znalazło się jedynie kilka zdań, ale żebyśmy wiedzieli dokładnie, jak ten program jest realizowany? Jest to strategiczny program, który przyjęła rada, który został przyjęty przez władze województwa, a także podpisała się pod nim Komisja Europejska. I taki program jest jednym z kluczowych, i szczegółowa informacja na temat tego, jak przebiega jego realizacja, powinna znaleźć się w raporcie. I to nie jest moje widzimisię, tylko wymogi formalne, wymogi prawne, które formułuje ustawodawca wobec raportu o stanie miasta, że to musi być relacja z planów strategii, które miasto przed sobą planuje.

Nie ujęto również żadnych szczegółowych wykresów, map, które miałyby logiczną strukturę i klarowne dla mieszkańców miasta, którzy chcieliby się z tym zapoznać. Dokument, który nam przedstawiono, nie ma formy takiej, jak wiele miast chce przyjmować, czyli w formie analizy w sposób metodologiczny spójnej, porównującej poprzednie lata, porównującej do innych samorządów, przedstawiających przyszłe zamierzenia związane z funkcjonowaniem samorządu. Porównywałem go do podobnych dokumentów w Kwidzynie, Malborku, Łęborku, czyli tych miastach, do których tradycyjnie się odwołujemy, bo są w naszym województwie, w naszym jakby rejonie, a także w naszych rozmiarach, bo sytuują się również wśród miast średniej wielkości. Trudno znaleźć również projekty, czy propozycje, które dotyczyłyby realizacji interesów ekonomicznych i gospodarczych miasta, a mianowicie pewnej strategii przyciągania inwestorów, pozyskiwania miejsc pracy, rozwoju strefy centrum. To są rzeczy, o których rozmawiamy bardzo często, ale niestety nie zostały one rozwinięte w żaden klarowny, spójny sposób. Mamy prawo oczekiwać, że w tym dokumencie takie podsumowania będą miały miejsce. Wśród samorządów, które wspominałem, pojawiają się takie propozycje, które wskazują na to jak wiele wniosków mieszkańców zostało rozpatrzonych, jak wiele spraw udało się załatwić pozytywnie. Jeżeli były one rozstrzygnięte w sposób inny niż ten zamierzony przez wnioskodawcę, to każdorazowo było wyjaśnienie z czego taka odmowa wynikała. Tymczasem okazuje się, że w naszym raporcie, jeżeli takie wzmianki się znajdują, to są one gdzieś tylko dopiskiem i gdzieś tylko na marginesie.

Mamy prawo oczekiwać jako radni, że te sprawozdanie, które raz do roku jest publikowane, będzie miało formę przejrzystą, spójną i rzetelną. To niestety, w moim odczuciu, nie miało miejsca. Mam nadzieję, że jeżeli Pan dyrektor Wajlonis nazywał niechlujnym jeden z naszych wniosków, gdyż nie zawierał szczegółowych informacji. Jeżeli dokumenty publikowane przez mieszkańców nie zawierają najmniejszego detalu formalnego, są one odrzucane bez rozpatrzenia, to jak my możemy dawać przykład mieszkańcom, tego, że dokument, który przemilcza kluczowe obszary, czyli oświata, fundusze europejskie, czy zawiera zakłamania w raportowaniu miałyby być przez Wysoką Radę przyjęte?

Mimo wielu zapowiedzi nie zwiększono również wsparcia dla podstawowej opieki zdrowotnej i te tematy się przemilcza. Jako samorząd mamy możliwość wspierać profilaktykę i tego typu działania nie znalazły odzwierciedlenia w tym raporcie, który jest. Okazuje się, że mamy pieniądze na wiele różnych, ciekawych inwestycji, natomiast dotyczą one ludzi młodych, zdrowych, pięknych i bogatych, natomiast zapominamy o tych ludziach, którzy wymagają szczególnej troski ze strony samorządu. Kultura fizyczna z kolei, która pochłania niewspółmiernie wysokie środki w porównaniu do innych samorządów i nie są to wydatki inwestycyjne, bo gdybyśmy spojrzeli na niektóre samorządy, to faktycznie mają one momentami wyższe kwoty, ale tylko dlatego, że realizują duże inwestycje. Nasze inwestycje, chociażby na Modraku, były finansowane ze środków zewnętrznych, więc nie pochłaniały dużych środków budżetowych, ale na wydatki bieżące wydajemy bardzo dużo, natomiast uznaniowe dotacje dla klubów, stowarzy-

szeń sportowych nie są wyjaśnione. A gdy zadałem zapytanie, czy też interpelację dotyczącą tego, jakie sukcesy, jakie efekty są promowania naszego samorządu przez sport, otrzymałem informację, że takich wskaźników nawet nie posiadamy. Podchodząc biznesowo, każdy przedsiębiorca, każde gospodarstwo domowe chce znać skutki swoich wydatków, chce je widzieć, chce je mieć policzone. Jeżeli okazuje się, że wydajemy tak duże środki na promocję przez sport, to fantastycznie jest usłyszeć, że medaliści wracają z Mistrzostw Polski, ale w formie analitycznej wymagałbym, aby zostało to przedstawione. Ktoś to zupełnie ignoruje, a wielkie marki oczekują, że będą publikowane im raporty dotyczące ile minut, przykładowo, ich logo było eksponowane w telewizji, radio, albo ile razy było eksponowane w materiałach prasowych czy internetowych? My najmniejszych statystyk w tym zakresie nie mamy. Przynajmniej taką odpowiedź otrzymałem i przynajmniej taka odpowiedź płynie z raportu. Wiemy więc, że dajemy dużo. Nie wiemy do końca ile, bo przecież koszty utrzymania stadionu, czy inne tego typu wydatki często są ukryte pomiędzy paragrafami. Natomiast z pewnością nie wiemy już, jakie są efekty tego typu wydatków i od raportu o stanie miasta moglibyśmy wymagać, że będzie to jednak dla nas dużo jaśniejsze i oczywiste.

Nie mamy też z raportu obrazu tego, jaka jest strategia remontu dróg, jaka jest strategia budowy dróg osiedlowych. Mamy bowiem takie ulice jak Miętowa, czy Borówkowa, które pomimo tego, że domy często jeszcze nawet nie zostały na nich ukończone, są realizowane. Trudno mówić o kryterium liczby mieszkańców, skoro na ul. Miętowej jest tylko jeden dom, tymczasem są ulice – Jesionowa, Widokowa, ul. Człuchowska, czy Ludowa, które czekają przez dziesięciolecia, nawet 80 lat, często 30, 40 i nie doczekują się utwardzenia, a jeden dom na Miętowej potrafi otrzymać utwardzoną nawierzchnię, niby przypadkowo, niby przy okazji, zaraz po jego wybudowaniu. Są to rzeczy, które w raporcie są przemilczane. Jest lista ulic, ale nie ma planu, nie ma strategii, nie ma wyjaśnienia, jakie kryteria towarzyszą wydatkowaniu środków publicznych, a tego mamy prawo oczekiwać.

Nie głosuję przeciw Burmistrzowi, głosuję przeciw... W obronie wiarygodności samorządu, głosuję przeciw stylowi zarządzania, który nie rozlicza się z mieszkańcami, lekceważy głos obywateli i wydaje pieniądze publiczne bez strategicznego planu. To moja pragmatyczna i merytoryczna ocena sposobu gospodarowania dobrem wspólnym, a w 2024 roku gospodarowanie tym dobrem było pełne błędów, zaniedbań, nieprawd i nadużyć. I taki też jest raport o roku 2024.

Mieszkańcy zasługują na więcej, dlatego proszę Pana Przewodniczącego, aby udzielił głosu osobie do tego uprawnionej, mimo że w momencie, w którym była wywoływana, nie znajdowała się jeszcze na sali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – taki miałem zamiar. Bardzo proszę, Panie Michale.

- **Pan Michał Gruchała** – serdecznie przepraszam za spóźnienie. Zawsze muszę dojechać tutaj, mam 40 minut, potem też wracam do pracy. Dziękuję Panu Przewodniczącemu za udzielenie mi głosu.

Dzień dobry Państwu, Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Panowie Burmistrzowie. Burmistrz naszego miasta na konferencji prasowej 12 maja tego roku zaapelował do nas mieszkańców, aby nie narzekali na zakres raportu o stanie miasta, tylko podali tematy, które w tym raporcie powinny się znaleźć. Dlatego ja 14 maja odpowiedziałem na ten apel i zawnioskowałem w trybie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 241 kpa, że w raporcie powinny być ujęte następujące kwestie: ile razy w roku 2024 konsultowano uchwały Rady Miejskiej i zarządzenia Burmistrza Chojnic? Ile razy w 2024 wpłynęły konsultacje, do jakich uchwał i do jakich zarządzeń? Ile razy w roku 2024 zaakceptowano konsultacje, a ile oddalono i z jakich powodów? Ile razy w roku 2024 w uchwałach Rady Miejskiej oddalono wnioski opozycji? Ile razy zmieniono uchwały w związku z ich opiniami? Z jakim opóźnieniem w 2024 pojawiały się protokoły z posiedzeń komisji i sesji Rady Miejskiej? Następnie, 12 czerwca tego roku otrzymałem informację o odmowie udzielenia informacji publicznej. Proszę Państwa, ja pytałem, ja wnioskowałem o to, co miało się znajdować w raporcie, nie wnioskowałem o informację publiczną. Ja nie pytałem właśnie o to, czy służby prawne na pewno czytają dobrze dokumenty, które do nich wpływają. Taka to jest współpraca. Burmistrz Chojnic publicznie skłamał, że jest

otwarty na konsultacje w sprawie zakresu raportu o stanie gminy, no bo jednak odmówiono mi tego.

A teraz idziemy do meritum. Zaczniemy od organizacji pozarządowych, od współpracy z tymi organizacjami. Od ponad 5 lat żadna z organizacji pozarządowych nie konsultowała programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, dlatego w listopadzie 2024 r., jako reprezentant Stowarzyszenia „Chojnice – Tu Bije Moje Serce” zaproponowałem w rozdziale – priorytetowe zadania publiczne dodać dwa podpunkty – 10 i 11. 10 – kształtowanie przyjaznej przestrzeni publicznej i rozwijanie zrównoważonego transportu. I punkt 11 w zakresie upowszechniania i ochrony wolności praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających rozwój demokracji, rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, a także promocję, organizację wolontariatu oraz promocję aktywności organizacji pozarządowych. Otrzymałem odpowiedź negatywną. Jak to zaopiniowano? Brak akceptacji zadań programowych. Pan Wiceburmistrz Kopczyński na komisji stwierdził, że brak na to pieniędzy w budżecie, ale w kwietniu tego roku zmieniono program współpracy i poziom grantów na sport zwiększono o kolejne 250 tys. Ale na przyjazną przestrzeń publiczną, zrównoważony transport, wolontariat, aktywność obywatelską, a przede wszystkim na prawa człowieka nie ma miejsca w Chojnicach. Wniosek, w mieście Chojnice nieważne są prawa człowieka. Proszę Państwa, to jest szok. Czy my na pewno jesteśmy w Chojnicach? W Polsce? A może mentalnie jesteśmy, władze miasta są w Moskwie albo w Mińsku, bo tam się łamie prawa człowieka. To jest bardzo źle, że nie chcemy walczyć o prawa człowieka. Chojnickie władze uważają, że współpraca z organizacjami pozarządowymi, to tylko rozdawanie grantów na sport. Nie, to nie jest współpraca, to po prostu rozdawanie grantów na bardzo nieprzejrzystych warunkach. Gros samorządów traktuje organizacje pozarządowe jako równych partnerów, szansę na rozwój i przyszłość samorządu. W Chojnicach słyszy się z ust burmistrza ostatniej kadencji – organizacje pozarządowe są polityczne. Zacytuję tutaj maksymę Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska, która na moje zaproszenie odwiedziła Chojnice 10 czerwca, jawność nie ma kolorów politycznych. Zadam jeszcze pytanie, a propos, kiedy organizacje pozarządowe, rozliczanie grantów wejdzie w XXI wiek w Chojnicach i będziemy używać Witkaca do rozliczania, wnioskowania grantów? Widzę, że Gmina Chojnice już pracuje na Witkacu, wszystkie te nowoczesne gminy pracują na Witkacu.

Kolejnym punktem będzie jawność. Rok 2024 był w kilku kwestiach przełomowy. Jako obywatel wielokrotnie pytałem Burmistrza Chojnic o informację publiczną. Na początku nagminnie odmawiał, zasłaniając się głównie, że jest to informacja przetworzona albo nie ma takiej informacji. Przełomowym było zapytanie o kalendarz, terminarz spotkań burmistrza ostatniej kadencji. Odpowiedź na zapytanie o jego... o informację, odpowiedź na to zapytanie, cytuję – *nie ma informacji publicznych w podanym zakresie*. To znaczy, że nie ma kalendarza, terminarza spotkań burmistrza? Wtedy... No to jak, jak to to jest? Burmistrz umawia się z petentami ad hoc w danym dniu? Nie, oczywiście, że to kłamstwo. Sprawa została przekazana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku i nakazano udostępnić mi terminarz spotkań burmistrza. Wnioskuje do Pana, Panie Burmistrzu, proszę upubliczniać terminarz Pana spotkań na BIP-ie miasta Chojnice, aby mieszkańcy widzieli z kim się Pan spotyka, spotykał i będzie się Pan spotykał? Byłaby to bardzo fajna, fajny temat i jawność w dobrą stronę.

Podam jeszcze, kolejna wygrana w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Gdańsku i w SKO, ale proszę Państwa, nie tak powinna wyglądać jawność w Chojnicach w roku 2024, żeby w prostych sprawach opierać się o Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku. Kolejny temat – rejestr umów za 2024. Po wygranej w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym i w Samorządowym Kolegium Odwoławczym w sprawie ujawnienia beneficjentów dotacji dla jednego z byłych radnych Rady Miejskiej w Chojnicach w rejestrze umów za 2023, w miejscu imienia i nazwiska wpisano – osoba prywatna, w tym rejestrze za 2024 pojawiły się – osoba prywatna. A Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku w uzasadnieniu stwierdził, że informacje o osobach przyjmujących środki publiczne nie podlegają anonimizacji ze względu na RODO, bo musimy wiedzieć, w celach kontroli, kto dostał nasze środki i z kim podpisano umowę. Na dzień dzisiejszy nie pojawił się rejestr umów cywilnoprawnych za rok 2025. Na mój wniosek w trybie kpa o udostępnienie tego rejestru, otrzymałem odpowiedź – *wyjaśniam jedno-*

czesnie, że nie istnieje obowiązek prawny umieszczenia tego rejestru w BIP-ie, podpisał Burmistrz Arseniusz Finster.

Kolejny problem, Promocja Regionu Chojnickiego. Wybrano, też przewidywalnie, nowego prezesa spółki Promocja Regionu Chojnickiego. Strona Promocji Regionu zatrzymała się, w niektórych miejscach na roku 2020. Jak jest tak na przykład w liście stowarzyszeń, lista ta nie była aktualizowana od 2020 roku, a więc już ponad 5 lat. Nadal nie umieszczono informacji o wyniku finansowym, czyli o wielkości straty zapewne, spółki za 2024. Ciężko tutaj debatować o zarządzeniu tą spółką bez informacji o finansach tej spółki. Bo my dzisiaj rozmawiamy o 2024, a nadal nie wiemy jaki jest wynik spółki Promocja Regionu Chojnickiego. Na zapytanie o informację publiczną tajemniczy zarząd tej spółki odsyła mnie do nieistniejącej informacji na BIP-ie. Dziwi mnie, że Pan prezes Paluch, pracując 5 lat jako Wicestarosta Powiatu Chojnickiego nie posiada wiedzy o ustawie o finansach publicznych, czy o ustawie o dostępie do informacji publicznej. To są podstawowe ustawy, o których samorządowiec musi mieć wiedzę.

Statuty jednostek pomocniczych gminy. Statuty osiedli w Chojnicach były aktualizowane ostatni raz w 2003 roku. Upłynęły 22 lata, od tego czasu wielokrotnie została zmieniona ustawa o samorządzie gminnym. Ustawa ta nie wspomina prawie nic o formie wyborów w jednostkach pomocniczych, w statutach, tych z 2003 r., o tym procesie też jest niewiele. Wiele kwestii jest niedoprecyzowanych. Poza tym lista ulic, która obejmuje dane osiedle, jest całkowicie nieaktualna. Dla przykładu, na moim osiedlu nr 10 mamy tam Armii Ludowej, Jedności Robotniczej, 14 Lutego, Okrzei. Nazwy tych ulic zostały zmienione w związku z ustawą z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomników. Dlaczego władze nie postąpiły zgodnie z tą ustawą? I Państwo, jako radni, wnioskuję do was, proszę zaktualizować te statuty. Z kolei na liście ulic nie ma na przykład I Batalionu Strzelców, więc tak... Jest to ulica, na której mieszkam, więc formalnoprawnie nie miałem prawa być przewodniczącym osiedla w latach 2019 – 2023. Podobnie jest z moim sąsiadem, który teraz został nowym przewodniczącym. Formalnoprawnie nie ma tej ulicy w statucie, w naszym osiedlu, czyli jakby nie była częścią osiedla. Jeszcze raz wnioskuję, Panie i Panowie radni, proszę o aktualizację statutów.

Kampania samorządowa 2024 to istny czas cudów. Wiele działań Urzędu Miejskiego, władz urzędu było bardzo dziwnie nakierowanych na promocję jednego komitetu wyborczego – komitetu KWW Arseniusza Finstera. Fundacja Odpowiedzialna Polityka, z którą współpracuję, nazywa takie działania prowadzeniem kampanii wyborczej na mieniu miejski. Przykłady. Wydanie biuletynu informacyjnego za 2024 rok, na drugiej stronie tego biuletynu znajdował się materiał wyborczy tegoż komitetu ze sławnym już hasłem wyborczym – Chojnice, cała naprzód! Poza tym na stronach tego komitetu umieszczono wiele informacji niezgodnych z prawdą, wprowadzających mieszkańców w błąd, np. budowa kanalizacji sanitarnej na Metalowcu, przebudowa budynku po byłym PKO na WTZ, czy projekt ulic osiedlowych mojego osiedla, czyli ulic I Batalionu Strzelców, Bińczyka, Myśliwka. I to było zaplanowane na luty 24. Biuletyn ten pojawił się ponadto na stronie KWW Arseniusza Finstera, a potem ktoś go usunął. Poza tym pojawił się tam też projekt budowy drugiej części ulic mojego osiedla – ul. Dambka, Wrycza, Sybiraków, na jesień 2024. A jak powiedział Pan dyrektor Domozych, ten drugi, ta druga część będzie zaprojektowana po zakończeniu tej pierwszej części. Na razie, do dzisiejszego dnia nie mamy tej części pierwszych ulic, a były one w biuletynie zapisane na luty 2024. Czyli można by powiedzieć, że mieszkańcy zostali wprowadzeni w błąd, bo byli pewni, że w lutym 2024 i na jesień 2024 będą projekty ulic na osiedlu Kolejarsz.

Dobrze, jeszcze kolejne przykłady dziwnej kampanii. Przykład, w trakcie kampanii wyborczej na profilu Facebookowym Miasto Chojnice umieszczono materiał wyborczy KW Arseniusza Finstera. Po interwencji działaczy lokalnych napisano, że ktoś nieuprawniony to zrobił. Zapytałem, czy zgłoszono włamanie do urzędu ochrony danych osobowych i na policję? Nie zgłoszono. Dostęp do tej strony, taką dostałem informację, miały tylko dwie osoby. Jedną z tych osób był Pan Burmistrz Kopczyński. Na 25-lecie burmistrza ostatniej kadencji nagle na ekranie pojawiło się hasło wyborcze – Chojnice, cała naprzód! Ustawili się na niej kandydaci w wyborach samorządowych z ugrupowania tegoż burmistrza. Przypadek? Nie wierzę w przypadki w Choj-

nicach. Mogę się tylko cieszyć, że jako pedagog i watchdog, że w pewnym zakresie nauczyłem Pana Burmistrza przepisów o dostępie do informacji publicznej. Odpowiedzi na zapytania o informacje publiczne są trochę lepsze, bardziej treściwe, ale nadal odmowy są nagminne. Dziękuję Państwu za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejny głos dla Pana radnego Sebastiana Matthesa.

- **Radny Sebastian Matthes** – dziękuję Panie Przewodniczący. Chciałbym się odnieść to słów, do frazy formułowanej przez kolegę Kamila Kaczmarka, który zadaje pytanie, czy wypowiada się, mówiąc, że w raporcie nie ma tego, czy tego. Otóż, Szanowni Państwo, no dlaczego tego w raporcie nie ma? Art. 28 ustawy o samorządzie gminnym, który został znowelizowany w 2018 r. za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości, tylko ogólnikowo określił, coż taki raport powinien zawierać. Tak naprawdę wprowadzenie takiego dokumentu z daleko idącymi potencjalnymi konsekwencjami w postaci nieudzielenia wotum zaufania włodarzowi, no wprowadza nic innego, jak tylko i wyłącznie chaos. Ten dokument został samorządom narzucony do sporządzania, ale nie została zdefiniowana ani jego forma, ani metodologia, jedynie lakonicznie struktura. No, trudno też oczekiwać, żeby autor raportu pisał o sobie źle. No, podobnie kolega Kamil przecież, przedstawiając swoją firmę, nie będzie przedstawiał jej w sposób pokazujący negatywne cechy działania, tylko będzie pokazywał ją w jak najlepszym świetle, w świetle, przepraszam. Tak że no nie oczekujemy tego, żeby raporty wyglądały inaczej niż wyglądają. Tak jest w całej Polsce praktycznie i tak tutaj podzielam, podzielam opinię Kamila, nie powinniśmy nad tym raportem debatować. Raporty powinny w ogóle zostać wykreślone z prawa o samorządzie gminnym i powiatowym. Zresztą ta idea, tak jak czytałem, też jest w środowiskach, które tworzyły tę że ideę wprowadzenia raportu kwestionowana i jest to raczej postrzegane jako projekt nieudany. Wszyscy wiemy, co miało, co miały tak naprawdę, do czego miały raporty doprowadzić.

Przedmówca drugi, Pan Michał Gruchała, który jak Państwo wiecie no nie jest osobą fizyczną, która tutaj przychodzi. To jest działacz lokalny, sam siebie przedstawia jako watchdog, działacz stowarzyszeń i osoba, tak naprawdę, która poddaje się weryfikacji politycznej w wyborach wielokrotnie, z miernym skutkiem, ale jednak poddaje się. Otóż Pan Michał używał tutaj kilkukrotnie sformułowania jawność, jawność, jawność, stawiając zarzuty Burmistrzowi w zakresie jawności czy też jej braku. No, chciałem Państwu powiedzieć, że Pan Michał 27 stycznia tego roku, na łamach jednego z chojnickich portali zarzucił mi kłamstwo, użył sformułowania kłamał urzędnik publiczny, publicznie kłamał. Napisałem do Pana Michała, bo ja w tych swoich wypowiedziach, a przejrzałem dokładnie protokoły z tych publicznych... z tych komisji i z sesji. I spojrzałem na swoje sformułowania, zapytałem Pana Michała o to... Czy poprosiłem Pana Michała o to, żeby wskazał mi dokładnie miejsca, w których skłamałem? Wiecie Państwo, co Pan Michał zrobił? Pan Michał do mnie napisał – *a pisz Pan jako urzędnik, podpisz się*, dosłownie tak, cytuję – *podpisz się ePUAP-em, pisz Pan ePUAP-em, podpisz się jako urzędnik, bo nie wiem, czy z botem piszę*, a następnie zablokował mnie. I tak wygląda jawność w wykonaniu Pana Michała Gruchały. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Patryk Tobolski, bardzo proszę.

- **Radny Patryk Tobolski** – Panowie Burmistrzowie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja zajmę się tylko tym fragmentem, z którego czuję się najmocniejszy. Jeśli chodzi o utrzymanie, mamy tutaj taki fragment – utrzymanie i ochrona zieleni. W naszych informacjach, które użytkaliśmy, jest temu poświęcone tylko jedna strona. Tych informacji praktycznie nie mamy w żaden sposób przedstawionych, co w naszym mieście się znajduje? Jak wyglądało utrzymanie Lasku Miejskiego? Co zostało tam robione? Jakie zostały bieżące... na sprawy, na utrzymanie Parku 1000-lecia? Ile zostało drzew posadzonych? Ile przeżyło? Jak wyglądały te wszystkie prace? Żadnych z tych informacji w naszym raporcie niestety, no nie otrzymujemy. Są tylko jakieś suche frazesy na ten temat. No, myślę, że w dzisiejszych czasach, gdzie ludzie są tak zain-

interesowani ochroną przyrody i zielenią, można by ten temat w znaczny sposób rozwinąć i pogłębić, porównać z innymi miastami, jak wyglądamy na... Myślę, że nawet byłoby się tutaj, w niektórych aspektach, czym pochwalić, jeśli chodzi o nasze miasto.

Kolejnym takim argumentem, w żaden sposób nic nie mamy, jak wygląda kwestia naszej aplikacji Chojnice !go? Ona została już poruszana w poprzednich latach. Jak wygląda nasza strona internetowa? Co się na niej zmienia i ile poświęcamy na to wszystko pieniędzy, i w jaki sposób będziemy ją rozwijać? Moi przedmówcy wysuwali ciekawe tezy, zarówno Pan Kamil, jak i przed chwilą Pan Sebastian. Z większością z nich oczywiście się zgadzam i powinniśmy ten raport, według mnie, rozszerzać, żeby pokazać ludziom, jak to wygląda. A o rzetelności przygotowania, no niestety, zostawia to wiele do życzenia. Bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Kopczyński, bardzo proszę.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Tutaj Pan radny Matthes wyprzedził mnie, przytaczając kwestie prawne, jak powinien wyglądać raport o stanie miasta. Ja bym chciał bardzo podziękować pracownikom ratusza, szczególnie Pani Ani Wrycz-Rekowskiej, która zbierała te wszystkie informacje. Raport o stanie miasta jest tematem autorskim i rozbudowywanie go do wielu stronic, i na przykład podawanie ilości posadzonych drzew, to nie tędy droga, Panie radny Tobolski, bo od tego mamy komisje merytoryczne, na których Pan te informacje zawsze może otrzymać. Informowanie szczegółowe nie dotyczy raportu, tylko to jest ogólny stan naszej gminy. I nie jest on stanem pozytywnym ani negatywnym, tylko stanem obiektywnym. Przedstawiamy fakty, opierając się na liczbach, na wskaźnikach, na tym, jak wyglądają finanse, jak wyglądają inwestycje. I to ma charakter obiektywny, a nie pozytywny i negatywny, jakby to Państwo z jednej strony chcieli. Wielokrotnie Państwo tutaj wypowiadali się krytycznie, szczególnie Pan radny Kaczmarek i powtarzam taką prośbę w sumie, bo od lat ona tutaj ku Państwu jest kierowana, tak jak rozmawiamy o budżecie miasta, mogą Państwo taki raport skonstruować, kontrraport, tak? Jeżeli uważają Państwo, że on jest zły. I wtedy możemy debatować nad dwoma rzeczywistościami. A cały czas stoję na stanowisku, że on jest obiektywny, oparty na liczbach, na wskaźnikach i na tym, co w gminie faktycznie się wydarzyło, bez żadnego zabarwienia, czy to jest pozytywne, czy to jest negatywne.

Jeżeli chodzi o wypowiedź Pana Gruchały, odniosę się tylko do spraw związanych z NGO-sami, czyli z organizacjami pozarządowymi, które, wydaje mi się, mocno wspieramy. Faktycznie, jeżeli chodzi o Promocję Regionu Chojnickiego, wymaga strona pewnie aktualizacji, jeżeli znajdują się tam organizacje pozarządowe, które nie były aktualizowane od wielu lat. Pan prezes zostanie o to poproszony. Jeżeli chodzi o konsultacje samego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, który dokonywany jest raz do roku, każda organizacja pozarządowa może go konsultować. Bardzo się cieszę, że Pan Michał Gruchała chciał zmienić ten program, przytoczył swoje propozycje, oczywiście one były dyskutowane i na komisji, i były głosowane, i zostały one odrzucone jako niemerytoryczne. Część tych oczywiście jego propozycji technicznych zostało przyjętych, żeby Pan Michał nie poczuł się tutaj urażony. Jeżeli chodzi o kwestie grantów, to kwestie grantów są w gestii Rady. To Państwo decydują, jakie kwoty przeznaczamy na daną dziedzinę. I porównywanie sportu do kultury związane jest na pewno z potrzebami. Potrzeby sportowców są zdecydowanie większe, co widzimy także przy wnioskach o nagrody Burmistrzów, gdzie większość jednak osiągnąć jest właśnie po stronie sportowców niż po stronie kultury. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejny na liście, Pan Burmistrz Arseniusz Finster, proszę bardzo.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pan radny Kamil Kaczmarek mówi tutaj o wiarygodności, że ten raport nie jest wiarygodny i właściwie powinien pójść od razu do kosza. A jaki jest Pana poziom wiarygodności, jeżeli mówi Pan, że bezrobocie w mieście Chojnice przewyższa o 150% średnią bezrobocia w Polsce? Tak Pan powiedział.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – a to też, to też, też niedobrze. Nie, ja zanotowałem sobie, pisałem, pisałem.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – to nie jest zaprotokołowane, bo się nie nagrywa.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dobrze, to za chwilę się Pan odniesie... się Pan tu wpisał. Więc proszę Państwa, sytuacja jest zgoła odmienna, bo na koniec kwietnia bezrobocie w Polsce – 5,2%. Można zanotować – 5,2. Bezrobocie w powiecie chojnickim – 8,6. A bezrobocie w mieście Chojnice – 3,9. To są liczby. Ja jestem uczulony na momenty, w których Pan radny Kamil Kaczmarek posługuje się liczbami. No, przykład tych siedzisk, napisał co prawda na swoim portalu, co to są boksy, na które zagwarantowano 200 tys. zł na 22 siedziska. No, czytelnik sobie podzieli 200 tys. przez 22 siedziska...

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ale... Ale Pan... To jest... A dlaczego Pan mi przerywa?

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, uspokajam. Uspokajam, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – jakim prawem Pan mi przerywa? Ja Panu nie przerywałem. No to jest... To jest takie PiS-owskie zachowanie właśnie.

Przewodniczący Maciej Polasik – bo zarządzę przerwę za chwilę i zrobię godzinną przerwę, i....

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – skończył Pan? Skończył Pan? To nie jest TVP Bydgoszcz.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, głos ma Pan Burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – to nie jest TVP Bydgoszcz. To nie jest PiS-owska propaganda.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – więc oświadczam, że na Portalu Chojnice24, którego właścicielem jest Pan Kamil Kaczmarek, jest zwykłe kłamstwo ordynarne, że kupiliśmy 22 siedziska. Kupiliśmy 44 siedziska, boksy z układem jezdnym. Teraz tak. Myślę, że bezrobocie obnażyłem, są liczby, mogą Państwo sobie sprawdzić, doktor Google Wam odpowie na to pytanie. Pan radny jest osobą, która zadała zbiorczo, gdybym podsumował, przeszło 1000 różnych pytań przez te 1,5 roku. Bardzo pracowity człowiek. 1000 pytań. Jeżeli takie miał Pan oczekiwania do raportu, to raport był zawieszony w konkretnym czasie i można było poprosić o konkretne rzeczy, które byłyby erratą do tego właśnie raportu. Proszę Państwa, ten dokument liczy 135 stron, gdyby wpisać tam to, o czym mówi Pan radny Tobolski, Pan radny Kaczmarek i co jeszcze chce Pan Michał Gruchała, żeby przedrukować wnioski opozycji jakie były, to on by liczył 600 stron. Proszę Państwa, prosty temat, pierwszy z brzegu, oświata. Porównanie wyników chojnickich szkół. Komisja Edukacji jest? Jest. Wydział jest? Jest. Przygotuje analizy, przedstawi Państwu, przedyskutujecie, nie ma żadnego problemu. Dalej, obcokrajowcy są problemem, czy ratują rynek pracy? Bardzo ciekawy temat. Zaprosicie pracodawców, którzy zatrudniają obcokrajowców i zapytajcie, czy gdyby nie ci obcokrajowcy,

to mielibyśmy ludzi chętnych wykonywać tę pracę. Oni Wam na to odpowiedzą. Ja to mam w raporcie zamieścić? No zaraz, dlaczego, z jakiego powodu?

Dalej, proszę Państwa, ta impreza w bibliotece to jest wina Pani dyrektor, zrobiła błąd. Pani Anna Wrycz-Rekowska przygotowująca raport, zapytała o wykaz imprez i Pani dyrektor podała, za to mogę przeprosić. Tego ujęcia tam nie powinno być, on się odbył rok wcześniej, to spotkanie się odbyło, o którym mówi Pan Kaczmarek. Ale Pan o tym mówił 15 minut, jakby to była jakaś wielka sprawa. No jest błąd, po prostu. Tak, przyznajemy się do tego błędu. Zresztą, Pan przed chwilą też się przyznał do błędu, jeżeli chodzi o bezrobocie.

Dalej jeszcze, Pan mówi o bibliotekach innych, my nie mamy biblioteki, to się nazywa miejska biblioteka, to jest Wszechnica. Skala przedsięwzięć realizowana przez naszą bibliotekę jest zgoła odmienna od tych bibliotek, do których Pan porównuje inne.

Struga Jarcewska, brak Panu informacji. No przecież wystarczyło tylko i wyłącznie, jak Pan to zrobił już wiele razy, zapytać, dostałby Pan odpowiedź. A my tego nie ujęliśmy w raporcie, bo nie wszystko tam się po prostu mieści.

Interesy ekonomiczne, ja mam opisywać interesy ekonomiczne, przecież Pan jest w opozycji do mnie. Pan zawsze będzie przeciwny temu, co ja powiem o interesach ekonomicznych. Miasto ma swoje interesy ekonomiczne razem z Gminą Chojnice i my te interesy ekonomiczne realizujemy. Nie ma żadnego problemu.

Wnioski mieszkańców, no wnioski mieszkańców mają być w raporcie o stanie miasta. Nie, one są, można o nie wystąpić i wszystkie wnioski mieszkańców Państwo dostaniecie.

Strategii nie ma. Miętowa, Borówkowa i tak... Proszę Pana, no... Jest strategia, ponieważ my katalog dróg, które projektujemy i które wykonujemy, uzgadniamy. To Rada Miejska przecież głosuje. Ja powiedziałem bardzo wyraźnie, opozycja nie ma z tym nic wspólnego, bo Państwo zawsze jesteście przeciw. To koalicja w tej Radzie Miejskiej kreuje rozwój miasta. I to my jesteśmy po to, żeby zrealizować nasz program, a wy jesteście temu przeciwni.

Pan Michał Gruchała. Proszę Pana, Pan chciał mój kalendarz. Dopiero potem, po doprecyzowaniu przez sąd i doprecyzowaniu całego tematu, dowiedzieliśmy się, że chodziło o terminarz spotkań. Otóż mój terminarz spotkań jest do wglądu, ale mojego kalendarza do ręki Pan nigdy nie dostanie, bo to jest mój kalendarz. Natomiast prowadzony terminarz spotkań przez Sekretariat i owszem. Tylko co ten terminarz Państwu da, jeżeli ja tam mam RODO? Spotkałem się x, spotkałem się y, spotkałem się b. Tylko osoby publiczne mogą tam unaocznic, na przykład Komandora ChKŻ, czy powiedzmy przedsiębiorcę, jeżeli na to wyrazi zgodę. No to jest dodatkowa robota, ale dobrze. My to wykonujemy i Pan Michał Gruchała co miesiąc otrzymuje sprawozdania – spotkał się z mieszkańcem x, RODO, z mieszkańcem y, RODO. No fajnie. Natomiast ja mam w moim kalendarzu, który sobie sam prowadzę, różne inne notatki, na przykład, że potrzebuje receptę i dzwonię do Pana doktora Bonny na przykład. Nie będę o tym informował Pana Michała Gruchały, bo to już są kpiny.

Zarzucił mi Pan Gruchała brak współpracy z organizacjami pozarządowymi. No, to już jest po prostu kpina. Myślę, że mam modelową współpracę z tymi organizacjami, które działają. Mam wymieniać? ChKŻ, TPH i mógłbym długo, długo, długo. Ale „Chojnice – Tu Bije Moje Serce”, potwierdzam, że to jest stowarzyszenie polityczne. I mam na to dowody, jeżeli Państwo chcecie takiej dyskusji, to nie na sesji Rady Miejskiej, ja jestem się gotów umówić z opozycją, koalicją, z każdym kto chce i udowodnię to empirycznie, że Pan Michał Gruchała wielokrotnie publikował... Zresztą Pani Marzenna Osowicka też i Pani Dalecka, i nie ma tu o czym, o czym dyskutować. Jeżeli chodzi...

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

– **Burmistrz Arseniusz Finster** – znowu Pani przerywa mi. Proszę Państwa...

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

– **Burmistrz Arseniusz Finster** – nie pierwszy raz, na poprzedniej sesji też. Ciekawe, że jak o Was mówię, to to wywołuje taką, taką, taki dziwny stan ducha. No, ja siedziałem tu cicho, jak

taka trąba, a Pan Kaczmarek trąbił cały czas. No i siedziałem, pisałem, notowałem i potem myślałem nad tym, co on powiedział. Czyli z szacunku do niego przemyślałem to wszystko, co on powiedział, a mówił na okrętkę o jednej rzeczy 15 minut. No, ja tak nie umiem, po prostu. Teraz już wchodzę w tę rolę Pana radnego Kaczmarka, dlatego już powoli kończę, nie zabierając Państwu czas. Tak więc, jeżeli Państwo chcecie mieć inny raport, to powiedzcie, zanim ten raport będziemy produkować, tworzyć, co wy w tym raporcie chcecie? My to zrobimy. Ja opozycji, jaką zawsze jest PiS do mnie, ja mówiłem już w poprzedniej kadencji, jak wam się nie podoba budżet, to twórzcie alternatywny, pokażcie, że potraficie planować, organizować, kierować, kontrolować. Te cztery elementy strategii – planuj, organizuj, kieruj, kontroluj. Pokażcie, że coś potraficie. Nie ma żadnego problemu. Stwórzcie alternatywny budżet dla miasta Chojnice. Pokażcie mieszkańcom, że wasze zdanie jest inne, że tej ulicy nie a tą, tej a tą i tak dalej. Notabene przy ul. Miętowej mieszka i tu nie złamię żadnego RODO, Pan [...]. Jest rzeczywiście jeden dom, a dołączyliśmy tą małą uliczkę, dlatego, że robimy dwie większe ulice i tu nie ma żadnej wielkiej tajemnicy z tego powodu. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – cóż za twórcze podejście do RODO? Mówi Pan, że nie może Pan podawać, z kim się Pan spotyka, ale nazwiska mieszkańców ulic, szasta Pan tym bez problemu. Trudno mi odnosić się do słów Pana Burmistrza, bo wolę jak słucha. Natomiast, Szanowni Państwo, no pierwsza podstawowa rzecz.

Powiatowy Urząd Pracy, Pan dyrektor urzędu pracy, wszystkie sprawy dotyczą powiatu, bo to powiat jest rozliczany z poziomów bezrobocia. Co prawda statystyki dotyczą również poszczególnych gmin, ale jeżeli faktycznie powiedziałem, że miasto ma 150%, to koryguję, to powiat ma 150%. Natomiast Burmistrz w żadnym wypadku nie odniósł się do proporcji, którą przytoczyłem i która jest kluczowa dla faktu, iż nie tylko przekroczyliśmy 150, jako powiat, 150% bezrobocia w stosunku do średniej krajowej, ale też ta proporcja bezrobotnych w Chojnicach wzrosła o dwa punkty procentowe.

Pan Burmistrz Kopczyński i Pan Burmistrz Finster, ustępujący ze swojego stanowiska pod koniec tej kadencji, wspomnieli o tym, że to my powinniśmy wskazywać na to, co powinno w raporcie się zawrzeć albo przerzucać na nas odpowiedzialność. No, drodzy Państwo, dwie rzeczy. Po pierwsze, Pan Michał Gruchała w swojej wypowiedzi skutecznie sfalsyfikował tezę o tym, że my nie proponujemy tematów, które powinny być w raporcie przedstawione, a pozytywnie zweryfikowali swoją niechęć do udostępniania informacji mieszkańcom i radnym Panowie Burmistrzowie, przygotowując raport, który jest oparty na niezwyfikowanych danych i który nie zawiera tych informacji, o które czynnik społeczny wnioskował. Próbuując dezawuować osobę Pana Michała Gruchały, zresztą już nie po raz pierwszy, Pan radny Matthes mówi o tym, że liczył on, otrzymał on niewielkie poparcie i ta weryfikacja wyborcza była dla niego okrutna. No, Panie dyrektorze, 162 głosy to prawie dwa razy więcej niż siedzący nieco dalej Pan Kamil Trzebiatowski. 162 głosy, to tylko 8 głosów mniej niż Pani Iwona Skocka, zasiadający w tej Radzie. Więc jeżeli zaczynamy grać liczbami, to są one obusieczne. I to jest bardzo duże poparcie społeczne, jeśli ktoś otrzymuje liczbę głosów, która jest większa lub zbliżona do osób, które zasiadają w tej Radzie, a po prostu rozkład głosów w poszczególnym okręgu nie pozwolił na objęcie mandatu. Co więcej, gdybyśmy mieli do czynienia z mieszkańcem, który bierze udział w dyskusji, a otrzymał 3, 5 albo 11 głosów, jego uwagi poddawane są ocenie merytorycznej, a nie ze względu na to, czyje interesy reprezentuje, ile głosów otrzymał, albo czy mieszka na ulicy, która jest w wykazie ulic obejmujących jej osiedle, czy nie?

Kolejna sprawa. Jeżeli mówimy o tym, że Struga Jarcewska nie znalazła się w tym raporcie, no to jeżeli Pan Burmistrz Kopczyński mówi, że to jest raport obiektywny, no to właśnie powinny się tam znajdować sukcesy i wyzwania. Kolejny incydent w Strudze Jarcewskiej i kolejne przemilczenie tego faktu, bo drodzy Państwo, ja byłem w tej sali na spotkaniu Młodzieżowej Rady Miasta, w której uczestniczył prezes czy dyrektor Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, na którym Pan Burmistrz Finster mówił, że nie mieliśmy już tego typu problemów, jak wcześniej zdarzały się w Strudze Jarcewskiej. Wtedy nie oponowałem, żeby młodych ludzi

nie zrażać do samorządu, żeby nie wywoływać takiej niesmacznej dyskusji, jak Pan Burmistrz, który nie potrafi zgodnie z prawem prasowym skierować swoich próśb o sprostowanie do redaktora naczelnego, tylko wydzwania do pracodawców, wydzwania do rodzin, wydzwania do wszystkich, po to, żeby wyrzucić w sposób nieformalny, swoimi gierkami naciski na niezawisłych dziennikarzy i na osoby, które odważają się wypowiadać w sferze publicznej. I to jest znane od wielu lat. Sposób jest taki, że jeżeli publikujemy dane mówiące o 35 tys. mieszkańców i podzielimy nasz dług 108 mln, to okazuje się, że zadłużenie jest powyżej 3 tys. zł na każdego mieszkańca, ale jeżeli przejdziemy w inny sposób liczenia i okaże się, że mamy 38 508, to się okazuje, że mamy 2.800. Więc można zarzucić kłamstwo każdemu i każdego w sposób publiczny po prostu pozbawić jakiejkolwiek wiarygodności.

Jeżeli chodzi o MZK, które też pojawiło się w dyskusji. Szanowni Państwo, koncepcja została najpierw zaprezentowana Młodzieżowej Radzie Miasta, później pojawiły się informacje prasowe. Wysoka Rada tej informacji jeszcze nie otrzymała. Słyszymy o tym, że jest potrzebne więcej wozokilometrów, będą konieczne kolejne pojazdy, a my mamy już decyzje o tym, że kupujemy, zamiast dużej liczby pojazdów, kupujemy drogie pojazdy elektryczne z infrastrukturą do ładowania, za koszt której można by kilka pojazdów tradycyjnych zakupić. Dlaczego podejmujemy decyzje zanim przedstawiona nam jest koncepcja, za którą zapłaciliśmy kilkadziesiąt tysięcy złotych? Przecież nikt z nas tutaj nie jest specjalistą od... Nawet w MZK potrzebują ekspertów z zewnątrz. Dlaczego kluczowe decyzje o wydatkowaniu ponad 18 mln zł podejmujemy przed otrzymaniem koncepcji i analizy, a nie po otrzymaniu fachowej koncepcji i analizy? To jest sposób funkcjonowania tego samorządu. Dlatego, drodzy Panowie Burmistrzowie, brakuje nam analiz i wizji, która powinna wypływać z tego dokumentu, który nam dzisiaj przedstawiliście. Dlatego domagamy się pewnych wskaźników, bo jeżeli mówimy o Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, to są tam zawarte decyzje podjęte oraz decyzje odmowne, które zostały tam zawarte. Urząd, w przeciwieństwie do innych samorządów, nie chwali się o tym, ile było w poszczególnych wydziałach decyzji pozytywnych i ile odmownych. Ile było decyzji, które zostały pozostawione bez rozpatrzenia. A chociażby, na przykładzie czterech wniosków, petycji i skarg, które wpłynęły do Rady Miejskiej możemy zauważyć, że w ciągu ostatniego roku, jak obradujemy w tej kadencji Rady Miejskiej, wszystkie wnioski, wszystkie pisma mieszkańców są traktowane, jakbyśmy otrzymali je od administracyjnych analfabetów. Czyli niewłaściwie napisane, niewłaściwie zrobione, odrzucane, bez rozpatrzenia merytorycznego. I to jest bolączka samorządu. Dlaczego? Bo po 30 latach siedzenia w tej sali, Pan Burmistrz jest odpowiedzialny za to, żeby mieszkańców w dziedzinie praw obywatelskich albo wyedukować, albo słuchać i rozpatrywać ich troski takimi jakimi one są, po prostu. Nie można mówić, to nie moje. Nie można mówić, ja za to nie odpowiadam i uchylać się od odpowiedzialności. A to właśnie w tej sali się dzieje. Nie ma wymogu rzetelności wobec dokumentu przygotowanego przez całą armię urzędników ratusza. Jest zrzucanie na opozycyjne stowarzyszenia, jest zrzucane na opozycyjnych radnych trud przygotowania raportu alternatywnego. Otóż, drodzy Państwo, i tutaj odnoszę się jeszcze króciutko do tych tez, które przedstawił Pan Sebastian Matthes. Wójt co roku, do dnia 31 maja przedstawia Radzie Gminy raport o stanie gminy. Termin dotrzymany. Raport, i tutaj jest szczegółowo, to nie jest jakieś rozmyte, to nie jest jakieś niejasne. Podsumowanie działalności w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii. No, to ja się pytam o ten ZIT, największe pieniądze, tak? Mamy plany edukacyjne, gdzie są wyniki, gdzie są wskaźniki uchwał Rady Gminy i budżetu obywatelskiego? Mamy budżet obywatelski, który jest wdrażany od lat, który był zapowiadany razem z opozycją już 10 lat temu, a który dalej nie będzie obywatelski, bo obywatelom nie damy prawa głosu, znajdując sobie artykuł, nie wiadomo jaki... I tu Panu odpowiem, Panie cierpliwie czekający Adamie Kopczyński, tak? Bo mówią Panowie, że wy nie przerywacie, tylko ciągle hihiszki, ciągła szydera, ciągle uśmieszki, które na całe szczęście mieszkańcy Chojnic mogą widzieć, bo kamera jest skierowana na mój monitor i na was. Więc generalnie rzecz ujmując, macie Panowie obowiązek do tego, żeby rzetelnie informować mieszkańców o wszystkim co się dzieje i obiektywizm wymaga, żeby mówić nie tylko o tym, co jest piękne i eleganckie, bo to będziecie robić za 4 lata w ulotkach wyborczych, tak jak mówił Pan Michał Gruchała, prawdopodobnie na koszt Gminy Miejskiej Chojnice. I wtedy, jak będą fałszywe informacje w waszych biuletynach, w waszych ulotkach wybor-

czych, to będziemy je mogli w trybie wyborczym prostować. Dzisiaj mamy okazję do tego, żeby tak naprawdę na początku naszej kadencji zdiagnozować to, co wymaga naprawy i wspólnie działać na to, żeby te rzeczy, które są krytyczne, które powodują, że jesteśmy w gronie miast stagnujących i otrzymujemy pomoc charytatywną ze Szwajcarii, żebyśmy mogli realizować te rzeczy, które mają krytyczne znaczenie, z punktu widzenia mieszkańców naszego miasta. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kazimierz Jaruszewski, bardzo proszę.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – Szanowni Państwo. Słyszę, że podzielone są głosy samorządowców na temat zasadności raportu o stanie gminy miejskiej czy wiejskiej. Uważam, że takie raporty czy kontrraporty są bardzo potrzebne, a mieszkańcy przez udział w debacie nad nimi mają praktyczną możliwość oceny tego, co dzieje się w mieście i co należy zmienić. Do miniołej środy był czas na zapisanie się do głosu w tej debacie. Ubolewam, że tylko jedna osoba skorzystała z tej możliwości. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję, Pan radny Marek Szank, proszę bardzo.

- **Radny Marek Szank** – tak, ja tutaj Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, chciałbym się ustosunkować do trzech wypowiedzi. I tak szybciotko, do wypowiedzi Pana Kamila Kaczmarka, Pana Michała Gruchały i Pana Burmistrza Kopczyńskiego, ponieważ one dotyczą kwestii związanej ze sportem.

I szybciotko do wypowiedzi Pana Kaczmarka, gdzie poruszył temat związany z wydatkami związanymi z utrzymaniem poszczególnych podmiotów będących w administracji Urzędu Miasta. Otóż, Panie Kamilu, ilekroć poprosiłem o szczegółowe wydatki dotyczące każdego z tych wymienianych przeze mnie podmiotów, otrzymywałem dokładne wyliczenie, jaka kwota, na jaki podmiot była przeznaczana. A więc w wydziale sportu można takie materiały uzyskać. Jeżeli chciałby Pan je otrzymać ja służę pomocą.

Do wypowiedzi Pana Michała Gruchały, który ujął w swojej wypowiedzi tę kwotę 250 tys. przeznaczonych w dziedzinie sportu. Chciałbym powiedzieć, że bardzo się cieszę z tego powodu, że taka kwota została ujęta w tegorocznym budżecie, ponieważ wysokie wyniki sportowe, które dzięki wsparciu finansowemu uzyskują nasi sportowcy i rozbudowa tej infrastruktury sportowej przyczynia się do rozwoju tych młodych naszych sportowców. Do uporządkowania jest z pewnością sprawa związana z dostępnością na zasadzie równouprawnienia klubów, miejskich klubów sportowych.

I trzecia kwestia, związana z wypowiedzią Pana Burmistrza Kopczyńskiego. Otóż, Pan Wiceburmistrz poruszył temat związany z naszą niejaką rolą radnych Rady Miejskiej przy tworzeniu budżetu. Ja przez wiele lat słyszałem taką mądrą wypowiedź dotyczącą tegoż budżetu, że twórcą i tą osobą, która odpowiada za realizację budżetu jest Pan Burmistrz. W roku 2016 rozpoczęliśmy w trakcie posiedzeń naszej komisji, wówczas Kultury i Sportu, walkę o to, aby zwię... Pierwszy raz udało się wprowadzić do budżetu kwotę 120 tys. zł na stypendia dla osób krzewiących kulturę w naszym mieście. Ja wówczas, będąc pomysłodawcą tego projektu, wnioskowałem o kwotę 200 tys. zł. Ale, Panie Burmistrzu, ta kwota do dzisiaj jest w wysokości 120 tys. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na to, aby tę kwotę zwiększyć. Tak jak powiedziałem, jakby nie było, twórcą budżetu i odpowiedzialnym za finansowanie i za wykonanie tego budżetu, i kreatorem jest Pan Burmistrz. Dzisiaj porównanie stypendiów sportowych, chociażby tylko stypendiów sportowych do stypendiów kulturalnych wynosi 1.100.000 do 120.000, Panie Burmistrzu. A więc nie wszystko jest w naszych rękach i w naszych możliwościach. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak. Od kilku lat, raz w roku, Pan Burmistrz ma możliwość przedstawienia mieszkańcom raportu o stanie gminy, który to raport ma charakter informacyjny.

Tam przedstawia dane, fakty, wszystko, co się w danym roku wydarzyło. Jasne, że lektura 135 stron dla przeciętnego mieszkańca nie jest zbyt wciągająca, ale cóż za problem w sposób skrótowy, atrakcyjny przedstawić taki biuletyn podsumowujący poprzedni rok. W Chojnicach taki biuletyn w ubiegłym roku pojawił się w okresie przedwyborczym. Nie było... Znaczący, no i wiadomo, że był jawnym dowodem na wykorzystywanie pieniędzy i uwagi podatników dla realizacji celów kampanijnych. Niedawno Chojnice odwiedzili prawnicy z Watchdoga, bardzo interesujące, budujące spotkanie i wykład. I otóż ich zdaniem trzeba bardzo restrykcyjnie dawać różne narzędzia władzy, ponieważ są one skwapliwie wykorzystywane. Takim przykładem są media społecznościowe, które są prowadzone przez urzędy. No i pojawił się skandaliczny obyczaj blokowania internautów. To jest skandal, że Burmistrz blokuje mieszkańców na swoim ni to prywatnym, a de facto urzędowym Facebooku i tak naprawdę cenzuruje ich. To jest praktyka, która powinna zostać uregulowana prawnie. Zakazane być powinno blokowanie ludzi. To, że ktoś zamieści krytyczny komentarz albo niczego nawet nie zamieści, lecz Burmistrz go nie znosi, dostaje przewencyjnie bana ten ktoś. Ja jestem przykładem takiej przewencji. Nie zamieściłam na FB Burmistrza ani jednego słowa komentarza no i niestety zostałam pozbawiona tego zaszczytu obserwowania, co ten nasz odchodzący Pan Burmistrz, w jaki sposób działa w tym naszym mieście. W Polsce obowiązuje zasada, że władza musi działać na podstawie i w granicy prawa. Do tego jest cała linia orzecznicza Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. No i niestety politycy muszą mieć grubą skórę. Władza musi być otwarta na krytykę. W związku z tym jawi się pytanie, kiedy Pan Burmistrz otworzy swój oficjalny profil, skoro ten jest niby prywatny? Bazuje na tym prywatnym, na którym pojawiają się urzędowe treści. I to nie jest dobre rozwiązanie, bo pewnych rzeczy w demokracji nie wypada robić. Rzeczywiście nie ma procedur odblokowywania zbanowanych internautów, ale demokracja to są również pewne zasady. Jedną z zasad jest wolność wypowiedzi, wolność słowa i władza może zostać poddana krytyce. Blokowanie w mediach społecznościowych to jest ograniczanie wolności słowa, które jest wyrażone w polskiej konstytucji i jest chronione również Europejską Konwencją Praw Człowieka. Drugą istotną, skandaliczną i niedopuszczalną sprawą jest represjonowanie mieszkańców za ich krytycyzm za pomocą telefonów do pracodawców, mężów, żon, a nawet do proboszcza parafii, nie wspominając o groźbach pozwów naturalnie. No i cóż, Pan Burmistrz także niekoniecznie zgadza się z prawem obywateli do informacji. Świadczy o tym wiele sytuacji, gdy urząd, otrzymując pismo z wnioskiem o informację publiczną, nie udziela odpowiedzi na wszystkie zadane pytania, bądź udziela informacji wymijających. Prawnicy Watchdoga sugerują drogę sądową, oferując pomoc prawną w tej kwestii, jednakże czy naprawdę dociekliwi mieszkańcy Chojnic muszą posuwać się aż do takich metod? No cóż, fundament państwa jest także jawność i transparentność, a z tym w Chojnicach też nie jest do końca fajnie zupełnie. Jeśli chodzi o... No właśnie, o krytykę Pana Burmistrza osób, które ośmielają się zabierać głos. Razi mnie, osobiście mnie razi autentyczny brak kultury, bo takie właśnie chichoty, takie wypowiedzi, które polegają na przyprawianiu gęby, sorry za kolokwializm, osobie krytykującej konstruktywnie, to nie jest rzeczywiście etyczne zachowanie. Kiedyś już była propozycja, żeby stworzyć kodeks etyczny urzędnika. Musimy wrócić do tego koniecznie. Tak, dalej, no właśnie...

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna, ja przypominam, że mówimy o raporcie. Naprawdę jestem bardzo wyrozumiały.

- **Radna Marzenna Osowicka** – Panie Przewodniczący, to jest też podsumowanie tego, co się działo w ubiegłym roku i dzieje się nadal. No więc proszę wykazać nadal tę cierpliwość i może wsłuchać się bardziej.

Kolejna rzecz. W mieście przyjaznym mieszkańcom nie ma miejsca na traktowanie, znowu kolokwializm, z butą, pracownika zatrudnionego, konkretnie w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Traktowanie tak przez miejskich urzędników bądź zatrudnionych przez Pana Burmistrza. Nie ma przyzwolenia na oczernianie, bezpodstawne oskarżanie, stawianie absurdalnych, wyssanych z palca zarzutów, niszczenie reputacji, wytaczanie dział, które niszczą psychicznie pracownika, trzymanie go w niepewności co do statusu zatrudnienia. Przytaczam sytuację, która zaistniała w lutym bieżącego roku, ale jest ona pokłosiem decyzji i działań podjętych przez Wicedyrektora

Miejskiej Biblioteki Publicznej Pana Przemysława Zientkowskiego, które to działania zmierzały do likwidacji Filii nr 6. Pomijając absurdalny, nieprawdziwy argument o konieczności likwidacji placówki z powodu barier architektonicznych, który to argument pada, kompletnie pada na łopatki w konfrontacji z prawnymi uwarunkowaniami, które zezwalają na zachowanie filii pomimo braku windy, wówczas, gdy główna jednostka, a więc Wszechnica, zapewnia osobom z niepełnosprawnościami pełen dostęp. Zostaliśmy, my radni, my mieszkańcy, okłamani przez Pana wicedyrektora, że to jest wymóg sine qua non, żeby taka winda była, a nie możliwym jest jej zainstalowanie, bo budynek nie należy do miasta, no i dlatego trzeba ją zlikwidować. Nie cierpię kłamstw. Pan Burmistrz, moim zdaniem, nie wykonuje prawidłowo swoich obowiązków nadzoru nad wicedyrektorem Wszechnicy i jednocześnie ogranicza działalność Rady. Otóż kilka lat temu była pierwsza próba likwidacji filii, zastopowana przez mieszkańców i radnych, a w lipcu minionego roku wicedyrektor Zientkowski ponawia tę próbę. Dlaczego Pan, Panie Burmistrzu, sprzeciwił się woli Rady? Przecież była ona jasno wyrażona. Po co kolejna próba? Dlaczego próbuje Pan podważać i zmieniać decyzje radnych? Cóż z tego, że w końcu zapadła decyzja o nielikwidowaniu filii? Zapadła dopiero pod wpływem zaangażowania mieszkańców oraz radnych. W wyniku petycji, którą podpisało około 300 osób, świadomych tego, że filia na wielotysięcznym osiedlu potrzebna jest i promowanie czytelnictwa też. Gdzie tu jest dialog społeczny? Gdzie szacunek dla mieszkańców i ich postulatów? Szacunek dla pracownika? Pan ponosi odpowiedzialność za skrzywdzenie dwóch pań – [...] i [...], które tę filię budowały przez x lat, budowały, w sensie, tworząc atmosferę tak przyjazną, że czytelnicy nie tylko przychodzili wypożyczać książki, ale po prostu porozmawiać o nich, spotkać się z autorami, uczestniczyć w bardzo ciekawych imprezach. I w tej sytuacji otrzymaliśmy informację zdobytą przez mieszkańca, ponieważ Pan Zientkowski jeszcze w zeszłym tygodniu informował nas, że sprawa no toczy się w prokuraturze przeciwko paniom oskarżonym fałszywie o fałszowanie kartotek. Otrzymaliśmy informację z prokuratury chojnickiej, że w ogóle nie wszczęto dochodzenia. A w tym momencie Pani [...], owszem, odeszła na emeryturę, nie była w stanie już znosić takiej presji, takiej właśnie traumatycznej sytuacji. Ale Pani [...] mimo obietnicy, że wróci do filii, nie została tam przeniesiona. Postawiono ją w bardzo trudnej sytuacji szantażu, albo zostaje we Wszechnicy, albo idzie na urlop bezpłatny, nie wiadomo kiedy kończący się, no bo sprawa w prokuraturze się toczy. To jest coś niesamowitego dla mnie? Jak można tak krzywdzić ludzi na podstawie wyssanych z palca argumentów, niepotwierdzonych. A gdzie domniemanie niewinności? Na razie tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny na liście, Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dziękuję. Ja będę skracał moją wypowiedź, bo nie zamierzam wchodzić w te długie wypowiedzi, które niewiele przynoszą. Natomiast chciałbym tylko zwrócić uwagę Panu radnemu Kamilowi Kaczmarkowi, że są trzy dokumenty, na podstawie których można analizować bardzo dogłębnie i szczegółowo. To jest Strategia rozwoju społeczno – gospodarczego miasta Chojnice do 2030 roku, gdzie jest wizja, misja, cele operacyjne, priorytety, itd. Jest też gotowa strategia ZIT i są budżety miasta, w których też jest szereg różnych informacji, które są. Ja już nie chcę czytać, na przykład, że dochód na jednego mieszkańca 7.636 zł, dochody bieżące 7.023 zł, dochody majątkowe 612, wydatki majątkowe tysiąc... To wszystko tam jest, tylko trzeba to przeanalizować.

Ale teraz tak, powiedział Pan o pewnej manipulacji związanej z mieszkańcami zameldowanymi i mieszkańcami gusowskimi, tak zwanymi. Otóż, jak można o tym mówić, jeżeli w raporcie jest jak byk przeliczone do zameldowanych, 3.051 zł na mieszkańca, zadłużenie. To jak można komuś stawiać zarzut, że ktoś będzie manipulował, bo to łatwo zmanipulować i tak dalej. Nie, my podaliśmy tę liczbę, po prostu, do zameldowanych.

Autobusy, że kupujemy autobusy drogie i tak dalej. Teraz, proszę Państwa, prosta matematyka. Macie dofinansowanie z Unii Europejskiej 95%, ale tylko na autobusy elektryczne. Nie chcecie elektrycznych albo wodorowych to dostaniecie zero. Z tych 5%, które dokładamy do zakupu tych autobusów elektrycznych nie kupi Pan zdechłego kaszlaka, proszę Pana, mówię o autobusie. No więc o czym Pan mówi tu mieszkańcom? Mieszkańcy, słuchajcie, ten Pan mówi, że ja

mogę nie kupić elektrycznych autobusów, że mogę kupić dwa razy tyle, ale spalinowych. No nie mogę tego zrobić. Teraz, wiąże też ten zakup autobusów elektrycznych z potrzebą zwiększenia ilości autobusów, bo chcemy robić więcej wozokilometrów. Nie, ja powiedziałem, żeby się zastanowić nad strategią rozwoju MZK. Ja też bym chciał, żeby w tym mieście co 15 minut przez przystanek przejeżdżał autobus. Chciałbym. Ale są trzy rzeczy, które trzeba spełnić – pieniądze, autobusy i kierowcy. Kierowcy, ktoś musi jeździć. To nie jest Londyn, żeby metro jeździło bez maszynisty. No niestety, nie mamy jeszcze takich autonomicznych autobusów w Chojnicach.

Wnioski. Ja nie rozpatruję wniosków mieszkańców. Zapraszam Pana we wtorek, jak Pan nie chce ze mną posiedzieć, to Pan se kamerkę swoją zainstaluje w moim gabinecie, zobaczy Pan, ile ja wniosków rozpatruję? Nie ma żadnego problemu.

Fundusze szwajcarskie i grupa miast tracących swoje cechy. Tam są tak duże miasta, tak potężne miasta, że my naprawdę jesteśmy mali do nich. Ale ta definicja utraty związana jest często z gminami obwarzankowymi, a pieniądze szwajcarskie nie śmierdzą. Bardzo fajnie, że Szwajcaria, nie będąc członkiem Unii Europejskiej, a nie chcąc płacić ceł i chcąc korzystać ze strefy Schengen przekazuje pieniądze dla krajów, które z tego chcą korzystać.

Jeżeli chodzi o wypowiedź Marka Szanka to racja, musimy wzmocnić środki na kulturę. Jestem tego rzecznikiem i na pewno to zrobimy.

Co do Pani Osowickiej, króciutko. Postępowanie, nie mamy informacji, że postępowanie przed prokuraturą się zakończyło, czy zostało umorzone, czy nie zostało wszczęte? Nie wiemy. Dalej, Pani nie są oskarżone, Pani użyła słowa oskarżone, nie, po prostu zostało złożone zawiadomienie do prokuratury i to prokurator przecież orzeka, czy ktoś jest oskarżony, czy nie? No, Pan Kaczmarek ma doświadczenie w tym zakresie to wie, prawda? Ja też wiem. Czyli nie są oskarżone, Pani użyła słowa oskarżone, tak? Teraz dalej, rozmowa z Panią [...], że zostaje we Wszechnicy do momentu wyjaśnienia sytuacji związanej z zawiadomieniem została przyjęta w sposób normalny, nie było żadnego szantażu. Jeżeli to postępowanie przed prokuraturą będzie umorzone albo nie wszczęte, to Pani [...] wróci do filii, nie ma żadnego problemu.

Natomiast jeżeli chodzi, proszę Pani, o mojego Facebooka, no powiem Pani tak. Ja mam 9 000 osób obserwujących, zablokowałem kilkanaście, tych, którzy hejtowali. A Panią zablokowałem, wie Pani dlaczego? Dlatego, że Pani napisała, że nie mam kręgosłupa moralnego. W kontekście wychodzenia ze szkoły przez okno, to rzeczywiście Pani może nie ma tego kręgosłupa, bo ja wtedy będąc Burmistrzem, mogłem daleko idące konsekwencje wobec Pani wyciągnąć, bo to nie jest normalne zachowanie. Ale tego nie zrobiłem. Tego Pani nie bierze pod uwagę. To jest niemerytoryczne, co mówię...

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – nie na temat. To dobrze, że Pani o tym pamięta? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, ja chciałem tylko krótko wrócić do wątku metodologicznego sporządzania raportów. Kolega radny Kamil Kaczmarek przytoczył ust. 2 art. 28 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, co powinien zawierać raport. Warto przytoczyć też ust. 3, który mówi o tym, że rada gminy może określić w drodze uchwały szczegółowe wymogi dotyczące raportu. Otóż zachęcam Państwa do tego, aby takie szczegółowe uwagi określić i za rok nie będziemy mieli problemu. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Zdzisław Januszewski, bardzo proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Przez cały okres obejmujący raport, na tej sali, i zresztą nie tylko, dominowały oskarżenia opozycji o działania destrukcyjne, że zawsze głosuje przeciw i tak dalej, i tak dalej. Stara pieśń. Jednak przyznam szczerze, że jako człowiek starej daty mam z tym pewną trudność. Bo moim największym ma-

rzeniem jest sytuacja dokładnie odwrotna. Chciałbym, aby móc zagłosować za. Tak, chciałbym z dumą, z podniesionym czołem, razem z całą Radą, niezależnie od barw, udzielić Panu Burmistrzowi jednogłośnie wotum zaufania. Jednak chciałbym mieć do tego solidne podstawy, że z głębi serca powiedzieć – tak, działamy wspólnie na rzecz rozwoju miasta, a nie na rzecz jego pijarowej prezentacji. Chciałbym, jak radni z sąsiednich gmin, z czystym sumieniem zagłosować jednoznacznie, jednogłośnie. Bo przecież w Gminie Wiejskiej Chojnice, czy w Gminie Brusy potrafią mówić jednym głosem, nie dlatego, że nie ma wśród nich różnic, ale dlatego, że jakość zarządzania budzi szacunek. U nas w Chojnicach wszechobecna propaganda sukcesu i sam Pan Burmistrz obarczają winą za wszystko co niewygodne, nieudane, czy społecznie kontrowersyjne właśnie opozycję. To jest retoryka bardzo wygodna, tylko że nieprawdziwa. Odwołajmy się zatem do faktów, a nie do emocji. Ranking „Gmina Dobra dla Życia 2023”, to poważne badanie oparte na 63 wskaźnikach, od jakości środowiska, poprzez infrastrukturę, po kulturę, edukację i bezpieczeństwo. W tym rankingu Chojnice, Gmina Miejska Chojnice zajmuje 1342. miejsce na 2477 jednostek. Dla porównania, tam gdzie wójt uzyskuje poparcie drogą aklamacji nieomal, jednogłośnie, Gmina Brusy – 149. miejsce, Gmina Wiejska Chojnice – 201. miejsce. Przypominam, na 2477 gmin, 1342. miejsce. Nasze miasto znalazło się prawie na samym końcu tej klasyfikacji. Tego nie da się zagadać konferencją prasową. Tego nie zakryje żadne widowisko medialne. To ocena obiektywna. Ale to nie wszystko, Polska Akademia Nauk, najbardziej prestiżowy instytut naukowy w kraju, w swoim oficjalnym raporcie zakwalifikował Chojnice do grupy tak zwanych miast stagnujących. Jak czytamy w tym dokumencie określającym Chojnice, cytuję – *umiarkowane powiększenie niekorzystnego dystansu, zła sytuacja społeczno-gospodarcza*, koniec cytatu. Nie chodzi tu więc o chwilowe spowolnienie. Chodzi o realne, mierzalne pogarszanie się sytuacji mieszkańców oraz coraz większe oddalanie się od standardów miast rozwijających się. To nie jest opinia opozycji, to jest diagnoza Polskiej Akademii Nauk. To nie anonim z internetu, to nie opowieści z mchu i paproci, to nauka i twarde dane. Nie od opozycji zależy to, czy dziś zagłosujemy jednogłośnie, nie od hejtu, od donosów, nie od emocji. To zależy wyłącznie od jakości zarządzania tym miastem. Koronnym symbolem tej jakości jest fakt, że coraz więcej radnych mieszka poza Chojnicami. A sam Burmistrz też mieszka poza miastem. To nie jest atak personalny, to smutna metafora. Chojnice stają się miastem, w którym żyje się coraz trudniej. Panie Burmistrzu, apeluję dziś nie o to byśmy się lubili, apeluję o fakty, nie o propagandę, o realny plan rozwoju, a nie tylko o listę inwestycji pod kolejne dotacje. To Pana ostatnia kadencja, ostatnie 4 lata. Ostatnie 4 lata, by odwrócić niekorzystne trendy i pozostawić po sobie dziedzictwo, które będzie powodem do dumy. Proszę te lata dobrze wykorzystać. Przekonajcie nas Państwo, nie narracją, ale czystym bilansem działań. Chciałbym, byśmy wszyscy mogli zagłosować jednogłośnie, nie przeciwko komuś, ale za miastem, które znów stanie się dumą swoich mieszkańców. Ale dziś, z całym szacunkiem, zagłosuję przeciw udzieleniu wotum zaufania. Nie jest to mój kaprys, nie jest to emocjonalny gest, to konsekwencja twardych danych niezależnych rankingów i diagnoz naukowych, które pokazują, że Chojnice, miasto, które kocham, dryfuje, zamiast płynąć naprzód. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, Panie Przewodniczący. No to na liczby, nie? Dziesięć nowych niskoemisyjnych autobusów zakupił Człuchów. 10 mln dofinansowania, 14 mln koszt ogólny, tak? Po 400 tys. na autobus wychodzi im koszt. A jak nie, jak tak? No jeżeli 14 mln mieli wydać, a 10 dostali dofinansowania z KPO, no to wychodzi jeden autobus, 4 mln przez 10, 400 tys. na autobus im wychodzi. Okazuje się, że my w Chojnicach mamy... Ile Pan mówi, Panie Burmistrzu? 95%? To znowu macie bzdury na stronie internetowej Urzędu Miasta, bo tam jest mowa o 85% dofinansowaniu. Znowu Panu ktoś przez ramię złe liczby podał? Więc Człuchów ma ponad 70% dofinansowania do swoich autobusów, które są dużo tańsze, więc zyskuje podwójnie, nie muszą kupować ładowarek, nie muszą kupować przyłączy, które tam chyba ponad 3 mln zjedzą. I jeszcze mają każdy autobus jeden tańszy, z większym zasięgiem i łatwiejszy w eksploatacji. Co więcej był prezes MZK na komisji i dopytywałem go... My awansem kupujemy te elektryczne, żeby być tacy nowocześni. Szanowni Państwo, ja jeżdżę elektry-

kiem, wiem do czego on się przydaje, do czego się nadaje, jakie są jego koszty eksploatacyjne, jakie są ograniczenia z tym związane. I dlatego z całych sił rekomendowałem, żebyśmy takiego głupstwa nie popełniali. Ale ani argumenty ekonomiczne, ani praktyczne nie przekonują władz miasta, które chcą się przed Jackiem Karnowskim, przed tęczowym Rafałem popisać swoją nowoczesnością, bo planeta płonie, bo planeta płonie. Szanowni Państwo, Człuchów mógł... Ja wychodzę na takiego, który ma kompleks Człuchowa. Wiecie, też się chyba przeprowadzę, tak? Działki tanie, towarzystwo znakomite, ciągle chwałę, będę miał, będę miał łatwiejsze życie w Człuchowie. Szanowni Państwo, no Człuchów trzy miesiące temu mógł, a Chojnice nie mogą. Ale uwaga, ja o tych autobusach mówiłem tylko na marginesie, i Panie Burmistrzu, nie mówiłem o tym, że można kupić dwa razy więcej, chociaż z tej kalkulacji faktycznie tak wynika, bo Pan jest chyba świadomy tego, że można by kupić dwa razy więcej. Mówiłem o tym, że za cenę tych przyłączy, ładowarek i projektów, które będziemy ponosić, można by kilka nowych autobusów kupić, tych tradycyjnych, spalinowych, niskoemisyjnych, najbardziej nowoczesnych, jakie są możliwe, z pełnego spektrum producentów polskich i europejskich, a niekoniecznie chinoli.

I teraz podstawowa kwestia. Ja mówiłem o tym, że brak nam wizji, brak nam strategii, brak nam planu. Bo jak można powiedzieć, że najpierw ustalamy jakie i ile autobusów kupimy, a później się dowiadujemy, że potrzebujemy zwiększyć liczbę połączeń. No to jaka to jest racjonalna decyzja? Jeżeli ma jeździć więcej autobusów, mają pokonywać więcej kilometrów, to potrzebujemy takie autobusy, które tych kilometrów mogą natrzepać jak najwięcej każdego dnia, już mówię kolokwialnie, żebym był w pełni zrozumiany. Szanowni Państwo, najpierw analizy, później dwudziestomilionowe, prawie, wydatki, bo te sześć autobusów nowych zastąpi nam tą wysłużoną, kilkunastoletnią czasami flotę, ale nie pozwoli na zwiększenie liczby kilometrów, bo mają swoje ograniczenia. Więc najpierw analiza, a później decyzje strategiczne, a wydatek dwudziestomilionowy, to jest decyzja strategiczna, tak?

Druga rzecz. Pomoc humanitarna, którą Chojnice otrzymywały w postaci paczek. Pomoc, którą otrzymywały w postaci materiałów medycznych, którą my wysyłaliśmy do Donbasu i innych napadniętych miast ukraińskich, dzisiaj jest nam przekazywana przez Szwajcarię właśnie dlatego, że Pan prof. Śleszyński przeprowadził delimitację obszarów niepokojących i w naszym regionie Chojnice są wyjątkowe. Ani Człuchów, ani Czersk, ani Kościerzyna, ani Bytów, ani Sępólno Krajeńskie nie są w tym elitarnym gronie, które może ubiegać się o środki szwajcarskie. Bo ma to charakter pomocy dla miejsc zacofanych rozwojowo. My wzrosliśmy przez ostatnie trzydzieści... To jest właśnie ta uwaga i te cierpliwe czekanie, drodzy Państwo. My przez 35 lat wspinaliśmy się po tej linie rozwoju społeczno – gospodarczego, ale robiliśmy to wolniej niż wszyscy inni dookoła, ci, którzy w tym gronie 139 wybranych, zapuszczonych samorządów, przez Szwajcarów się nie znajdują. Czyli wolniej niż inne miasta średniej wielkości. Mamy 2,5 tys. prawie, 2479 gmin, ponad 300 gmin miejskich, a my jesteśmy w tym elitarnym gronie 139 i to nie na tym poziomie, że tak powiem, niepokojących, tylko już stagnujących. Awansowaliśmy w sposób, który jest dla mnie wielce niepokojący. W tym raporcie powinno to mieć odzwierciedlenie, w tym raporcie to powinno zostać zaadresowane. I wtedy moglibyśmy powiedzieć – zakasajmy rękawy i wspólnie koalicja i opozycja, działajmy wspólnie na rzecz samorządu. To co było zapowiedziane rok temu, ale obietnice Pana Burmistrza zmieniają się wraz ze wschodem słońca. To, co obiecał wczoraj, nie pamięta dziś, przynajmniej w stosunku do naszego klubu. I drodzy Państwo, 95% finansowania wobec autobusu to jest rzecz, która jest do skorygowania albo na stronie, albo w protokole tej Rady Miasta i kwestia dofinansowania, które jest niemożliwe na niskoemisyjne, w Człuchowie potrafili, w Chojnicach nie potrafią. Bywają włodarze stąd tutaj, bardzo często składają wniosek 31 maja, przy wizycie tęczowego Rafała i na sesji 23 czerwca mają pozytywną odpowiedź, że osiedle w Nieżywiciu doczeka się utwardzonej drogi. Szanowni mieszkańcy Chojnic podpisujcie się, że mieszkacie w Człuchowach, wasze prośby będą wysłuchane i to w terminie nie miesięcznym, ale w trzy tygodnie trafią na sesję Rady Miasta. Taką mamy rzeczywistość, takie mamy fakty. To, co udaje się w Człuchowie...

Basen, który tak mocno Pan chwalił, Panie Burmistrzu, że w Chojnicach też na [*niezrozumiałe słowo*] można sobie przedłużyć i nie dopłacać. Nigdzie w regulaminie to nie jest, bo wiedzą tyl-

ko znajomi i przyjaciele królika. A w Człuchowie, uwaga, znowu podbili piłeczkę, za darmo dla wszystkich mieszkańców, za darmo dla emerytów. Są wyznaczone godziny, w których ludzie, dla których nie jest przeszkodą, że jest więcej osób, nie jest przeszkodą to, że może jest bardziej zatłoczone te miejsce, ale bezpłatnie mogą z tego basenu skorzystać. Znowu nas biją na głowę. Pan się może uśmiechać, bo Pan ma bliżej do Człuchowa może niż do Chojnic? Natomiast jest kwestia tego, że mi wcale nie jest do śmiechu. Mam Kartę Dużej Rodziny, chciałbym skorzystać z takich usług w Chojnicach, ale mnie stać na to, żeby zapłacić. A jest wielu mieszkańców, dla których to nie jest śmieszne, Panie Burmistrzu i osoby starsze nie mają możliwości skorzystania za darmo, bo Pan Adam Kopczyński zaniedbał wydawanie Kart Seniora i nie były one wydawane. Gdyby to było realizowane, takie jak było zamierzenie Rady Miejskiej, to byśmy dzisiaj mogli się śmiać wszyscy. A dzisiaj powinniśmy posypać głowę popiołem i wziąć się do roboty.

Jeżeli była mowa o aplikacji !go Chojnice, Panie Burmistrzu, za którą Pan odpowiada, to quorum dzisiaj mamy, no ale gdzie jest radny Kamil Trzebiatowski w tej aplikacji? Pani Agnieszka Lewińska zniknęła, ale mamy dwudziestoosobową Radę Miejską wyobraźcie sobie, drodzy Państwo. Nie brakuje zdjęcia, nie brakuje nazwiska, po prostu nie ma, dwudziestu. Pan Kamil Trzebiatowski, no ja rozumiem, no już druga sesja, jest z nami. Domyślam się, że dokumenty ze Słupska dotarły? Dlaczego nie ma go na aplikacji? Ale lepiej, dyrektor Buława dalej jest dyrektorem sportu i współpracy z organizacjami pozarządowymi. Ile to już czasu minęło? Dobrze ponad pół roku, prawda? Taka jest aktualność !go Chojnice. Jeżeli są rzeczy do załatwienia przez ZGM, przez Powiat, to odpowiedzi na interwencjach są natychmiast. Wiecie Państwo, dobrze znana psychologia. Przykład idzie z góry. To nie my, to nie na nasze biurko, za to odpowiada ktoś inny. Ale mieszkańcy osiedla Kolejowego czekają od 27 maja na interwencję dotyczącą oczyszczenia studzienek. Ja rozumiem, że może nie było czasu, żeby to naprawić. Natomiast jest kwestia tego, że odpowiedź powinna zostać udzielona. A tu 31 maja przyjeżdża wójt, czy burmistrz i robią listę życzeń, które ulice w tym miesiącu sponsorujemy dla, prawda, Przechlewa czy innego Człuchowa? Załatwione w trzy tygodnie na sesji. A tam trzy tygodnie, miesiąc mija, cztery tygodnie za chwilę i nawet nie ma odpowiedzi na zapchane studzienki kanalizacyjne. Uwaga, a było to przed tymi nawalnymi deszczami, tymi intensywnymi opadami, które spowodowały wypłukiwanie i kruszywa, i błota na drogi, które służyły nam do komunikowania się po mieście. Sprawdzaliśmy, nieruszone. A tych miejsc jest więcej. Więc to nie są tematy do śmiechu, do bagatelizowania, tylko jeżeli to się pojawiało rok temu i pojawia się teraz, i daje się mieszkańcom aplikację do tego, żeby była atrakcyjną formą komunikowania się, to nie można ją wykorzystywać do tego, że to nie do nas. Czyli znowu rygoryzmy formalne, biurokratyczne, administracyjne wobec mieszkańców, ale bez wymagania od siebie samego. Chcesz coś zmienić, zacznij od siebie.

Szanowni Państwo, jeszcze raz. Ktoś, mając firmę komercyjną, może wrzucać do swojego Google tylko pozytywne opinie. Natomiast ciągle wtrącają się natręci, którzy wrzucają opinie negatywne, jeżeli mają takie doświadczenie. Jeżeli chcemy się reklamować za swoje pieniądze, to możemy wrzucać tam, co tylko chcemy. Dlatego, ta analogia do tego, że przedsiębiorca też reklamuje swoje zalety, jest zupełnie inna od tego, co robi samorząd, bo samorząd jest zobowiązany do tego, żeby chcąc usprawniać swoje procesy, poddawać się krytyce mieszkańców, krytyce rady miejskiej po to, żeby z tego zamętu twórczego, żeby z tej dyskusji, bez obrażania się, bez fochów i szydery, bez blokowania, wyciągnąć coś sensownego, konstruktywnego, co przyniesie naszemu miastu poprawę tej smutnej sytuacji, w której jesteśmy określanymi jako miasto stagnujące, mające szereg problemów społeczno-gospodarczych, pięć na siedem. I chcielibyśmy się z tej sytuacji wydostać, żeby młodzi mieszkańcy chcieli swoją karierę, swoje życie wiązać z tym samorządem. I już rozpoczynając swoją kadencję mówiłem o tym, że skoro ustępują burmistrz miasta i wójt gminy, którzy od kilkudziesięciu lat sprawują swoje urzędy, to może pora pomyśleć o referendum, które połączy miasto z gminą? Nie będzie tych partykularnych interesów, że gmina ciągnie do siebie, miasto ciągnie do siebie, że wójt chce jedno, burmistrz chce drugie. Nie mamy wątpliwości co do tego, jakie będą działania nowego prezydenta odnośnie dwukadencyjności, więc trzeba się wspiąć ponad partykularne interesy i połączyć być może te dwa samorządy, zgodnie z wolą mieszkańców, i ujednolicić ofertę edukacyjną, transportową,

opiekuńczą, zdrowotną, po to, żeby nowy samorząd nie wypychał mieszkańców do Człuchowa, ale żeby był atrakcyjnym miejscem rozwoju zawodowego, edukacji, zdrowia i rozwoju osobistego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak. Panie Burmistrzu, nie chodzi, że Panie zostały oskarżone pismem do prokuratury, bo tam było oczywiście doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa, natomiast zostały przez wicedyrektora Zientkowskiego i przez Pana oskarżone publicznie o fałszowanie danych. Dalej, więc kolejna sprawa, fałszowanie danych. Pan Burmistrz... Czy mam powtórzyć?

[wypowiedź Burmistrza Arseniusza Finstera poza mikrofonem]

- **Radna Marzenna Osowicka** – słyszał Pan? Świetnie. A więc w tej sytuacji proszę to wziąć pod uwagę. Jednocześnie mam pytanie, czy Pańscy urzędnicy przeszli również szkolenia dotyczące procedur antymobbingowych? Bo mamy pewne obawy, że mogłyby zaistnieć właśnie znamiona działań mobbingowych w stosunku do pań. Skąd wnosimy tego typu obawy? Dlatego, że panie zostały bardzo nierówno potraktowane. Tam w filii pracowały cztery osoby, a tylko dwie panie otrzymały właśnie, znaczy usłyszały, że są fałszerkami. Pozostałe dwie panie pracują tam nadal, otrzymały ustne nagany. Jedna z pań w ogóle pisemnie przyznała się do fałszowania, nie było jakichś innych konsekwencji. Więc rzeczywiście tutaj jest ogromny brak symetriizmu w potraktowaniu pracowników. Jeszcze pytanie. No właśnie, wszystkie cztery panie w jakiś sposób są przedmiotem tego postępowania, ale one pracują nadal w filii. Mając dostęp do tej dokumentacji, tak jak twierdzicie sfalszowanej, nie ma obaw, że jeszcze coś można po drodze sfalszować? To tyle. Dwie panie, to jest również pewne przypuszczenie, zostały w ten sposób potraktowane, przeniesione do Wszechnicy, taką otrzymały propozycję nie do odrzucenia. I same uważają, że to była jednak wielka niesprawiedliwość, a także pewna kara, za to, że ośmieliły się protestować przeciwko likwidacji filii. To, jeśli chodzi o dwie panie. Kolejna sprawa dotycząca również raportu o stanie miasta. Jest źle, jeżeli chodzi o dbałość o zielen. Już kolega Patryk Tobolski właśnie wypowiedział się na ten temat. A ja otrzymałam przed chwilą informację od pewnej osoby, która słucha w tej chwili, słucha sesji, która jest transmitowana. No i zauważyła, że tuż obok Chojniczanki, czyli bliźniutko nas dzieją się jakieś paskudne rzeczy dotyczące jakiegoś przetrzebienia drzew. Zadzwoiła ta osoba do wydziału i dowiedziała się, że w dobie kryzysu klimatycznego... Że w dobie kryzysu klimatycznego te zdjęcia, to dotyczą posuszu. Posuszu, a tymczasem niestety widać na filmiku, na fotce, że zdrowe gałęzie też są wycinane. Od samego rana, od godziny ósmej z cienia na parkingu nic nie zostało. No i jeszcze jakaś nieuprzejmość urzędnika, który udzielił informacji, dopytując, czy ta osoba ma jakieś wykształcenie dendrologiczne? No smutna, smutna konstatacja, bo po prostu czytelniczka nawet nie wie, do kogo się zwrócić właśnie z tym problemem. Ogrodnik Spichalski udzielił informacji, że posuszem są zielone, zdrowe gałęzie, no a w tym momencie z jednego z drzew pozostał po prostu kikut. I zapytuje ta osoba, jak można w okresie kwitnienia i porostu ścinać drzewa, które dają cień w tym zabetonowanym mieście? Dodam, że obcięte gałęzie od razu są na ścinki przerabiane, żeby nie było żadnego dowodu na to...

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna, litości. Naprawdę, bardzo proszę...

- **Radna Marzenna Osowicka** – że wycięto zdrowe gałęzie...

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę...

- **Radna Marzenna Osowicka** – dobrze...

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Patryk Tobolski powiedział, że szkoda, że miasto w raporcie nie zawarło pewnych rzeczy, bo mamy się czym chwalić, jeśli chodzi o zazielenianie. No i się dziwię, że taki tutaj głos krytyczny?

- **Radna Marzenna Osowicka** – no niestety, muszę kontynuować krytycznie, dlatego, że przy budowie zbiornika retencyjnego w PawłóWKu, tam też poznikały drzewa. 100 drzew zostało posadzonych na stulecie i tak nie bardzo wiemy, co się z nimi stało? Tak że nie jest dobrze. Drożdy Państwo, naprawdę nie jest dobrze.

Kolejna sprawa dotyczy... Pan Burmistrz co prawda już odpowiadał, że te zalane ulice, tam będzie jakaś akcja polegająca na przebudowie prawdopodobnie, ale takie pytanie ogólne – czy Chojnice... Mogę prosić o przekazanie? To jest bardzo znane zdjęcie, które stało się wiralem w sieci, czyli cała Polska mogła to zobaczyć, ale czy Chojnice są zabezpieczone przed powodzią, ponieważ w ubiegłym roku kilkakrotnie doszło do zalania części ulic? Teraz niedawno, tak samo. Ja miałam tego pecha, że rzeczywiście kilkanaście dni temu wychodziłam przed 17.00 z banku PKO i wpakowałam się w ulicę Sukienników, próbując przedostać się w stronę ronda właśnie tam przy CPN, no i udało się po prostu, ale widać, że to jest nie pierwszy raz. I czy przeprowadzone jest oczyszczanie kraterów deszczowych z mułu i piasku? No i na ile rzeczywiście ta dbałość o nasze Chojnice, te wszystkie inwestycje... Sukienników była już przecież remontowana, prawda? I nadal jest fatalnie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Kolejnym mówcą, Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – do Pani radnej Osowickiej, to nie jest jakaś akcja. My po prostu desygnujemy środki finansowe na projekty, które będą realizowane i wymieniał tu, w swoim sprawozdaniu dzisiaj konkretne ulice. Opad był duży i nie jest tak, że woda cały czas stała. Woda owszem, stała, ale po kilkudziesięciu minutach, czy po 10 minutach ta woda po prostu została odebrana przez system. Mówiłem wielokrotnie, że na skutek coraz większej powierzchni dachów, coraz większej ilości wód odprowadzanych do kanalizacji deszczowej musimy zwiększać przekroje. Czym większy przekrój tym woda szybciej spadnie z jezdni. Mamy za małe przekroje i dlatego jest...

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – bo budowano tę kanalizację 20 lat temu, ulicę Jana Pawła II na przykład, tak?

Teraz idziemy dalej, jeżeli chodzi o tę zielen, to tej osobie, o której Pani mówi, ja... Trudno mi weryfikować wykształcenie dendrologiczne ogrodnika miejskiego, który je ma na pewno. Jeżeli nadzoruje prace, to one są, w mojej ocenie, mam prawo myśleć, że są robione dobrze. Tak więc to trzeba sprawdzić, co Pani tutaj mówiła.

W PawłóWKu to, co było nasadzone kiedyś, jest przesadzone, czyli to... Państwo musicie w komisjach pracować i nie ma żadnego problemu.

A teraz, Pan Przewodniczący słusznie powiedział do mnie – po co po raz kolejny zabierasz głos? To ja teraz zrobię coś takiego, Szanowni mieszkańcy, zabieram głos między innymi dlatego, żeby obnażać manipulacje, które są autorstwa Pana Kamila Kaczmarka. Pan Kamil Kaczmarek, radny, przepraszam, powiedział przed chwilą, że Człuchów kupił autobusy. Proszę Państwa, to jest w protokole, nie Człuchów, tylko powiat człuchowski, to jest duża różnica, a powiaty organizując transport międzygminny mogą otrzymać dotacje rządowe na zakup autobusów. I nie ma autobusu spalinowego, który kosztuje 400 tys. zł, my kupujemy takie używane po 200 tys. zł, tyle mogło to kosztować powiat człuchowski. Typowy autobus spalinowy kosztuje o połowę mniej niż autobus elektryczny, czyli około 1.500.000 zł. Elektryk kosztuje, elektryk kosztuje 3.000.000 zł. Tak więc powiaty, które tworzą związki międzygminne, mogą otrzymać dofinansowanie na zakup autobusów z tego źródła, które nie narzuca, że to muszą być autobusy elektryczne. Ale z drugiej strony, powtarzam jeszcze raz, Unia Europejska narzuca, więc możemy tych pieniędzy nie wziąć, a jeżeli je weźmiemy, to musimy kupić albo elektryczne, albo

wodorowe, nie ma odejścia. Dlaczego my nie stworzymy związku międzygminnego? Bo MZK musiałoby jeździć po terenie Gminy Brusy, Gminy Czersk, już jeździ po terenie Gminy Chojnice, za co Gmina Chojnice płaci nam 2.200.000 zł konkretnych środków.

Porównanie pomocy humanitarnej, którą my świadczyliśmy Ukrainie do pieniędzy szwajcarskich, to jest manipulacja roku dla mnie. To jest szok, po prostu. Jak można porównywać pomoc humanitarną z pomocą finansową na inwestycje, na rozwój społeczno-gospodarczy, ze Szwajcarii? Drodzy mieszkańcy, dowiedzieliście się, że jesteśmy bardziej zafocani niż Człuchów, Sępólno, potem pewnie jeszcze Kamień Krajeński. Te miasta nie były brane pod uwagę w tej analizie. Jedźcie do Sępólna, jedźcie do Człuchowa, porównajcie sobie Chojnice zobaczycie gdzie, gdzie jest co. Nie mówię, że jest gorzej w Człuchowie, ale Pan przed chwilą powiedział, że jesteśmy zafocani. Ale w grupie tych miast, gdzie są Chojnice, jest też Słupsk, Starogard Gdański, Malbork, do Pana Januszewskiego tutaj też przypiję, Malbork, Słupsk, Starogard Gdański i sto ileś jeszcze większych miast od nas silniejszych, tak? Między innymi miasta na [niezrozumiałe słowo]. Tak więc pieniądze szwajcarskie to są pieniądze na rozwój. My wpisaliśmy w te pieniądze szwajcarskie głównie Metalowca i chcemy realizować tę inwestycję z tych pieniędzy. I mamy nadzieję je pozyskać. Czy pozyskamy? Tego po prostu nie wiemy.

I dalej, Pan manipulant radny, że my sponsorujemy budowę ulic w innych gminach. Proszę Państwa, rozliczamy wkład w dofinansowanie zadania w naszej spółce ZZO, które musiało być proporcjonalne do wielkości udziałów. I te gminy założyły za nas pieniądze, a my w tej chwili, w formie pomocy publicznej, im te pieniądze oddajemy. Proszę Państwa, to jest tak jak ze strażą miejską, że podatek zapłacicie, tak? Jak straż miejska będzie istniała. To jest autor tego, tej manipulacji. Dlatego nie możemy uwierzyć w takie rzeczy. Jeszcze raz powtarzam. My oddajemy gminom pieniądze w formie pomocy publicznej, które gminy za nas wyłożyły do wysokości swoich udziałów. Mam tu na myśli budowę PSZOK. Tak więc ta dyskusja...

Jeszcze do Pana Januszewskiego, nie, nie chcę Pana głosu, Panie Zdzisławie, dziękuję bardzo, nie chcę. Może Pan, może ja dożyję takich czasów, kiedy Państwo razem zagłosujecie, ja w to nigdy nie wierzę. Sytuacja w gminie jest bardzo prosta, mówił o tym Pan Wójt Zbyszek Szczepański. Jest prosta, bo w gminie nie ma polityki na sesjach Rady Gminy, nie ma polityki, nie ma deklaracji, które składał Pan radny Kaczmarek – to teraz będzie destrukcja. No jest destrukcja. 1000 pytań, tasiemcowe wypowiedzi nie na temat w ogóle, nie ma... To jest po prostu trudne, ale my to wytrzymamy. Ja mam czas, mam dyspensę od żony do północy, możemy tu sobie posiedzieć i podyskutować, w końcu się zmęczymy i zaśniemy, prawda? Czy o to chodzi w tym wszystkim? Natomiast, na szczęście są audytorzy zewnętrzni, ci udzielają wywiadu do Związku Miast Polskich właśnie o rozwoju Chojnic i oni widzą rozwój tego miasta. Ci, co przyjeżdżają widzą, mieszkańcy też widzą. A dlaczego widzą, bo przegraliście kolejne wybory i przegracie kolejne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Patryk Tobolski, bardzo proszę.

- **Radny Patryk Tobolski** – w mojej opinii, z wypowiedzi Pana Burmistrza aktualnie wynikają dwie rzeczy, że zła opozycja się tylko czepia, a druga, że raport to ogólnik i nie powinni nic dopytować, albo sami go powinniśmy zrobić. Drodzy Państwo, tylko że ten raport nie jest tylko dla nas, ale jest dla wszystkich mieszkańców, którzy nie mogą zadać interpelacji, zapytania lub przyjść na komisję i zadawać jakiegokolwiek pytania. To, co dzisiaj usłyszeliśmy, to jest bardzo nie w porządku również nie tylko do nas, ale też do naszych wyborców. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Krzysztof Pestka, proszę bardzo.

- **Radny Krzysztof Pestka** – dziękuję, Panie Przewodniczący, chociaż powiem szczerze, że wśród tych wszystkich wypowiedzi no czuję się troszeczkę jak taki biedniejszy krewny. Ale chciałbym poruszyć takie dwa, może trzy tematy.

Po pierwsze, Pan Burmistrz tutaj, w tym momencie, no jakieś, nie wiem, dziesięć minut temu, atakował Pana Kaczmarka wytykając mu, że stwierdził, iż autobusy są za 400 tys. No niestety, z wypowiedzi Pana Kaczmarka no wynika coś innego. Jeżeli dofinansowanie, powiat człuchow-

ski otrzymał w wysokości 10 mln zł, a autobusy kosztowały 14 mln zł, to powiat człuchowski dołożył 400 tys. zł do jednego autobusu, 400 tys. dołożył [*niezrozumiałe słowo*], milion dostali dofinansowania.

Druga sprawa, która jakby to powiedzieć, wybrzmiała z ust no kilku radnych, Pana Burmistrza również. Zarzucacie nam, że powinniśmy składać wnioski do tego raportu, co powinno się w nim znajdować. Raport jest publikowany już 5 lat. Wiele z naszych wniosków z wcześniejszej kadencji, z tej również, nie znalazło odzwierciedlenia w tym raporcie, który jest przygotowany za 2024 rok. Druga kwestia, obywatel naszego miasta, Pan Michał Gruchała sam wspominał, że dwunastego bodajże maja złożył wniosek o uzupełnienie, a został potraktowany ten wniosek nie jako uzupełnienie raportu, tylko jako wniosek o uzyskanie informacji publicznej. No więc, mówiąc szczerze, robimy tutaj, kolokwialnie mówiąc, z obywatela wariata? Nie uzyskujemy informacji w raporcie, na wnioski czy to mieszkańców, czy to radnych rok do roku nikt nie reaguje.

Co do raportu mam tylko jedno zastrzeżenie, w punkcie inwestycje, chociażby w podpunkcie realizowanym przez wydział BI, praktycznie rzecz biorąc, każda z inwestycji jest wpisana jakby pisała ją całkowicie inna osoba. W jednym punkcie piszemy o nadzorze budowlanym, czy tam nadzorze inwestorskim, w drugim punkcie nie piszemy. Mamy kilka punktów, w których nie ma w ogóle takiej informacji. Później mamy wydział nadzoru budowlanego, w którym też nie ma odzwierciedlenia odnośnie tych inwestycji. Ale to jest tylko taki drobny szczegół.

Ostatnią rzeczą, którą bym chciał poruszyć i trochę mnie to zabolalo ze strony Pana Burmistrza, który stwierdził, że z opozycją tak i tak nie ma sensu rozmawiać, bo tak czy tak zawsze będzie przeciw, zawsze zagłosuje przeciw. Panie Burmistrzu, stąd był mój wniosek, jako przewodniczącego klubu, żeby zmiany budżetowe powyżej pewnej sumy pieniędzy były głosowane osobno, żeby rok w rok, czy to przy absolutorium, czy przy uchwalaniu budżetu nie móc nam zarzucić tego, że wiecznie jesteśmy przeciwko. Są zadania inwestycyjne, których, czy to w kwestii światopoglądowej, czy to w kwestii takiej, że widzimy drugie dno, nie będziemy takich inwestycji popierać. Ale wśród dwudziestu zmian budżetowych na pewno poprzemy znaczącą ilość. Więc przykro mi, że Burmistrz wyciera sobie usta tym, że głosujemy przeciwko, mimo jasnej deklaracji z naszej strony i wyciągnięcia ręki, żeby głosować zmiany budżetowe osobno, żebyśmy my, jako opozycja, nie byli postrzegani jako pieniacze, żebyśmy nie byli postrzegani jako destruktorzy, po prostu żebyśmy wspólnie decydowali o to miasto. Ale no niestety, nie jest nam to dane. Głosujemy wszystkie uchwały razem, jedna uchwała nie będzie nam pasowała, będziemy przeciwni, nie będzie światopoglądowo zgadzała się z nami, no to będziemy przeciwni, tak? W zeszłej kadencji Rady Miejskiej mieliśmy in vitro, które no ze światopoglądem naszym, naszego ugrupowania, w żaden sposób nie idzie w parze i przez całą kadencję byliśmy wytykani, że jesteśmy przeciwko budżetowi, że jesteśmy przeciwko pieniądзом, które trafiają dla obywateli, chociażby w kwestii dodatku węglowego. Dlatego moja prośba była, żeby głosować to wszystko osobno, żeby nie było sytuacji, gdzie my jesteśmy przeciwni jednej inwestycji, ale wrzuca się nas do tego samego worka razem z dwudziestoma innymi inwestycjami. Tak że tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Maciej Bonna, proszę bardzo.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję za udzielenie głosu. Szanowni Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo Radni. Na początek chciałbym tylko się odnieść do uwag padających z ust radnych opozycyjnych, w których podkreślają z nieukrywaną radością, że Pan Burmistrz jest ostatniej kadencji, odchodzący, czy ustępujący. Szanowni Państwo, możemy się nie zgadzać w wielu kwestiach, ale oddajmy cesarzowi, co cesarskie. Skala poparcia społecznego Burmistrza w mieście Chojnice jasno wyraża wolę społeczeństwa oraz siłę umocowania mandatu, który wykonuje. Można się z Panem Burmistrzem w wielu kwestiach nie zgadzać, można mieć inną wizję, zastrzeżenia co do niektórych działań. Sam często mam odmienne zdanie, co czasem prowadzi do ciekawych dyskusji. Jednak zapominacie, że poruszamy się jeszcze w demokratycznych i wcale nie idealnych warunkach, w których najważniejszą oceną pracy burmistrza, czy nas radnych jest wynik wyborczy, który jest pewnego rodzaju podsumowaniem raportu o stanie miasta całej ka-

dencji. W związku z tym mi by było osobiście wstyd tak się chełpić możliwością pokonania, nawet ciężko to nazwać pokonaniem, bo pokonuje się kogoś w pojedynku, a nie wprowadzeniem ustawy ograniczającej kadencyjność, co tak naprawdę ogranicza prawa wyborcze społeczeństwu, nie dając im prawa zagłosowania na tego, na kogo chcą. Bo po kilku sromotnych i spektakularnych porażkach w bezpośrednim starciu w końcu zaświeciła wam się isierka nadziei na przejęcie władzy. I to waszej ocenie pozostawiam stwierdzenie, czy radość okazywana z tego powodu, z powodu odejścia włodarza, który ma duże poparcie społeczne, pokazuje Państwa słabość, czy Państwa siłę. Okazujecie radość po zwycięstwie brunatnego Karola nad tęczowym Rafałem o kilkaset tysięcy głosów w skali kraju, mówiąc, że to jest wielki mandat społeczny, a tutaj macie Burmistrza, który robi siedemdziesięcio-, osiemdziesięcioprocentowe wyniki i mówicie, że on robi wszystko wbrew ludziom.

Raport o stanie gminy jest kształtowany przez jego autora i można umieścić tam różne informacje. No, ale jeżeli mamy publikować informacje o ilości drzew, które przeżyły, to może, nie wiem, będzie radny, który będzie pasjonował się stolarstwem i będzie chciał, żebyśmy w raporcie pisali ile krzeseł w ciągu roku zostało uszkodzonych, które dało się skleić, a które trzeba było wymienić na nowe i ile to kosztowało. Wiem, że to śmieszny przykład, tak samo jak śmieszność niektórych argumentów w ogóle w całej tej dyskusji. Ale podsumowując Państwa działania jako opozycji, proszę przedstawcie mi ile projektów uchwał wprowadzających jakieś konstruktywne działania, pomysły, poddaliście pod dyskusję na sesji, wprowadzając je w obrady i poddając pod głosowanie. Z punktu widzenia obserwatora siedzicie i czekacie na materiały sesyjne, po czym uprawiacie krytykanctwo, wytykając każdą możliwą rzecz, która waszym zdaniem powinna być inaczej zorganizowana. Bo to wygodne i łatwe. Trudniejsze jest zaproponowanie całego działania z planowanym skąd pozyskać finansowanie, co zrobić, tak? Podać jakieś gotowe rozwiązanie, które poprawi pracę, które poprawi funkcjonowanie mieszkańców, czy gminy, tak? Dlatego nie da się o was powiedzieć konstruktywna opozycja. Raport nie jest idealny, ale jest pewnego rodzaju résumé i wskaźnikiem, na co szczególną uwagę zwraca jego autor. I to będzie tylko ten autor, a nie wszyscy. Każdy z nas ma możliwość zgłoszenia uwag do tego raportu, poproszenia co się tam powinno znajdować. Państwo też. A każdy z nas może się poczuwać odpowiedzialny za powstanie tego raportu, bo zaniechanie działania to też działanie. Od trzech godzin siedzimy i słuchamy dlaczego Burmistrz jest zły, koalicja jest zła, ani razu nie usłyszałem żadnego pomysłu co możemy konkretnego zrobić, żeby to zmienić, z gotowym finansowaniem, planowaniem, oczekiwanymi efektami. Bo krytykowanie jest proste, a tworzenie warunków do rozwoju jest trudne. Więc dziękuję bardzo za głos.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. W kolejności Pan Zastępca Burmistrza Adam Kopczyński.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – mam wrażenie, że się kończy Pana Przewodniczącego cierpliwość. Tak króciutko tylko powiem, że w tej całej dyskusji nie chodzi o raport o stanie miasta, o te wotum zaufania, czy absolutorium, które zaraz będziemy także głosować, ale chodzi o przyjęcie odpowiedzialności za nasze miasto, a Państwo po lewej stronie, mojej lewej stronie, tej odpowiedzi po prostu się boją. Z jednej strony mamy do czynienia z koalicją rządzącą, która uchwała budżet, przyjmuje różne plany strategiczne... O, piękny uśmiezek Pana Kamila, który nam ciągle zarzuca... I vice versa, prawda? No dokładnie. To działa w dwie strony, Panie Kamile. Z jednej strony mamy do czynienia z koalicją rządzącą, która przyjmuje pełną odpowiedzialność i odpowiedzialność przed mieszkańcami podczas aktu wyborczego, a po drugiej stronie mamy taką koalicję populistów. Taka koalicja populistów, tylko mam wrażenie, że Pan Marcin Gruchała tam się źle czuje z tej strony, bo poziom argumentacji, wybiórczości w tej dyskusji z Państwa strony był zatrważający. Przytaczanie tematów związanych z biblioteką, która w ogóle nie ma nic wspólnego z raportem o stanie miasta, drzew, które teraz podobno są wycinane, no niczym się nie ma do merytorycznej dyskusji. I tacy mieszkańcy, którzy podejmują trud wysłuchania tej debaty, naprawdę mają wrażenie, że mamy do czynienia z cyrkiem. Państwo robią cyrk z tej Rady Miasta. Cała ta nowa kadencja to jest bicie piany, populizm. Tak jak mówię, koalicja rządząca kontra koalicja populistów. Ja myślę, że to, co Państwo dzisiaj poka-

zali tymi argumentami, wybiórczością, propaganda sukcesu. Jaka propaganda sukcesu? Pan myli... Proszę, proszę dać mi skończyć. Propaganda sukcesu.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – obraża Pan pracowników ratusza, stu trzydziestu pracowników nazywa Pan cyrkiem. Ach, Panie radny.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Panie radny, proszę mi dać mi skończyć, dobrze? Będzie miał Pan możliwość wypowiedzenia się, jest Pan w kolejce, proszę mi dać skończyć, dobrze? Żadnych... Pomoc humanitarna, zapomoga, którą mamy na rozwój miasta, to Pan nazywa...

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Panie Burmistrzu, zmierzamy do końca.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – koalicja populistów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Zdzisław Januszewski, bardzo proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – dobrze, wpiszę się w rolę, pójdę w full populizm, tak? Już uśmieszki. A więc moją wypowiedź poprzednią Pan Burmistrz podsumował – no bo Malbork, gdzieś tam jakiś Tczew itd. Populizm, nie? Ale czy Pan Burmistrz zaprzecza, że Chojnice zajęły w rankingu „Gmina Dobra dla Życia”, ranking przygotowywany w serwisie samorządowym przez naukowców, najwybitniejszych naukowców polskich, czy Pan Burmistrz zaprzecza, że w rankingu „Gmina Dobra dla Życia” 2023 Chojnice zajęły 1 342. miejsce na 2 477 gmin? Pytanie drugie. Czy Pan Burmistrz zaprzecza, że Chojnice w raporcie Polskiej Akademii Nauk zakwalifikowane zostały do miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze i powiększające swój dystans rozwojowy? Precyzyjnie czytałem. Jak się z tym czujecie, Państwo Burmistrzowie? Jak się czujecie, koalicja, która bierze pełną odpowiedzialność, pełną odpowiedzialność za to, co się dzieje w Chojnicach? Opozycja w Chojnicach jest sekowana, szydzona, wyszydzana. Pozdrawiam wszystkich opluwanych mieszkańców Chojnic i dziękuję im jednocześnie za zaangażowanie w sprawę tego miasta. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Andrzej Plata, bardzo proszę.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Powiem szczerze, już powoli tracę sens. Kolejność tutaj już tych punktów, które padały, właściwie nie wiem w jakim punkcie jesteśmy teraz, czy omawiamy wotum zaufania dla Burmistrza, czy omawiamy stan Chojnic, czy, praktycznie rzecz biorąc, obrzucamy się tutaj nie wiadomo czym? Słyszę różnego rodzaju prerogatywy i powiem szczerze, nie licuje to stanowisku radnego, jak to się mówi, nie wiem, jaśniej już prawie oświecony tej rady, ale żeby wyzwać takie słowa jak tęczowy Rafał czy inny. Jest to, powiem wręcz, no obraźliwe dla tych mieszkańców, którzy głosowali na Pana Rafała Trzaskowskiego, *[niezrozumiałe słowa]*. Mówi się często o tych uśmieszkach, no które tutaj faktycznie nie pasują do tej sali, nie licują godności tego stanowiska, które zajmujemy. Całe szczęście, ci dziennikarze już tu przychodzą tylko szczątkowo i korzystają z mediów, które tutaj są. Ale, szanowni Państwo, opamiętajmy się troszkę, już kończmy tę rozmowę, przystąpmy do głosowania, do tego, do czego oczekuje od nas społeczeństwo. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. No tak. Słupsk to miasto obniżającego się potencjału. Malbork – zagrożony marginalizacją. Starogard był w poprzedniej delimitacji obszarów zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych, ale już go nie ma. Więc wszystkie te

przykłady, które podał Pan Burmistrz, to nie są te same kategorie. Mówiąc słowami Polskiej Akademii Nauk, są to różne typologie niż Chojnic, Chojnic, które są wyjątkowe w regionie i są zaliczone do miast stagnujących. I dlatego są brane pod uwagę do rozdzielania funduszy, które ja populistycznie nazywam pomocą charytatywną, bo tak należałoby patrzeć na wsparcie kraju, który jest jednym z najbogatszych w Europie. To pierwsza rzecz.

Propozycje tego, co możemy zmienić. No Pan radny Maciej Bonna w grudniu ubiegłego roku zaproponował wniosek, który, o ile pamiętam, przyjęliśmy jednogłośnie, a mianowicie realizacja projektu „Kiss and Ride” przed Szkołą Podstawową nr 1. Stuprocentowa nieskuteczność Panów Burmistrzów, którzy są tak skuteczni, jak obecni na tej dyskusji. Stuprocentowa nieskuteczność. Stuprocentowa nieskuteczność we wnioskach, skargach i petycjach mieszkańców Chojnic i stuprocentowa nieskuteczność wobec propozycji własnego radnego z klubu koalicyjnego. Teraz, jako parodię pracy samorządowej po tym, jak odmówiono nam udziału, uwaga, nawet w komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, gdzie zaproponowaliśmy specjalistkę, która nie ma odpowiednika w obecnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, której przewodniczy politolog, bez doświadczenia w zakresie pomocy społecznej, w zakresie profilaktyki uzależnień, ignorant. Pan Adam Kopczyński, który nazywa cyrkiem Radę Miejską, jest ignorantem w tematyce przeciwdziałania problemom alkoholowym i trzeba nie mieć zielonego pojęcia czym jest praca społeczna, jeżeli twierdzi się, że może do przewodniczenia komisji podejść każdy i pełnić tę funkcję bez ekspertów w składzie. A my mamy właśnie takie okoliczności funkcjonowania. Nie mamy udziału w komisji do spraw mieszkaniowych, że mówię o tych najmniejszych, w komisji do spraw przydzielania grantów czy sportowych, czy kulturalnych. I teraz okazuje się, że my mamy wziąć współodpowiedzialność, tylko my się jej boimy? Postulowaliśmy i mieliśmy obiecanie wielokrotnie w rozmowach, że adekwatnie do liczby posiadanych mandatów będziemy mogli wziąć współodpowiedzialność za komisje Rady Miejskiej, po to, żeby te projekty, o których wspominał kolega Maciej Bonna, którego też nie ma, móc procedować, móc poprowadzić. Nie stawialiśmy żądań, że chcemy konkretne, że... Dawaliśmy pełną możliwość. Nie ma nas w prezydium rady, nie są z nami konsultowane nawet propozycje dotyczące wydarzeń kulturalnych, tak jak 750-lecie miasta, nie są konsultowane propozycje nadawania tytułów honorowych i odznaczeń. Szanowni Państwo, nam brakuje odwagi? Tam, gdzie otrzymaliśmy propozycję do budżetu obywatelskiego, mamy swojego aktywnego reprezentanta. Tam, gdzie dostaliśmy propozycję do komisji spraw nazewnictwa, mamy swojego reprezentanta, mieliśmy swoje konstruktywne propozycje. Ale sekuje się nie nas, tylko trzydzieści ponad procent mieszkańców tego miasta od jakiegokolwiek współudziału i odpowiedzialności za kształtowanie tego miasta. Więc proszę się nie dziwić, że krytykujemy w czambuł to, co jest nam proponowane, a przygotowane jest niechlujnie. Pan Wiceburmistrz Kopczyński nie odniósł się merytorycznie do raportu, tylko odnosi się do radnych.

Szanowni Państwo, ja mogę być najgorszą świnią. Co to ma znaczenie do jakości tego raportu? Możecie nazywać mnie klaunem w cyrku. Nie ma sprawy. To nie ma żadnego znaczenia. Co to poprawi albo pogorszy w funkcjonowaniu miasta? Gwarantuję wam, do Nieżywicia się nie wyprowadzam, mimo że mnie może widzieliście na „Koniadzie”, i zamierzam upominać się o prawa mieszkańców do tego, żeby ich postulaty, skargi, wnioski, petycje były rozpatrywane merytorycznie, żeby wnioski radnych były rozpatrywane merytorycznie, a praca naszej rady była upodmiotowiana, a nie uprzedmiotowiana. To są drobne językowo, ale ogromne w swoim wydźwięku różnice. Jeżeli pytacie Państwo, czy mówicie Państwo o upolitycznianiu tej rady, ja mam po prostu dosyć tych ciągłych przytyków, kto jest z jakiego klubu, jak zadłużył itd. Staramy się unikać jako klub opozycyjny tego typu odwołań, natomiast pozwólcie nam poświętować. Pan Burmistrz mówi, że przegraliśmy wybory i przegramy kolejne. Rzeczywistość mi się nie klei tutaj w perspektywie ostatnich tygodni, ale okej. Mam prawo nazywać uczestnika tęczowego marszu, który niedawno przeszedł wśród wielu satanistów ulicami miasta Warszawa, który przywdziewał konserwatywne barwy w kampanii wyborczej, tęczowym Rafałem, jeśli tak sobie życzę. Nie jest to nic obraźliwego, tak? Nie ma w tym nic obraźliwego. Są osoby, które przyjmują sobie barwy błękitne, są osoby, które przyjmują sobie barwy brunatne, i mamy tęczowego Rafała, który w zależności od okoliczności, jest albo czarny, albo czerwony, albo niebieski. Nazywanie go tęczowym jest najbardziej adekwatne. A jeśli wrócił Pan Burmistrz Kopczyński, któ-

ry pytał jakie wskaźniki miałyby być, i wrócił Pan Maciej Bonna, który pytał o to, czy chcielibyśmy wiedzieć ile zostało zakupionych krzeseł – nie, ale niech w następnym raporcie będzie ile krzeseł zostało wypożyczonych i komu zostały wypożyczone i za ile. I miejsc parkingowych, ile nieodpłatnie udostępniono służbom technicznym, które wjechały na rynek i kto upomniał się to pozwolenie i kto zapłacił za zajęcie pasa ruchu, i ile miejsc przed ratuszem zostało zajęte dla oficjeli reprezentujących jedynie słuszną władzę. Takie raporty chcemy widzieć dla transparentności samorządu i dla poczucia, że jest on dla wszystkich, a nie tylko dla wyborców jednej strony. I nie ma tutaj populizmu, jest odpowiedzialność przed obywatelami za mienie gminy, którym my dysponujemy i jesteśmy zobowiązani strzec. I szokują mnie fakty, że Pan Burmistrz Kopczyński na komisji komunalnej, na połączonych komisjach, mówi, że on nie wie, czy plakat, czy baner, który znajduje się na rondzie Solidarności od 10 lat, jest w pasie ruchu. Starostwo nie wie, czy to jest ich grunt. Zarząd Dróg Wojewódzkich nie chce wiedzieć czyj to jest grunt. A jestem pewien, że gdyby to był plakat, czy baner Grzegorza Brauna, wszyscy by się dowiedzieli natychmiast, bo przecież plakat Grzegorza Brauna nawet na słupie ogłoszeniowym z rozporządzeniem Burmistrza 20 stycznia przeznaczonym do zawieszania ulotek i plakatów wyborczych był problemem, tak? Ale ogłoszenia wyborcze, które znajdują się w pasie ruchu i nieodpłatnie zawierają kandydatów na prezydentów, ale z jednej słusznej opcji, kandydatów na burmistrza, ale z jednej słusznej opcji, kandydatów na starostę, późniejszych, ale z jednej słusznej opcji, nie przeszkadzają, nawet jeżeli znajdują się w pasie ruchu. I to jest to dwumyślenie i podwójne standardy, które niestety są codziennością w naszym samorządzie. Jeżeli Państwo twierdzą, że upominanie się o równość wobec prawa jest populizmem, to tak, jesteśmy populistami, którzy upominają się nie o Prawo i Sprawiedliwość, ale o rzetelność i konsekwencje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja chciałbym wszystkim Państwu radnym przypomnieć, że jesteśmy w punkcie dziewiątym, bo tu ktoś, Pan radny Andrzej Plata miał wątpliwość. Jest to raport o stanie Gminy Miejskiej Chojnice za rok 2024. I debatujemy już czwartą godzinę, zdaje się, niedługo, czy... Nie wiem która jest godzina. No czwarta godzina się zaczęła i jeżeli uznam, że głosy są nie na temat, będę przywoływał do porządku i zmierzajmy ku zakończeniu dyskusji w tym punkcie, bo wydaje mi się, że wszystko na ten temat już zostało powiedziane.

Pan radny Sebastian Matthes, proszę bardzo.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, wezmę do serca Pana apel. Ranking „Gmina Dobra do Życia”, no jak każdy ranking oparty jest na kryteriach właściwych temu rankingowi i faktycznie tutaj miasto Chojnice plasuje się w połowie stawki. Natomiast kolega Zdzisław no nie powiedział, że to jest ranking, który ewidentnie preferuje gminy podmiejskie przy dużych miastach. Stąd ta czołówka, peleton tego rankingu jest taki, jaki jest. To są zupełnie inne uwarunkowania zewnętrzne i stąd ta pozycja miasta Chojnice. Nawiązując do tego, bardzo nie podobają mi się te wypowiedzi, które tutaj padają na tej sali, mówiące o tym, że miasto Chojnice stagnuje, że miasto Chojnice jest zacofane względem innych miast. Proszę Państwa, no Państwo wiecie, że miasto Chojnice to nie jest oderwana wyspa od Polski, od świata, na której jest sternik Arseniusz Finster i tylko od tego, co on robi zależy to, jak miasto się będzie rozwijało. Państwo to doskonale wiecie. Kamilu, też doskonale to wiesz, że rozwój miasta Chojnice zależy również od wielu czynników zewnętrznych. To, że burmistrz i radni mają wpływ na pewne rzeczy, to jest rzecz oczywista. Natomiast no tutaj bardzo, bardzo wiele zależy od tych zewnętrznych czynników, ale przede wszystkim rozwój miasta Chojnice zależy od tego, co robią mieszkańcy. To miasto rozwija się mieszkańcami. To, co robią mieszkańcy pracując, budując swoje nieruchomości, rozwijając się, to jest istota rozwoju miasta Chojnice i używanie sformułowań, że miasto jest zacofane względem innych miast, jest po prostu obraźliwe dla jego mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – króciutko. No niestety, nie. Już od lat wiemy, że Chojnice są starzejącym się miastem i młodzi uciekają stąd, nie znajdują zbyt wielu miejsc pracy. Sytuacja jest no jak w większości prawdopodobnie niedużych miast powiatowych. Bardzo mnie jednak boli właśnie takie podsumowywanie opozycji. Już i kolega Krzysztof Pestka wyraził tę opinię, i Kamil, i Zdzisław. Naprawdę nie wieszajcie na nas psów. Zdaniem Macieja Bonny my się cieszymy na przejęcie władzy. Nikt nie wykazuje żadnej takiej radości. Absolutnie. Uważam, że zmiany zachodzące w Polsce to jest po prostu no kwestia tego, żebyśmy wreszcie przestali się aż tak strasznie polaryzować. I tutaj taki apel. Panowie obydwaj – i Pan Burmistrz, i Pan Wiceburmistrz, zaczęliście używać takich argumentów ad personam. Dla mnie to już jest właśnie taki dowód na to, że brakuje już merytoryki. Tak. Wypowiadanie właśnie jakichś opinii o mieszkańcu, który zabrał głos, gdy on już wyszedł, czyli za jego plecami... Po co wyszedł? No bo wracał do pracy. No niestety taki jest układ, że tej pracy trzeba pilnować i dbać o nią. Wypominanie mi jakichś moich gimnastycznych wyczynów sprzed lat, no to już Pan pokazał taki brak klasy, Panie... Nic innego nie może Pan na mnie znaleźć? Naprawdę? Ja chętnie posłucham.

Przewodniczący Maciej Polasik – przypominam, że jesteśmy w punkcie dziewiątym.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak jest. A ten brak kręgosłupa moralnego to było na zasadzie – uderz w stół, a nożyce się odezwą. Nie wzięłam tego do Pana ad personam. To Pan stwierdził, że ja tak piszę. Ja mówiłam ogólnie o władzy. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan Marcin Gruchała, proszę bardzo. Pan radny Marcin Gruchała.

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

- **Radny Marcin Gruchała** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik, Wysoka Rado. Powiem tak. Przyglądam się już ponad rok działaniu tej rady. Odnoszę wrażenie, że tutaj jest podział polityczny, a nie wspólne działanie samorządowe. Dlatego właśnie postanowiłem założyć „Głos Chojniczan”, ażeby do takiej sytuacji nie dochodziło, która ma miejsce, bo się tego spodziewałem, że tak będzie. Żałuję bardzo, że nas jest tylko dwoje, chociaż, Marzenna, w naszym „Głosie Chojniczan” są osoby, które, Pani radna Osowicka, które, w większości, które teraz zostały, podzielają moje zdanie. Przecież musimy się zjednoczyć, musimy iść razem tym jednym tropem dla Chojnic, dla chojniczan. My nie patrzymy czy mamy prezydenta, który jest z jednej opcji, który robi to, czy tamto. Pan Maciej Bonna jest za swoją opcją polityczną, to widać, Pan Kaczmarek, radny, za swoją, i my działamy na niekorzyść. Natomiast mówimy teraz o debacie tutaj nad budżetem. Błędy, które tutaj zostały też rozpatrzone, które też dostrzegłem, nie są na tyle, w moim odczuciu, rażące, ażeby nie udzielić absolutorium Burmistrzowi. Czyż od tego, gdybyśmy wiedzieli, że działa prokuratura, że jest wszczęte jakieś postępowanie, że Burmistrz ma coś za uszami, ewentualnie koalicja rządząca, to moglibyśmy się wówczas nad tym jeszcze więcej zastanawiać. Chcemy tu ulepszyć, ale nie kłótniami. Ja tutaj też, jednej rzeczy mi bardzo brakuje, bo osoby, które są w opozycji, to są bardzo mądry ludzie, którzy wybrani zostali przez, w moim odczuciu, przez połowę chojniczan, ale nie wszyscy poszli do urn. Gdybyście połączyli siły, gdybyśmy połączyli siły, ten ranking, który tutaj się kłóci, 1 400, 2 500, to tak by szedł w górę, że byśmy na kolejnej sesji razem wszyscy przyklasnęli. A zaczęło się od tego, że już był podział na dzień dobry o komisje. O nic, tak naprawdę, bo na tych komisjach uczestniczę, i jaki my mamy wpływ na to, ażeby zmienić strukturę sportu, która powinna działać sto razy lepiej. Ja tam się siedzę, odczuwam wrażenie, że no tak, wysłuchałem, wiem, dobrze, będą. No ale jaki mam realny wpływ na to, żeby to udoskonalić, zmienić, skoro tym sportem, tak jak mówię, od wielu lat się zajmuję, nie tylko pięściarstwem, bo zaczynam od tyłu i czytam żeglarstwo, w szachy uwielbiam grać, wiele innych dyscyplin, w piłkę pobawiłem się w wielu klubach, nie jest to dla mnie obca dziedzina. I można by było tu doskonaląc sporty amatorskie, ale jak powiem nawet to i tak to będzie, że Gruchała będzie pewnie patrzył na, na... już jakaś ocena. Wspólnie, razem, merytorycznie, odsuńmy jedną dziedzinę, nie

wplątujemy w to polityki, tylko razem, wspólnie zaczniemy działać. Bo to do tego zmierza, że minął rok, a my razem... To my zrobiliśmy, to my nadaliśmy. Przecież ja się cieszę... Tak, tak, sobie przypisał, że lodowisko, to wy żeście wymyślili lodowisko jako „Głos Chojniczan”. Ja się cieszę, że będzie. Czy to ważne, czy to Prawo i Sprawiedliwość, koalicja, czy jakiś inny ten... Przecież to robimy nie dla siebie, tylko to robimy dla chojniczan. A my teraz znowu będziemy... Troszeczkę mi tego tu jeszcze brakuje. Jeżeli mamy jakieś merytoryczne spostrzeżenia, to Pan Marek Szank, radny, jako jedyny, odnoszę wrażenie, ma jeszcze jakieś spostrzeżenia i je śmiało powie. Natomiast Państwo... Tu jest za ostro i to nie zmierza ku dobremu. Brakuje mi tego, ażeby było, no Panie Burmistrzu, rzeczywiście, żeby się temu przyjrzeć, tu jest błąd, tu jest kopiuj-wklej, faktycznie to jest niezbyt, poprawimy to. Ale to nie jest żaden rzutuujący argument do tego, żebyśmy debatowali tyle godzin nad tym, czy ten, ten, tamta, czy owamta osoba po prostu będzie tutaj decydować o tym, czy tamtym. Za dużo polityki ogólnopolskiej, a za mało roboty samorządowej. Ja wiem, że być może, ile napisałeś ustaw, ile zrobiłeś tego, gdzieś tam jakichś kolejnych dyrdymałów, które być może niewiele zmieniają, dopóki nie będzie jedności u nas w mieście. Starczy tego roku przysłuchiwanie się, wychodzenia stąd, a co było i od czego mam zacząć. Od tego samego? Wiecznie? Na pewno macie tego wszyscy dość, wszyscy. Dziękuję za podniesiony głos, ale chciałbym, żeby wszyscy mnie usłyszeli, dlatego uważałem, że trzeba to powiedzieć głośno i wyraźnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Kolejny na liście jest Pan radny Zdzisław Januszewski, bardzo proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – chciałbym, żeby to jasno wybrzmiało, ja nie użyłem, ani chyba nikt z naszych mówców nie użył określenia, że miasto jest zacofane. Tego... To określenie nie padło. Wręcz odwrotnie. Ja w swoim wystąpieniu precyzyjnie, precyzyjnie cytowałem nazwę raportu. Precyzyjnie. Jeżeli w nazwie jest obraza, to chyba dla zarządzających. Druga sprawa dotycząca rankingu „Gmina Dobra dla Życia”. Nigdy nie stworzono jeszcze tak uniwersalnego narzędzia, żeby zadowolić wszystkich. Niemniej ten raport, moim zdaniem, jest narzędziem uniwersalnym, biorącym około sześćdziesięciu składników z różnych dziedzin życia i firmuje ten ranking prof. Śleszyński z Polskiej Akademii Nauk. Więc nie widzę powodów, żeby podważać te ustalenia. Fakty pozostają faktami i niestety są dla nas brutalne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję w punkcie dziewiątym. Przechodzimy do projektu uchwały, czyli do punktu dziewiątego „b”.

Ad. 9b

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice wotum zaufania (str. 5 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały?

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/162/25 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice wotum zaufania.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 7
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/162/25 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice wotum zaufania została po przyjęciu i stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad. 10

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu dziesiątego, a mianowicie wykonanie budżetu miasta Chojnice za rok 2024.

Ad. 10a

Przewodniczący Maciej Polasik – w podpunkcie „a” przedstawiam Państwu konkluzję z opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku, która brzmi, iż opiniuje pozytywnie sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Chojnice za rok 2024 wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami (uchwała w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu znajduje się w na str. 7 w biuletynie).

Ad. 10b

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny podpunkt to rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2024. Czy są jakieś uwagi Państwa radnych? Bardzo proszę, Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Szanowni Państwo, no jeśli chodzi o pytanie postawione przez kolegę radnego Marcina Gruchałę, to tak, są postępowania prokuratorskie, które dotyczą wciąż niewykorzystanego, bezumownego i nielegalnego wykorzystania przez Pana Burmistrza Arseniusza Finstera zdjęć wykonywanych na zlecenie i na koszt Gminy Miejskiej Chojnice i bezumownie wykorzystanych przez Pana Burmistrza w okresie kampanii wyborczej. Tu chciałbym skorygować delikatnie koleżankę z „Głosu Chojniczan”, że nie w okresie przedwyborczym, chociaż przed głosowaniem, ale w okresie kampanii wyborczej, bo po 31 stycznia został wydrukowany i dystrybuowany na terenie naszego miasta biuletyn informacyjny, który był de facto ulotką wyborczą Pana Burmistrza, bo dokładnie ten sam przekaz później był zawarty we wszystkich postach publikowanych w mediach społecznościowych i publikowany w ulotkach wyborczych, które Komitet Wyborczy Wyborców Arseniusz Finstera wyprodukował. Szanowni Państwo, to jeżeli chodzi o zarzuty prokuratorskie. Jeżeli chodzi, też pozwolę sobie kontynuować ten temat, no 70%, dzisiaj opozycja mówi o ponownym liczeniu głosów, a sprawozdanie wyborcze Komitetu Wyborców Arseniusza Finstera zostało, szanowni Państwo, odrzucone. Gdzie tutaj mówimy więc o uczciwych wyborach, gdzie tutaj mówimy o transparentności finansowania? Wszystkie inne komitety sobie poradziły, mimo wielu przeszkód i wymogów formalnych, restrykcjom, barierom administracyjno-biurokratycznym. Niezależne komitety nie posiadały księgowych, nie posiadały urzędników, nie posiadały ludzi do tego, żeby to rozliczyć. A Komitet Wyborców Arseniusza Finstera, mimo że dowodziły nim osoby powszechnie znane, Pan Burmistrz, Pan dyrektor generalny Starostwa, Pani zajmująca się marketingiem w Centrum Parku w Chojnicach, nie potrafili dostarczyć Komisarzowi Wyborczemu w Słupsku III dokumentacji, która rozliczyłaby ten sukces wyborczy na koszt podatników i, uwaga, kosztem podatników, bo są okłamywani. Była zapowiedź, szanowni Państwo, w ubiegłym roku, że jeżeli fundusze z opłaty śmieciowej będą aż nadto, to ta opłata zostanie skorygowana. I Pan Burmistrz, tak jak to mówiłem wcześniej, wstaje słońce, resetuje się licznik obietnic, nie pamięta o tym...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, bardzo proszę. No jesteśmy w punkcie, przypomnę...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – sprawozdanie z wykonania budżetu za 2024 rok.

Przewodniczący Maciej Polasik – tak. A nie jest sprawozdanie z wykonania budżetu komitetu wyborczego Burmistrza. Bardzo proszę...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, tak jak mówiłem, możecie mnie nazywać ostatnią świnia albo złotą rybką, która nie pamięta, pod koniec wielokrotnie złożonego zdania, na jaki temat rozpoczęła swoją wypowiedź. Natomiast, Panie Przewodniczący, zapewniam, że o tym pamiętam. Sprawozdanie z budżetu...

Przewodniczący Maciej Polasik – no to bardzo proszę ad rem. Ad rem.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Komitet Wyborczy Wyborców przytulił sobie ponad 7,5 tys. zł z funduszy publicznych, aby sfinansować zdjęcia, które wykorzystywał na swoim prywatnym Facebooku, na którym Pan Burmistrz pisze, co chce i blokuje, kogo chce. I jest to jak najbardziej temat do poruszania w dyskusji o sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2024 rok. I idziemy dalej. Jako Komisja Rewizyjna obradowaliśmy nad tym sprawozdaniem, wzięliśmy pod uwagę opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, wzięliśmy pod uwagę przeprowadzone kontrole. Ale, szanowni Państwo, powie mi Pan Burmistrz, że się powtarzam, ale nie sposób zbyt wiele razy na ten temat opowiedzieć, tym bardziej że RIO także analizuje protokoły z naszych obrad. Zbadaliśmy dwa zakresy – jeden zakres to targowisko miejskie, ale z wykluczeniem odpowiedzialności wydziału finansowego i odpowiedzialności wydziału przestrzennego, tylko w zakresie wydziału komunalnego. Nie dość że jest zakres finansowy niezmiernie mały, to znowu sto procent niewykonania zamierzonych planów. Jedynym zadaniem inwestycyjnym, które miało być w kontrolowanym zakresie wykonane, była inwestycja 300 tys. zł dotycząca rozbudowy monitoringu miejskiego i ta inwestycja w 2024 roku nie została wykonana, została przesunięta na rok 2025. Nie mieliśmy więc de facto zbyt wiele tematów do przeanalizowania. Jeżeli chodzi o wydział zarządzania kryzysowego, szanowni Państwo, oczywiście, że biorąc pod uwagę co dzieje się w Iranie, na Ukrainie oraz bieżącą sytuację na Bałkanach, powinniśmy bardzo bacznie patrzeć na jakość przygotowania na atak nuklearny, na kwestie ewakuacyjne itd. Natomiast no mamy jako samorząd bardzo ograniczone możliwości w tym zakresie i naprawdę żadnych fajerwerków tam nie było, a poziom finansów, jaki jest dostępny w tym wydziale, jest chyba najskromniejszy ze wszystkich. Nie wiem, czy wydział organizacyjny może ma mniejszy, no ale, ale... No tak naprawdę kwiatek u kożucha te dwa zakresy, a nie analiza wykonania budżetu za 2024 rok. Przypominam, że jako opozycja, i to jest odpowiedź do w stu procentach nieobecnych Pana Macieja Bonny i Marka Szanka, że jeśli chodzi o te propozycje konstruktywne, no to mieliśmy takowe, zgłosiliśmy szereg propozycji, aby Komisja Rewizyjna zajęła się między innymi tematem remontu dworca PKP. Zostało to zdjęte na wniosek radnych klubu wyborców Arseniusza Finstera przez Panią Przewodniczącą Renatę Dąbrowską, zostało to zdjęte z planu pracy, który przez Komisję Rewizyjną został wcześniej uchwalony. Zdjęte zostały też kontrole dotyczące ZGM i wielu innych zakresów. Postulowaliśmy wzięcie odpowiedzialności za miasto, to co mówił w stu procentach nieobecny Wiceburmistrz Adam Kopczyński, i chcieliśmy pracować w lipcu i w sierpniu, także żeby zwrócić uwagę na to, czy urzędnicy mają zdolność do kontynuowania pracy swoich wydziałów w okresie urlopowym. Bo to nie powinno być tak, że zatraskujemy drzwi i zamykamy się na potrzeby mieszkańców, potrzeby samorządu, potrzeby naszej lokalnej społeczności. Wszystkie te postulaty nasze, które zostały zgłoszone, nie zostały przeprowadzone do chwili przeprowadzenia absolutorium. Są oddalone na świętego nigdy. Te propozycje dotyczące dworca zgłosiliśmy już w październiku, aby uzupełnić plan kontroli w zeszłym roku. Zgadnijcie Państwo, z przyczyn proceduralnych, formalnych, administracyjnych i biurokratycznych nie było to możliwe, bo powiedziano nam, że prawdopodobnie dokumentacja dotycząca realizacji dworca, która, wiecie oczywiście, że jest w jednym egzemplarzu, nie będzie dla nas dostępna, bo trafiła do Urzędu Marszałkowskiego. Przesunięto to na wczesną wiosnę, czy też jeszcze zimę tego roku i później okazało się, że czasu zabrakło i nie udało się też tego zrealizować. Więc naprawdę mam wrażenie, że jako opozycja wykazujemy aż nadgorliwość i jesteśmy natrętami do wzięcia w swoje ręce odpowiedzialności za miasto. Natomiast zadał pytanie w trakcie obrad Komisji Rewizyjnej, i tym się z Państwem podzielę, Pan radny Sebastian Matthes i zapytał jaki odsetek musiałby zostać skontrolowany, żebyśmy uznali, że jest to wystarczający. Ja mówiłem o tym, że jeżeli moja firma podlega pod sprawdzenie biegłego rewidenta, no to te próbkowanie jest gigantyczne, to są tysiące faktur, to są obszary doty-

czące setek pytań, na które trzeba odpowiedzieć. Dużo więcej niż 135 stron dokumentów, które przygotowała gmina miejska. No, ale dla mnie wystarczający, być może, byłby jeden procent. Bo my w naszych kontrolach nie osiągnęliśmy jednego procenta wydatków naszego miasta, naszej gminy miejskiej za 2024 rok. Nawet na to nie pozwoliły nam wytyczne narzucone przez większość. A zatem jak możemy głosować za sprawozdaniem, nawet gdybyśmy nie mieli tych wątpliwości, które dotyczą chociażby działań prokuratorskich, które dotyczą niekonsekwencji w działaniu wobec drobnych uchybień, być może one tam faktycznie były, pań bibliotekarek. Zauważcie Państwo, analiza działu prawnego mówi, że wobec fałszowania statystyk, co było bzdurą, po prostu Pan dr Zienkowski, niesamowicie mądry człowiek, nie zna się na bibliotekarstwie i nie zrozumiał na czym polegają duble w kartach czytelnicych. A chodziło o duble, że jednocześnie ktoś jest w bibliotece zarejestrowany i w Filii nr 6 jest zarejestrowany jako czytelnik. Nic strasznego, zgodne z linią powiatu, zgodne z regulaminem biblioteki, prowadzą one niezależne spisy czytelników. Natomiast to był jeden z głównych argumentów, które podnosił Pan wicedyrektor w rozmowach z nami, jako złożenie zawiadomienia do prokuratury. Teraz pytam. Pani Anna Lipińska odpowiada za sfalszowanie obrzydliwe, takich słów używał Pan Burmistrz, raportu o stanie miasta. Jaka powinna być analiza działu prawnego inna, niż skierowanie zawiadomienia do prokuratury w takim przypadku? To trafiło do internetu, trafiło do mieszkańców, trafiło pod obrady Wysokiej Rady, którą właśnie powracający Pan Burmistrz raczy nazywać cyrkiem, a mamy tutaj sytuację dużo bardziej rażącą, niż błędne zarzuty formułowane jako fałszowanie statystyk wobec szeregowych pracowników biblioteki, którzy ani na statystyce znać się nie powinni, ani nie muszą, ani w swoich zakresach obowiązków sporządzania analiz statystycznych nie posiadają. I teraz mamy, drodzy Państwo, stworzyliśmy z radnym Zdzisławem Januszewskim komisję społeczną rewizyjną, w ramach kontroli radnych umówiliśmy się na spotkanie, weszliśmy, spodziewaliśmy się tych kamer niepotrzebnych, które kupił Pan Burmistrz, bo zapowiedział, że przy każdej kontroli będziemy nagrywani. Wiecie Państwo, solarium, makijażystka, fryzjer, idę na kontrolę radnego i okazuje się, że kamer nie ma, flesze nie błyskają, nic takiego się nie odbywa. Kolejne marnotrawstwo, populizm, kolejne granie... Proszę mi nie pokazywać znaku tauki, bo to nie moje klimaty. Jeżeli chodzi o to, to wchodzimy do Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego i okazuje się, że był źle wykonany drenaż, zniszczono nam piwnicę, która dalej przecieka. Prawda, Panie Burmistrzu? Ciągłe jest tam woda. Został drenaż błędnie wykonany. Ktoś nadzorujący te roboty potwierdził, że zostały wykonane właściwie. Dokonana została szkoda znacznych rozmiarów na mieniu gminy. I uwaga, nikt nie pyta radcę prawnego czy powinniśmy zawiadomić prokuraturę. Co więcej, nikt tej prokuratury nie zawiadamia. Zapłaciliśmy za coś, co nie jest wykonane, ktoś się podpisał, że zostało to zrealizowane, a konsekwencji nie ma żadnych. Czyli po raz kolejny nasz samorząd jest słaby wobec silnych i silny jedynie wobec słabych. Jest to ewidentne nadużycie zaufania publicznego, okaz niewydolności instytucjonalnej i braku po prostu nadzoru. Nadużywacie w ten sposób Państwo zaufania, jakim obdarzyli mieszkańcy i jakim obdarza rada. Te postulaty, o których mówię, te kontrole radnych, które miały być z pełną otwartością prezentowane, a które fałszują i ograniczają możliwość wglądu w to jak funkcjonuje samorząd. Szanowni Państwo, w konsekwencji tych informacji o wykorzystywaniu mienia gminy do prywatnych celów przez Pana Burmistrza, udałem się z kontrolą radnego, patrzyłem przez ramię biednej pani urzędniczce, dla której z pewnością nie było to komfortowe, ale miałem ze sobą również nośniki cyfrowe po to, żeby to skopiować. A przychodzi Pan Burmistrz, elegancko uśmiechnięty i opowiada wam o tym, jaki dyskomfort odczuwała urzędniczka, jak płakał jeden z biednych urzędników, który musiał wykonywać swoją ciężką pracę. No pracę, za którą ma płacone, to są jego obowiązki. Szanowni Państwo, to Burmistrz ogranicza swobodę funkcjonowania swoich urzędników, którzy chcą pracować zgodnie z literą prawa i wymusza na nich takie niekorzystne zachowania. Można było udostępnić ten dokument, skopiować te zdjęcia na mój nośnik i wtedy moja odpowiedzialność jest, abym nie łamał prawa i nie wykorzystywał tych treści wbrew prawom autorskim, które przynależą się Gminie Miejskiej Chojnice. Natomiast Pan Burmistrz i jego dyrektor wydziału wymusił na pracownicy, żebym w sposób niekomfortowy patrzył jej przez ramię i robił zdjęcia ekranu po to, żeby później złożyć zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Jeżeli mamy wnioski dotyczące jawności, to tak samo było w przypadku Centrum

Parku i incydentów z jakością wody w tym obiekcie, które były znowu, po raz kolejny, bo przechodziliśmy już takie podobne historie z obecnym, awansowanym na wicestarostę, a teraz na prezesa Promocji Regionu Chojnickiego, Panem Mariuszem Paluchem, i teraz ponownie nie wywiesza się informacji, czyli robi się dokładnie tak jak tutaj. Bo ryba psuje się od głowy i w momencie, w którym został awansowany Pan Mariusz Paluch, to dzisiaj nowe władze Centrum Parku też publikują tylko korzystne dane, to co my widzieliśmy w raporcie o stanie gminy. Dopóki woda się nadaje do kąpielni, to raporty są publikowane. W momencie, kiedy się nie nada, to raporty nie są ani na tablicy, ani w internecie i chowa się to pod dywan, tak? Dopiero kiedy woda jest z powrotem przydatna, zdejmuję się tabliczkę o awarii i publikuje nowe, poprawne dane. Czy my jesteśmy samorządem, który zasługuje na tego typu traktowanie? To są zarzuty merytoryczne, to są zarzuty dotyczące...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, bardzo proszę do dziesiątego punktu. No naprawdę, rozmawiamy o budżecie.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – dobrze, Panie Przewodniczący...

Przewodniczący Maciej Polasik – no bardzo proszę. Ja mam dużo sympatii dla Pana i dużo cierpliwości.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – wzajemnie. Skończyłem.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, wróćmy do punktu dziesiątego...

– **Radny Kamil Kaczmarek** – skończyłem, dla Pana, Panie Przewodniczący. Z wyrazami wzajemności. Dziękuję bardzo. Na Pana prośbę, z szacunku...

Przewodniczący Maciej Polasik – porozmawiajmy o rozpatrzeniu sprawozdania z wykonania budżetu, ale nie opowiadajmy takich rzeczy, nie w tym punkcie.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo, skończyłem na Pana prośbę, z wzajemną sympatią. Niech różni nas te rzeczy, które muszą różnić, a w kwestiach uprzejmości szanujemy siebie nawzajem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz też w temacie dziesiątego punktu, bardzo proszę.

– **Burmistrz Arseniusz Finster** – tylko i wyłącznie budżetowym. Wysoka Rado, Panie Przewodniczący. Nie będę opowiadał takich rzeczy o prokuraturach tutaj, jak Pan Kaczmarek, bo to jest bez sensu. Prokuratura sprawdzi czy wykorzystywałem zdjęcia w celu kampanijnym, czy nie. Ja się poddam temu sprawdzeniu, a jeżeli będę w stanie oskarżenia, to będę się bronił przed sądem. Ciekawe jak się tutaj w tych sprawach wybroni Pan Kaczmarek. Ale zostawmy to. Wysoka Rado. Dochody osiągnęły 271.200.000 zł. To jest 97,68 planu, czyli bardzo dobry wskaźnik. Wydatki wynosiły 284.100.000 zł. To jest 94,67% planu, podobnie jak Gmina Chojnice. Dochody bieżące to aż 249.400.000 zł, czyli silna baza finansowa tego budżetu. Dochody majątkowe osiągnęły 21.800.000 zł. Wyraźny sukces w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Wzrost dochodów o 5,18 w stosunku do roku poprzedniego. Patrząc na inflację, wygląda to nieźle. Wzrost wydatków o 4,97, odpowiadający za rozwój miasta. Największy udział w dochodach stanowią podatki lokalne – 34,8%. Wydatki na oświatę to aż 35,4% budżetu. To jest priorytet, oczywiście dla edukacji. Budżet został wykonany w sposób racjonalny i planowy. Wracając do oświaty, to nasze szkoły i nasi uczniowie odnoszą wiele sukcesów i będę wręcz prosił Pana Przewodniczącego komisji edukacji, żeby o tym powiedzieć bardzo głośno i wyraźnie. Wysoka efektywność w realizacji wydatków bieżących – 246 mln. Znaczna część środków na inwestycje – 38 mln. Miasto osiągnęło dobrą równowagę pomiędzy dochodami a wydatkami. Wysoki stopień realizacji planów potwierdza skuteczność zarządzania budżetem. Budżet był

elastyczny i dopasowywany do realnych potrzeb przez Wysoką Radę. Na jednego mieszkańca dochody wyniosły 7.636 zł i polecam właśnie porównać do innych miast. Nie wyglądamy tutaj źle. Dochody bieżące na mieszkańca to aż 7.023 zł, dochody majątkowe 612 zł. Wydatki ogółem na jednego mieszkańca ponad 8.000 zł. Poziom dochodów pokazuje skuteczność w administrowaniu i zarządzaniu finansami. Wysoki poziom wydatków inwestycyjnych przekłada się na jakość życia mieszkańców. Budżet per capita dowodzi dbałości o równowagę finansową i o rozwój. I teraz rzecz najważniejsza. Wysoka Rado, mówimy o budżecie. Otóż Urząd Miasta przechodził kompleksową kontrolę Regionalnej Izby Obrachunkowej, która zakończyła się kilka miesięcy temu i tę kontrolę realizowali wybitni fachowcy, moim zdaniem, bo tam pracują ludzie do tego w pełni przygotowani. Dlaczego Pan radny Kaczmarek nie mógł skontrolować dworca? Bo my całą dokumentację wysyłamy do instytucji monitorującej, która drobiazgowo, naprawdę drobiazgowo sprawdza czy wszystkie założenia związane z inwestycją unijną zostały wykonane, czy też nie zostały wykonane i ta kwestia jest pierwszoplanowa. Zadłużenie miasta do dochodów jest ciutkę poniżej 40% i na koniec roku wyniosło 108.361.000 zł. I tutaj myślałem, że się Państwo z opozycji skoncentrują na tym zadłużeniu, ale ważniejsze są wybory, prokuratury itd. Dlatego ja o tym zadłużeniu chciałbym troszeczkę powiedzieć. Zawsze kierowaliśmy się jedną podstawową zasadą, że jeżeli bierzemy kredyt, to wykorzystujemy go na inwestycje. I w czasookresie mniej więcej 5 lat wydatkowaliśmy około 500 mln zł na inwestycje miejskie. 500 mln. 20% środków wydanych w tych 500 mln to był kredyt, który teraz spłacamy. I mam taki dobry przykład, specjalnie przygotowałem go, głównie dla Państwa z opozycji, obrazujący, że jednak pomimo wysokiego kosztu pieniądza warto było te kredyty brać. Otóż tak. Jeżeli Państwo mogą się skupić, to bardzo proszę o skupienie, można też notować. W 2018 roku oddaliśmy do użytku centrum kultury, tak? W 2018. Koszt wyniósł około 24 mln zł. 24 mln zł. Warto zapamiętać. 20% z tych środków, czyli około 5 mln zł, pochodziło z kredytu, dofinansowania tej inwestycji, mieliśmy tam środki unijne, środki własne, a 20% kredyt. Obsługa tego kredytu to jest mniej więcej 250 tys. zł rocznie. Odsetki. Nie mówię o spłacie tych 5 mln, tylko mówię o odsetkach. Czyli w ciągu 15 lat, gdybyśmy założyli taką perspektywę czasową, zapłacimy odsetek 3.750.000 zł. Tu Państwo *[niezrozumiałe słowo]* – koszt obsługi zadłużenia 7 mln, dwie drogi byście wybudowali itd., itd. Przedkładając to do zadłużenia państwa i kosztu obsługi zadłużenia budżetu państwa, to dopiero byśmy zbudowali CPK i jeszcze cztery elektrownie atomowe. Ale zostawmy, wracamy do Chojnic. Czyli przez 15 lat na odsetki wydajemy 3.750.000 zł. I teraz tak. Ja poprosiłem o wycenę obiektu po dzisiejszych kosztach pracy, po koszcie pieniądza i po koszcie realizacji inwestycji, i ten obiekt, proszę Państwa, dzisiaj kosztowałby, po 7 latach, około 35 mln zł. Ile by kosztował za kolejnych 8 lat, które jeszcze muszą upłynąć? 7 lat, przepraszam. Pewnie jeszcze więcej. Więc 35 mln minus 24 mln to jest 11 mln. 11 mln już wzrosła wartość tej nieruchomości, którą zbudowaliśmy w dobrych czasach. W dobrych czasach mimo wszystko. A zapłacimy koszt kredytu 3.750.000. Gdybyśmy akumulowali środki po to, żeby kredytu nie wykorzystywać, to nie byłoby środków unijnych, bo teraz nie ma takich środków. Ale my ten obiekt już od 7 lat mamy i z niego korzystamy.

Reasumując. Jeżeli kredyt wykorzystujemy na rozwój społeczno-gospodarczy miasta, a on po stronie samorządowej był olbrzymi i tutaj próba porównania nas do Sępólna, czy Człuchowa nie wytrzymuje żadnej próby czasu, my się możemy porównywać do Kwidzyna, do Malborka, do Szczecinka – to miasta, które się podobnie rozwijają jak my, to ten kredyt został, służył przede wszystkim pomnożeniu majątku miasta. Osiągaliśmy cele, które byśmy osiągnęli za kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat, a my już je mamy. Fakt, żyjemy z kredytem i na koniec czerwca zadłużenie miasta będzie zmniejszone ze 108.361.000 zł do 103.988.000. A więc nie będzie już rekordowe, będzie o około 5 mln zł niższe niż to, które było. My oczywiście zakładamy w tegorocznym budżecie, że zadłużenie wzrośnie o 200 tys. zł, ale pod warunkiem, że wykorzystamy cały kredyt, na który przeprowadziliśmy postępowanie przetargowe. Sytuacja ekonomiczna miasta jest na tyle dobra, że mamy kilka milionów wolnych środków, że WIBOR spada i będzie jeszcze spadał, czyli koszt obsługi zadłużenia zmaleje i być może w wyniku przychodów związanych z sprzedażą majątku gminnego, a takie uchwały Państwo dzisiaj podejmujecie również w stronę przedsiębiorców i w stronę tych, którzy mogą poprawić warunki swoich nieruchomości, być może nie będziemy całego kredytu wykorzystywać i ten trend spadkowy się utrwali.

Ale musimy pamiętać o tym, że mamy konkretne inwestycje, które trzeba będzie finansować i tu dużo zależy od sytuacji ekonomicznej miasta. Ja sprawdziłem bazę podatników w Urzędzie Skarbowym i ta baza podatników płacących podatek PIT w mieście Chojnice nam nie spada, a rośnie. To jest dobry trend. Natomiast trzeba dołożyć wszelkich starań, żeby zamieszkujący też tutaj płacili swoje podatki.

Tak więc nie ma tutaj żadnego zafałszowania. To jest proste matematyczne wyliczenie, bazujące na podstawach ekonomii, na koszcie pracy, koszcie pieniądza, koszcie inwestycji i na efektach, jakie osiągnęliśmy w realizacji tej inwestycji i z tego, że możemy tę inwestycję realizować. Inny przykład, proszę bardzo, zachodnie obejście – 75 mln zł. My jako miasto wydaliśmy 10. Zakładając, że nawet byśmy tam 5 mln wpakowali z kredytu, to nam się to opłacało, bo rozwiązaliśmy wiele problemów miasta, od komunikacyjnych, poprzez bezpieczeństwo itd., itd. Ale były też inwestycje takie, z których czerpaliśmy cały czas. Proszę obejrzeć średniowieczną basztę przy ulicy Okrężnej. Otrzymaliśmy 3,5 mln zł z Polskiego Ładu. A Polski Ład skąd pochodzi? Z kredytów. Nie z dochodów do budżetu państwa, tylko z kredytów. Bo wiemy jak zadłużenie państwa rosło wtedy, kiedy samorządy dostawały duże strumienie, duże transfery pieniędzy. Nawet Pan premier Morawiecki przyjechał do nas i mi osobiście wręczał te środki. Dzięki. Wzięliśmy, dziękujemy. Ale trzeba też pamiętać, że państwo polskie, którym rządziło Prawo i Sprawiedliwość, przez 8 lat zadłużyło Polskę o przeszło 770 mld zł. O tym trzeba pamiętać. Czyli te środki, które my wydawaliśmy jako miasto, były naszymi środkami unijnymi, rządowymi i kredytowymi, a państwo, często pomagając samorządom, też posługiwało się kredytem. Taka jest cała prawda o tym wszystkim. Ale rzeczywiście za czasów Prawa i Sprawiedliwości pieniądze szły szerokim strumieniem do samorządów. I w tej chwili brakuje tych środków, nie powiem, że nie. Tutaj duża zasługa w tych środkach Pana posła Aleksandra Mrówczyńskiego. Tę inicjatywę, popatrzcie, renowacji baszty. Przecież baszta nie jest nasza, gdyby tak patrzeć, tak jak tutaj Pan radny Kaczmarek spojrzał, że ChKŻ nie jest na terenie miasta, tylko jest na terenie gminy, a żeglarstwo to jest sport elitarny. No nie jest elitarny i nigdy nie był i nie będzie, bo każdy chłopak, który chce się szkolić na Optymiście, dostanie tego Optymistę i będzie się szkolił. Trzeba pójść i zobaczyć, albo swoje dzieci tam skierować, to się wyszkolą. Ale zmierzam do tego, że ta baszta jest własnością kościoła katolickiego, stoi na gruncie parafialnym, a my jako miasto przekazaliśmy to, co dało nam państwo, a ksiądz dziekan ją odrestaurował i baszta jest odrestaurowana, zrobiona. Przykład współpracy rządowej, kościoła i miasta. Można? Można. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Patryk Tobolski, bardzo proszę.

- **Radny Patryk Tobolski** – bardzo się cieszę, bo Pan Burmistrz już odpowiedział na kilka z moich pytań. Ja bym chciał może zadać w takim bądź razie tylko dwa. W zeszłorocznym budżecie były koszty na wymianę tablic. Niestety te tablice nie zostały wymienione wszystkie. Chciałbym się dowiedzieć czemu. I z wypowiedzi Pana wynika, przed chwilą, że zadłużenie, które Pan nam obiecał w zeszłym miesiącu, dalej nie zostało zmniejszone o tę kwotę. Były deklaracje, że zmniejszymy ją do tego czasu, Panie Burmistrzu. Bardzo mi przykro, że tak się nie stało i czemu tak się nie stało w związku z...

Przewodniczący Maciej Polasik – ma Pan Burmistrz od razu odpowiedzieć? Proszę bardzo.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – otóż tak. Tablice, z tego co wiem, w tej chwili będzie trzecia faza wymiany i tu mamy pewne opóźnienie. I to będzie zrealizowane, nie ma żadnego problemu. Natomiast jeżeli chodzi o budżet, to my z zadłużenia 108.361.000 zeszliśmy już na 106.174.000, a do końca czerwca zejdziemy na 103.988.000. Tłumaczyłem na ostatniej sesji, może Pana radnego nie było, że my mamy kilka milionów wolnych środków. Ale Państwo jako też opozycja chcecie, żebyśmy realizowali ulicę Widokową, Jeżynową, Wróblewskiego i inne. Jeżeli pojawi się w tej chwili fundusz rządowy dróg samorządowych, to my musimy mieć pieniądze na wkład własny. Nie ma sensu, żebym ja wolne środki w tej chwili przekazywał bankom na spłatę kredytów, jeżeli spodziewam się, że będą rządowe programy. Jeżeli ich nie bę-

dzie, to możemy zbilansować te środki znowu jako wolne środki do kolejnego budżetu, albo możemy obniżyć zadłużenie. Ale generalnie adresuję do Pana taką informację, że zadłużenie zmniejszamy do końca czerwca o ponad 4 mln zł. Ale jeżeli Państwo, jako opozycja, uważacie, że powinniśmy pozbyć się wolnych środków, no to obniżymy jeszcze o 3 mln zadłużenie, ale wtedy, kiedy będą pieniądze rządowe, to powiemy – musimy zaciągnąć kredyt, tak? Bo z dochodów własnych nie wyciągniemy dodatkowych środków. Proszę zwrócić uwagę jak wygląda front inwestycyjny. Budujemy Obrońców Chojnic, Widokowa, Przytorowa, Miętowa. Będziemy budować drogę na Słoneczne Wzgórze, a budujemy ulicę Wodeckiego, Drogę do Władysławka. To są konkretne inwestycje, które kosztują konkretne pieniądze. Andrzej Dolny przygotowuje w tej chwili pakiet nowych budynków ChTBS-u, tak? Czyli też chcemy skorzystać ze społecznej inicjatywy mieszkaniowej, co tutaj musiałem tłumaczyć co to jest TBS, co to SIM. No ale to jest to samo. Generalnie też musimy mieć pieniądze na wkład własny – na uzbrojenie terenu, na parkingi i inne rzeczy. Tak więc ja nie chcę hamować rozwoju miasta. Uważam, tu znowu porównując się do Gminy Chojnice, Gmina Chojnice jest bardzo silna, to jest silny partner, którego zadłużenie też wynosi około 40%, tak jak nasze. Jeżeli mogę, a Pan Przewodniczący mi pozwoli, to dług w tej chwili naszego kraju do PKB to jest 56%. Jednym z najbardziej zadłużonych krajów na świecie jest Japonia – 232% do PKB. Niesamowite, prawda? I teraz musimy sobie uzmysłwić z jakim długiem chcemy żyć. Ja uważam, że bezpiecznie jest dla miasta, żyć z długiem do 40%, nie chciałbym go powiększać, a z drugiej strony chciałbym, żeby koszt obsługi zadłużenia, czyli koszt pieniądza, był jak najmniejszy. Gdyby wróciły czasy, gdzie inflacja była jednoprocentowa, czy była nawet deflacja, no to jesteśmy okej, mamy plus 6 mln zł, które wydajemy na obsługę oprocentowania naszych kredytów. Oby WIBOR spadał, oby to, co dzieje się na świecie, a dzieje się bardzo źle, nie wpływało na makroekonomię, która potem rzuca się cieniem na sprawy samorządowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, dziękuję. Ja nie będę odnosił się do tych wątków komitetu wyborczego, nie zgadzam się z opiniami Kamila. Nie można stawiać znaku równości pomiędzy odrzuceniem sprawozdania, a jakimiś nieuczciwymi praktykami. I tyle. Natomiast wracając do meritum i oceny pracy Komisji Rewizyjnej, która też się tutaj pojawiła, w polskim prawie, rozmawialiśmy o tym, dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu komisji, nie ma przepisu, który nakazywałby skontrolowanie określonego procenta budżetu i na tej podstawie formułować wniosek o udzielenie, bądź nie, absolutorium. Komisja, owszem, może takim kryterium kierować się, natomiast w mojej opinii ono nie jest do końca trafione, bo jako komisja moglibyśmy wybrać jedną inwestycję o dużej wartości, stwierdzić – skontrolowaliśmy powyżej jednego procenta budżetu i jest wszystko okej. A tak nie jest. Komisja zajmuje się kontrolą różnych obszarów, kluczowych dla miasta, nawet jeżeli w budżecie nie stanowią one dużej pozycji kosztowej. Chociażby obrona cywilna, ochrona ludności są to, przyznacie Państwo mi na pewno rację, w tych niepewnych czasach bardzo kluczowe obszary. Komisja ten obszar skontrolowała. Podstawą oceny wykonania budżetu jest art. 18a ustawy o samorządzie gminnym, a także przepisy ustawy o finansach publicznych. Komisja ocenia na podstawie różnych kryteriów, jest to stopień realizacji planu dochodów i wydatków, gospodarność i celowość działań burmistrza, i jeszcze kilka obszarów, które pojawiają się zarówno w przepisach prawa, jak i w orzecznictwie. I na tej podstawie komisja formułuje swoje wnioski, dokonuje swoich ocen. Dlatego ja nie zgadzam się z argumentem, że komisja za mało skontrolowała. Uważam, że to jest dla Państwa wygodny argument za tym, żeby głosować za chwilę tak, jak będziecie Państwo zapewne głosować. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Pan Burmistrz odwołał się do budżetu i do tych zręcznych wyliczeń. 500 mln zł inwestycji. Zadłużenie to tylko 20%. Pewnie zręcznie byłoby powiedzieć ile my musieliśmy jako samorząd dołożyć do tych inwestycji, żeby się na te 108 mln zadłużyć.

I druga rzecz, do tych 108 mln, żeby tę proporcję 20% przyjmować, należałoby doliczyć koszty obsługi tego długu, które w zeszłym roku nie tylko były bardzo wysokie, ale również były rekordowe, nie tylko ze względu na rekordowo wysokie stopy procentowe...

[wypowiedź Burmistrza Arseniusza Finstera poza mikrofonem]

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Burmistrzu, mówimy o roku 2024. Przypominam Panu, mówimy o rozpatrzeniu sprawozdania z wykonania budżetu za 2024 rok i do tego się odnoszę. Jestem świadomy tego, że stopy się obniżają. Pomstował Pan strasznie na Pana prezesa Narodowego Banku Polskiego. Jego polityka finansowa jest solą w Pana oku. Znowu angażuje Pan spory polityczne w funkcjonowanie samorządu. Natomiast nie tylko ze względu na bardzo wysokie stopy procentowe, ale ze względu na rekordowe zadłużenie, które w tym roku planujecie Państwo jeszcze podwyższyć, ponieśliśmy wysokie koszty obsługi długu. Jeśli chodzi o porównania do miast, które sam Pan Burmistrz wywołał, no to znakomite przykłady. Malbork – 58 mln zł zamiast 108 mln zł. Szanowni Państwo, nie wiem, kiedy mieliście okazję być, polecam, polecam wycieczkę z dziećmi, zwiedzanie zamku, przepiękny samorząd i tylko 58 mln zadłużenia. Jeżeli mówimy o tych środkach, które hojnie jako samorząd otrzymywaliśmy, nie musieliśmy się znacząco w poprzednich latach zadłużać ze względu na to, że szereg inwestycji było finansowanych na poziomie 98%, 90%, 80%. Dziś będziemy rozmawiać i będziemy namawiani do tego, żeby realizować nikomu niepotrzebną inwestycję przy finansowaniu 33%. Jeżeli mamy Derdowskiego, bulodrom, Obrońców Chojnic, czy Modrak, tam te dofinansowania naprawdę były bardzo wysokie i bardzo hojnie wspomagane. Dotyczyło to aktywizacji gospodarki, podniesienia się po trudnych latach covidowych. I Pan Burmistrz może to lekceważyć, ale przedsiębiorcy z pewnością to doceniają. Te ceny niższe dzisiaj wykonywania robót budowlanych są także wynikiem właśnie tego ochłodzenia, które jest wynikiem chłodzenia gospodarki przez koalicję, która zadłuża się w tempie, w którym bardzo mocno przewyższyła poprzednią władzę, a pieniędzy na te projekty, o których Pan wspominał, chociażby energetyki atomowej, czy CPK, pieniędzy i tak brakuje. No ale przejdźmy do Kwidzyna, który Pan Burmistrz też wywołał i to jest dowodem na Pana nieprzygotowanie do dzisiejszej debaty, pomimo że nie adresuje Pan wątpliwości, które zgłaszają radni i wchodzi na swoje poletko, to strzela Pan sobie widowisko z łuku w stopę mówiąc – Kwidzyn. Kwidzyn – zadłużenie mniej więcej na takim poziomie, jaki koszt obsługi długu w roku poprzednim i bieżącym będzie miało miasto Chojnice. Szanowni Państwo, 15.559.840 zł i koszt odsetek 1.198.000. Jak chciałbym mieć ten problem. Szanowni Państwo, Kwidzyn rozwija się dynamicznie, piękne miasto, również polecam stadninę koni i pięknie odrestaurowane zabytkowe zabudowania, i zadłużenie, jakby tutaj liczyć, no tak siedmiokrotnie, ośmiokrotnie mniejsze od naszego. Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, gdzie gospodarność, gdzie celowość, kiedy podaje nam przykłady Pan takie, które popierają to, że pomimo że byliśmy łaskawi i przerwałem swoją wypowiedź na prośbę Pana Przewodniczącego, to zarówno w kwestii gospodarowania się środkami publicznymi, jak i braku długowzroczności, bo przecież zaciągamy kredyty po to, żeby spłacać poprzednie, chciałbym zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi właśnie o ten Malbork, to pomimo że te zadłużenie jest wysokie, to ono jest najniższe w ciągu ostatnich kilku lat. Udało im się je zredukować prawie o 10 mln zł w ostatnim roku, a okoliczności przyrody mają podobne do naszych. Tak jak mówił Pan radny Sebastian Matthes, no nie żyjemy w odizolowanym samorządzie. Nie żyjemy, to prawda. Jeżeli są wysokie dochody wygenerowane przez przedsiębiorczość, ciężką pracę i zwiększa się baza podatników, to znaczy, że chojniczanie robią wszystko, żeby nasze miasto się rozwijało. A tymczasem okazuje się, że Starogard nie jest miastem, które jest stagnujące, nie jest miastem stagnującym Słupsk i ma dużo poważniejsze problemy, nie są miastem stagnującym te gminy, te samorządy, które wymieniałem, Kościerzyna, czy Bytów, tak? To my mamy tę pozycję i mówiąc o zacofaniu, mam na myśli nie jakieś wsteczniactwo, nie brak pracowitości, czy ułomność mieszkańców, czy naszego samorządu, ale władzę, która, pomimo tak pracowitych mieszkańców, doprowadziła po dwudziestu kilku latach rządów do sytuacji, kiedy mamy rekordowe bezrobocie, rekordowe koszty obsługi długu, rekordowe problemy społeczno-gospodarcze, bo w raporcie z roku 2016 Polskiej Akademii Nauk nas nie było, a teraz przeskoczyliśmy dwie kategorie i nie

jesteśmy miastem zagrożonym stagnacją, ale już stagnującym. I to musi niepokoić. Bo gdyby było tak, że zadłużyliśmy się, ale przyspieszyliśmy, czyli to, co stało się w naszym kraju, że przeszliśmy suchą stopą przez kryzys, który dotyka państw Zachodniej Europy i mierzących się z recesją, to my jesteśmy na stopie wzrostu. I nasz samorząd w stosunku do samorządów ościennych, mamy tutaj konkretne przykłady, konkretne dyskusje, z jednej strony jest zadłużony w dużo większym stopniu, a niestety nasza sytuacja społeczno-gospodarcza budzi niepokój i to nie nas, złośliwych radnych, tylko profesorów Polskiej Akademii Nauk, którzy przeprowadzili tę delimitację obszarów zagrożonych właśnie marginalizacją w procesie wzrostu społeczno-gospodarczego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – proszę bardzo.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, no muszę coś powiedzieć, bo jeżeli będzie tak, że na tej sesji ma tylko mówić Pan Kamil Kaczmarek, radny zresztą, to idźmy wszyscy do domu, niech Pan Kaczmarek parę godzin sobie posiedzi i poopowiada. Ja też mam prawo głosu i uprzejmie proszę o parę minut. Więc tak, po pierwsze, proszę Państwa, dwie liczby – 11,7 mln i 5 mln. Czy one są w proporcji 33%? Inwestuje spółka prawa handlowego, czyli VAT jest do zwrotu. Gdybyśmy tak zmanipulowali, że VAT-u nam skarbowka nie zwraca, to byłoby 33%, patrząc na koszty budowy lodowiska. A my VAT zwrócimy. Powiedział Pan przed chwilą – inwestycja finansowana 33%. Chodziło Panu o lodowisko. Ale zostawmy. Powiedział Pan, proszę mi nie przerywać, proszę Pana, bardzo Pana o to proszę.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – też Pan tu skłamał dzisiaj tyle razy, że dobrze, że ludzie to słuchają, wie Pan. Takie bzdury Pan opowiada i populizm. I teraz dalej, rekord mamy...

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę...

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę Państwa... Panie Przewodniczący, niech Pan dopilnuje, żeby ten Pan radny mi nie przeszkadzał. Proszę Państwa...

Przewodniczący Maciej Polasik – głos ma Pan Burmistrz teraz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę Państwa, Pan Kamil Kaczmarek powiedział, że jest rekordowe bezrobocie. No co za bzdura. Ja pamiętam czasy 20 lat temu, kiedy bezrobocie wynosiło 18%, 15%, 20%. Co Pan za bzdury opowiada? Pan był wtedy we Wrocławiu pewnie albo w Bydgoszczy, a nie w Chojnicach.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – i znowu mi Pan przerywa w bardzo brzydki sposób. To jest... Jak to nie? Jest w protokole, jest nagrane. Rekordowe bezrobocie. Jest rekordowe... Tak Pan powiedział. Teraz dalej, jak Pan porównuje te miasta, które Pan porównał, to ja oczywiście porównałem w kontekście inwestycyjnym. Ale ja w tej chwili przygotowuję to zestawienie, o które Panu chodzi, i zawsze mówiłem, że trzeba porównywać poziom długu do poziomu inwestycji, które zostały zrealizowane w konkretnych latach. To po pierwsze. Po drugie, podając przykład Chojnickiego Centrum Kultury, pokazałem jaki jest koszt kredytu, bo te 250 tys. to jest koszt pieniądza, który my włożyliśmy w ten obiekt. Musimy oddać 5 i zapłacić 3.750 odsetek. To każdy zrozumie. Ja jestem z zawodu, wie Pan, nauczycielem i jakoś zawsze miałem dobry kontakt z uczniami, ze studentami, którzy rozumieli to, co ja do nich mówię. Z Panem mam pewien problem, mam pewien problem. Chciałbym też powiedzieć, że jestem przeciwnikiem takiej podwójnej moralności. Pan w tej chwili zauważył, że wisiała... Przepraszam, tego nie będę mówił. Ale wracam jeszcze do budżetu. Proszę Państwa, deklaruję artykuł naukowy porównujący te miasta, które Pan wymienił, czyli Kwidzyn, Malbork, dołożę jeszcze Szczecinek. Jeżeli są zda-

rzenia, gdzie miasto w jednym roku nagle sprzedaje nieruchomości za dwadzieścia parę milionów złotych i przeznacza je na obniżenie zadłużenia, to to się może dziać. Mój przyjaciel, Pan Burmistrz Krzysztofiak nie został wybrany na burmistrza Kwidzyna, a w takich dobrych został relacjach finanse tego miasta. Dziwne, prawda? Tych przyczyn trzeba wielu doszukiwać. Gdynia się nie rozwija? Też się rozwija, tak? A Wojtek Szczurek nie wygrał. Mi się udało wygrać. Dziękuję mieszkańcom, bo widzą rozwój miasta. Są z tego zadowoleni. Natomiast ja opozycji nigdy nie zadowolę i to właściwie szkoda... Ja zabieram głos tylko dlatego, żeby prostować te rzeczy, o których Pan mówi. Nie ma rekordowego bezrobocia. W Chojnicach jest niższe bezrobocie niż średnie w kraju. Takie zakłady jak Skiba, Seko, Polipol, Mostostal, Zremb, Ginter i wiele, wiele innych są solą tej ziemi. Gdyby nie ci pracodawcy, to byłibyśmy rzeczywiście zaściankiem, gdzie ludzie szukaliby pracy i bezrobocie wynosiłoby 20%. A może Pan powie jakie jest bezrobocie w Sępólnie? To się porównamy. Ale zostawmy to, ja nie chcę z Panem dyskutować. Dla mnie dyskusja z Panem jest naprawdę trudna. Jesteśmy już po wielu godzinach sesji i tkwimy w drugim punkcie porządku obrad. O czego są komisje? Od czego są spotkania nieformalne? Takich rzeczy w ogóle nie ma, bo to pewnie wam zbyt trudno byłoby się spotkać. Ale zarzucenie, że Komisja Rewizyjna czegoś nie kontrolowała, a mogła, jest po prostu nonsensem i podzielam pogląd Pana Przewodniczącego, że jesteśmy otwarci na jakąkolwiek kontrolę, a jak Pan kontroluje, to moi urzędnicy opisują to, w jaki sposób to się odbywa. Są notatki służbowe, ja tego nie wymyśliłem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo.

Ad. 10c

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do następnego punktu, a mianowicie rozpatrzenie informacji o stanie mienia komunalnego. Ktoś w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Ad. 10d

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny punkt to rozpatrzenie sprawozdania finansowego. Nie widzę chętnych do zabrania głosu. Przechodzimy do podpunktu „e”.

Ad. 10e

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Chojnice za 2024 r. (str. 11 w biuletynie).

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/163/25 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Chojnice za 2024 r.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 7
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/163/25 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Chojnice za 2024 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 10f

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do podpunktu „f”, a mianowicie przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice za rok 2024 wraz z opinią. Jest to w biuletynie strona 13. Pan radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – tutaj proste spojrzenie. Kwidzyn ma wydatki majątkowe na poziomie 4,5 mln zł w tym roku. Siedem razy mniejsze. To do wypowiedzi Pana Kamila Kaczmarka, który powiedział, że zadłużenie Kwidzyna jest siedem razy mniejsze. Oni mają siedem razy mniejsze inwestycje. No widzi Pan? Słabe.

Przewodniczący Maciej Polasik – naprawdę, bardzo proszę... Przechodzimy do omawiania, realizowania porządku obrad, a mianowicie radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, Koleżanki, Koledzy Radni. W latach ubiegłych przyjęło się, że przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytywał opinię, jak i wniosek komisji. Ale ja od tego odstępam. Państwo otrzymaliście to w materiałach, zapoznaliście się z tym. Myślę, że nie ma sensu, żebyśmy tracili 10 minut na to, żebym tę opinię i wniosek komisji odczytał. Budżet za rok 2024 do najłatwiejszych nie należał. Okoliczności sprzyjające nie były, wysoka inflacja, koszt obsługi zadłużenia, a także okres przejściowy pomiędzy okresami programowania unijnego, co wiadomo skutkuje w mniejszej ilości inwestycji, które tak naprawdę dopiero teraz ruszą. To wszystko były wspomniane przeze mnie okoliczności, utrudniające funkcjonowanie w oparciu o taki budżet. No niemniej Burmistrz Miasta Chojnice poradził sobie z tym, dlatego Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu miasta Chojnice za rok 2024 oraz wnosi do Rady Miejskiej w Chojnicach o udzielenie Panu Arseniuszowi Finsterowi, Burmistrzowi Miasta Chojnice, absolutorium za rok 2024. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo.

Ad. 10g

Przewodniczący Maciej Polasik – ja chciałbym odczytać sentencję Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku dotyczącej tego tematu, a mianowicie Regionalna Izba Obrachunkowa w Gdańsku opiniuje pozytywnie wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chojnicach w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice z tytułu wykonania budżetu za rok 2024 – **Uchwała Nr 079/g111/A/II/25 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2025 r. stanowi załącznik nr 5 do protokołu.** Przystępujemy... W jakim punkcie, Panie radny Szank? Bardzo proszę.

- **Radny Marek Szank** – otóż, szanowni Państwo, ja niedawno się wypowiadałem na dzisiejszej sesji, mówiąc o tej kreatywnej roli Pana Burmistrza w kwestii dotyczącej zaufania, a teraz, jeżeli mówimy o absolutorium, chciałbym podkreślić rolę Pani Skarbnik i całej tej piętro niżej znajdującej się, powiem tak kolokwialnie, przepraszam za ten kolokwializm, ekipy, która dba o nasze finanse. Dziękuję bardzo i życzę powodzenia w przyszłym roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Chciałbym, szanowni Państwo, jeszcze jedną rzecz wyjaśnić. Pan Burmistrz powiedział, że prokuratura sprawdzi, czy wykorzystywałem materiały w celu kampanijnym, czy nie. Szanowni Państwo, wykorzystywanie tych materiałów jest przestępstwem, nie wykorzystywanie ich w celu kampanijnym. Gdyby Pan Burmistrz tankował prywatny samochód w celach prywatnych wyjazdu na grzyby, czy w celach kampanijnych, dalej okradłby Gminę Miejską Chojnice. Jeżeli wykorzystuje zdjęcia na swoim prywatnym profilu, za które Gmina Miejska Chojnice zapłaciła, to zgodnie ze słowami nieobecnego tutaj mecenasa Roberta Wajlonisa, w którego obecności już o tym wspominałem, byłaby to kradzież. Tak powiedział Pan Robert Wajlonis, kiedy przystępowałem do tej kontroli. Mówił, że takiej sytuacji nie ma. Kilkadziesiąt przykładów takich wskazałem w prokuraturze i samo wykorzystanie mienia gminy jest przestępstwem...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, bardzo proszę. Będą wnioski i oświadczenia radnych. Naprawdę, bardzo proszę...

– **Radny Kamil Kaczmarek** – ale gdzie wnioski?

Przewodniczący Maciej Polasik – no będzie ten punkt na sesji.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – ale dyskutujemy o absolutorium.

Przewodniczący Maciej Polasik – ale my w tej chwili jesteśmy w punkcie przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – tak jest i ja się odnoszę do opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, która, uwaga, sprawdza to formalnie, a nie pod względem gospodarności, czy pod względem oceny celowości. I my taką ocenę mamy prawo jako radni przeprowadzić, niezależnie od tego, co uważa Regionalna Izba Obrachunkowa, na podstawie przedstawionych jej dokumentów, ponieważ trudno się Regionalnej Izbie Obrachunkowej wypowiadać czy celowym jest remontowanie, czy budowanie ulicy Miętowej, przy której mieszka tylko syn przyjaciela Pana Burmistrza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu, a mia-
nowicie jest to podpunkt „h”.

Ad. 10h

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2024 (str. 21 w biuletynie).

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/164/25 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2024.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 7
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/164/25 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2024 została przyjęta i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Pan Burmistrz.

– **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Marek Szank mnie ubiegł dokładnie. Bez Pani Skarbnik nie byłoby tego wszystkiego, dlatego wielkie podziękowania. Mamy fantastyczną Panią Skarbnik. Dobrze jest o wiele młodsza ode mnie, bo ja już jestem tym odchodzącym burmistrzem, a Pani Skarbnik tu jeszcze zostanie i to być może będzie fajna podwalina przyszłości naszego miasta. Będę spokojny o miasto, bo wiem, że finanse są w dobrych rękach. Czego mogę życzyć? No może więcej rozmów z opozycją, żeby zechciała zrozumieć na czym polega konstruowanie budżetu. Dziękuję ci za wszystko.

Przewodniczący Maciej Polasik – po tej takiej części przeznaczzonej na składanie życzeń, 15 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Polasik – wznawiam obrady XIII sesji po przerwie.

Ad. 11

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. (str. 23 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 7 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Pani Skarbnik, czy by Pani chciała...

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zmiany wprowadzone autopoprawką, ale również zarządzenia, które były wcześniej przygotowane, spowodowały zmianę wysokości dochodów i wydatków. Projekt tej autopoprawki Państwo otrzymali mailowo, dlatego nie będę czytać już tych kwot. Natomiast chciałam powiedzieć jeszcze, że zmienił się deficyt budżetu i obecnie on wyniesie 22.596.471 zł, oraz zmieniły się przychody i one obecnie wynoszą 31.341.471 zł. Co zmienia autopoprawka? Otóż zmienia ust. 5 uzasadnienia. Otóż w pkt. 1 była „Budowa kolektora deszczowego w ul. Lenartowicza” i tutaj osoba, która będzie wykonywała tę inwestycję doszła do wniosku, że ta inwestycja nie będzie w samej ulicy Lenartowicza, tylko w ulicy Przybosia, a ulica Lenartowicza to jest ta ulica, która jest zalewana. To taka zmiana. Natomiast w ust. 6 zmiana dotyczy wysokości kwoty. Tam było 100 tys. zł, obecnie jest to 150 tys. zł. Ponadto zmieniła się wysokość wolnych środków zaangażowanych w budżecie oraz nastąpiła zmiana zadania inwestycyjnego, które było sklasyfikowane jako „Projekt kanalizacji deszczowej w ul. Borówkowej, Jaśminowej i Jagodowej w Chojnicach”. Obecnie będzie się to wiązało też z przebudową drogi i zadanie otrzymuje nazwę „Przebudowa dróg wraz z budową kanalizacji deszczowej w ulicach: Borówkowej, Jagodowej, Żurawinowej, Jaśminowej i Wrzosowej w Chojnicach”. Zmieniona jest też tutaj kwota, która pierwotnie wynosiła 50 tys. zł, jest dodane 70 tys. zł. Ponadto w budżecie znowu zwiększamy kwotę na wypłatę wyrównań dla wytwórców ciepła, co się wiąże ze składanymi przez tych wytwórców wnioskami i dotacją. W planie Urzędu Miejskiego przenosi się wydatki w kwocie 50 tys. zł oraz w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w kwocie 4.600 zł. Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego również wystąpił o zwiększenie planu dochodów o kwotę 4.898 zł, ponieważ zostały tam zalane pomieszczenia szkolne i wpłynęło odszkodowanie w takiej wysokości, które zostanie przeznaczone na wyremontowanie tych pomieszczeń. No i jeszcze decyzją Wojewody Pomorskiego z 11 czerwca zwiększamy dochody w dziale 85228 o kwotę 143.451 zł i 85295 o kwotę 4.600 zł z przeznaczeniem na usługi sąsiedzkie oraz inne rozeznane potrzeby gminy, w tym tworzenie i realizację programów osłonowych. Dziękuję, to wszystko.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby w tym punkcie zabrać głos? Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Szanowni Państwo, autopoprawka, która zmieniła tak naprawdę wszystko, bo dyskutowaliśmy o projekcie rolnikowskiego w Chojnicach, które miało nas kosztować 5 mln zł, okazuje się, że ta kwota ma być de facto dwukrotnie większa i jak byśmy księgowo tego nie rozgrywali, to plany tego, aby na potrzeby naszego samorządu poczynić tak wielką inwestycję w sytuacji bardzo wysokiego deficytu budżetowego, nie wydaje się to najlepszym pomysłem. Nie wiem jak uzasadnić tak łatwe zwiększenie dwukrotnie naszego zaangażowania w ten projekt, kiedy już przy kwotach dużo mniejszych mieliśmy wątpliwości. No i tutaj jest pytanie o zakres jakby tej inwestycji, którą dzisiaj mamy przegłosować. Szanowni Państwo, koszt ruchomego, mobilnego lodowiska, tak jak mnie dzisiaj poinstruował jeden z właścicieli firm, które wzięły udział w tym przetargu, to jest 1,5 mln zł. Czyli gdybyśmy chcieli mieć to boisko z osprzętem, z tą maszyną do równania, która ma kosztować 330 tys., plus kontener do tego, żebyśmy mogli tam urządzić przebieralnię i magazyn łyżew, to jest 1,5 mln zł. Te dodatkowe ponad 13 mln to jest kwestia budynku, który stawiamy, w moim odczuciu, w niewłaściwym miejscu. To znaczy kwestia dojazdu jest już dotkliwa w przypadku samego Centrum Parku, kwestia miejsc parkingowych, których tak naprawdę ubędzie, a nie przybędzie, szczególnie jeśli będą konkurencyjne wydarzenia organizowane w Centrum Parku, a nie

sposób sobie wyobrazić, że będą Mikołajki i będą przyjeżdżać kabarety, będą przyjeżdżać artyści i będą chcieli korzystać. No i kwestia wymierającej strefy centrum. Mamy okazję do tego, żeby upiec dwie pieczenie przy jednym ogniu i nawet raz ulokować mobilne lodowisko na strefie rynku, innym razem na Placu Emsdetten, jeszcze innym faktycznie na osiedlu Czerska – Wielewska, tak żeby zachęcić mieszkańców, innym razem na przykład na osiedlu kolejowym i, uwaga, płacić na przykład za wynajem. I tutaj też informacja, że na pełnym wypasie, razem z kosztami złożenia i rozłożenia, to jest 500 tys. zł rocznie na ten cały okres, w którym miałyby ono stać. I okazuje się, że mamy obiekt, który po 30 latach dopiero kosztowałby nas taką kwotę, jaką sumarycznie tutaj trzeba będzie wydatkować na postawienie czegoś, co będzie w miejscu nieoptymalnym. No przypominam, że dochodzą koszty związane z utrzymaniem budynku, kiedy nie będzie on wykorzystywany, to znaczy, no rolkowisko. Szanowni Państwo, przez 8, może 7, przy ekstremalnych wydatkach na energię elektryczną, miesięcy w roku będzie to obiekt, który przy takiej pogodzie jak dzisiaj, będzie miał służyć tym, żeby nie jeździli na rolkach po pięknych terenach, chociażby nowa obwodnica jest game changer'em w moim odczuciu i mnóstwo osób bardzo chętnie jeździ tam na rowerze, nie tylko spaceruje, i może jeździć na rolkach, a tymczasem wyobrażamy sobie, że faktycznie ci ludzie wsiądą i do ciemnej albo sztucznie oświetlanej hali będą chcieli pójść, żeby zapłacić i tam korzystać z możliwości pojeżdżenia na rolkach. Nie wyobrażam sobie tego, żeby faktycznie to się finansowo, a także z punktu widzenia promocji naszego miasta spinało. Więc pomysł, który kwestionowaliśmy jego zasadność i zadawaliśmy szereg ważnych w moim odczuciu pytań, był już wątpliwy wcześniej, w tej chwili jest przedrażniony i Pan Burmistrz już przedstawił jakieś argumenty, że to nie będzie 33%, bo VAT, bo to Centrum Park. Szanowni Państwo, no do Centrum Parku dopłacamy, jak byśmy na to nie patrzyli. Dopłacamy do MZK w postaci tych opłat kompensacyjnych, dopłacamy do Centrum Parku w tych wszystkich zajęciach, które wykupujemy jako samorząd. W taki magiczny sposób to zawsze dopina budżet Centrum Parku, że albo dofinansowujemy, zwiększamy udziały w Centrum Parku, albo jest dopłata do tych zajęć nauki pływania, czy zajęć dodatkowych WF i to akurat na koniec roku wychodzimy na zero. Ale nazwijmy rzeczy po imieniu – dopłacamy do Centrum Park już teraz, a ta inwestycja w rolkowisko jeszcze diametralnie to zwiększy. Zadałem też pytanie dlaczego ta firma akurat samodzielnie nie wzięła udziału w tym przetargu i otrzymałem informację, że oni bardzo chętnie sami biorą udział, a nie w jakimś konsorcjum, ale pod warunkiem, że to jest po prostu lodowisko z halą do tego przeznaczoną. Nasz projekt jest dużo bardziej ambitny. Tak jak rozpytałem, to to jest taki projekt jakby na przykład Kamień Krajeński chciał wielofunkcyjną halę sobie postawić, żeby móc organizować dodatkowe jakieś różne imprezy czy też artystyczne, czy kulturalne, czy też może właśnie kabarety, stand-up'y itd., czy imprezy typu rozpoczęcie wiosny, albo inne tego typu występy. No to wtedy to zaplecze socjalne jest rozbudowane, jest większe, musi być jakieś zaplecze gastronomiczne. Natomiast w tym przypadku, szanowni Państwo, my mamy Centrum Park, który ma pomieszczenia socjalne, który ma szatnie, który ma możliwość usadowienia tam sceny, organizacji imprez, itd. I tak naprawdę potrzebowalibyśmy hali, która będzie minimalizować koszty też utrzymania tego obiektu w tym samym czasie, w którym nie będzie on intensywnie, mam nadzieję, wykorzystywany jako lodowisko, bo samego projektu lodowiska ja osobiście nie kwestionuję. Natomiast jeżeli chodzi o te pozostałe 7-8 miesięcy w roku, no to albo będą olbrzymie koszty, bo widzieli Państwo – w tym projekcie te kilowatogodziny idą w setki, które będziemy musieli zużywać, żeby chłodzić to w temperaturach zbliżonych do 15 stopni Celsjusza. Energia jest droga, planeta płonie, a my nagle chcemy postawić coś, co ma funkcjonować nawet przy temperaturze 15 stopni Celsjusza. 15 stopni Celsjusza to jest temperatura, przy której spokojnie można sobie pobiegać, pojeździć na rowerze i pojeździć na rolkach, a nie zmuszać się do wydatku w lodowisko. I gdybyśmy faktycznie mieli drużynę hokejową, albo jakichś panczenistów to można by to usprawiedliwić tym, że sezon sportowy musimy sztucznie wydłużać, tak jak sztucznie staraliśmy się wydłużać go na stadionie Chojniczanki, która jest dużo słabszym od Wieczystej Kraków, natomiast tutaj nie mamy takiego wypadku, bo nie mamy wyczynowych sportowców, którzy wymagaliby od nas utrzymywania tego obiektu także w tak wysokich temperaturach. Dlatego dzisiaj zapłacimy prawdopodobnie frycowe za to, że nie ma rozdzielania inwestycji powyżej 70 tys. zł, czy nawet 700 tys. zł jako oddzielnych projektów dotyczących poprawek w budżecie

i będziemy musieli zrobić tak, jak zarzuca nam to Pan Burmistrz, że głosujemy zawsze przeciwko budowom nowych ulic. No nie zawsze, czasami pewnie się zdarzyło, ale konsekwentnie przedstawiamy swoje stanowisko głębokiego sprzeciwu wobec tego niemiarkowanego zadłużania miasta, na wydatki, które są wątpliwej jakości. Przypomnę tylko, że podobna kwota była potrzebna na to, żeby wybudować WTZ-ty w reprezentacyjnym budynku w centrum miasta, a tymczasem osoby niepełnosprawne izolujemy, spychamy na margines naszego miasta i budujemy to w miejscu, które nie ma odpowiedniego potencjału, odpowiedniego zaplecza i jest w dzielnicy przemysłowej. Okazuje się, że znów na osoby schorowane i potrzebujące funduszy nam brakuje, a na fanaberie kilku osób, które wpadają na pomysł, żeby latem jeździć w hali na rolnkach, pieniędzy nam starczy. I to populizm, który ja prezentuję – nie dla rolnowiska za 15 mln, tak dla lodowiska, które ożywi strefę centrum. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Kolejna na liście, Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – mój kolega Kamil mówił o panczenistach, tudzież hokeistach, mnie by się marzyło łyżwiarstwo figurowe, ale w tej chwili ja chciałam się odnieść tak troszkę analogicznie. Nie tak dawno nastąpiła gwałtowna zmiana wcześniejszej koncepcji dotyczącej WTZ-ów, ponieważ z czapy wzięte 25 mln, które mieliśmy włożyć w modernizację budynku po byłym PKO, prawdopodobnie zmieścilibyśmy się spokojnie w dwudziestu, i wtedy nie było szansy, żeby dołożyć te brakujące 5 mln, aby nasze osoby niepełnosprawne znalazły się w godniejszym miejscu, czyli w centrum miasta, a nie gdzieś na wydmuchowie. No ale skoro rzeczywiście jesteśmy tak bogatym samorządem, no to cóż, 5 mln w tę, czy 5 mln w tamtą stronę. Dzięki.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – lokalizacja krytego lodowiska w tym miejscu jest w pełni uzasadniona. Są problemy komunikacyjne, które będziemy pokonywać, między innymi poprzez nowe połączenie komunikacyjne z ulicą Kościerską tego terenu, gdzie ma stanąć lodowisko. To, Marcin, dokładnie wiesz, w jaki sposób chcemy to zrobić. 30 nowych miejsc parkingowych w ramach kosztów budowy lodowiska. Dalej, mamy 3 wielkie płaskie dachy, mam na myśli halę widowiskowo-sportową, Szkołę Podstawą nr 8 i park wodny. Tworzymy w tej chwili klaster energetyczny. Jestem przekonany, że ten prąd, o który się martwi Pan radny, latem spokojnie wyprodukujemy z baterii słonecznych, które będą tam na tych dachach. Każdy, kto ma dom i ma pięcio-, sześciokilowatową instalację, to wie dokładnie, że nie płaci rachunków za prąd latem, a jeżeli ma starą umowę, to też powiedzmy zimą ma dużą ulgę. Poza tym lodowisko przy basenie daje możliwość kogeneracji, bo tam produkujemy ciepło, a tam produkujemy zimno. To też jest metoda na to, żeby to było obok siebie, bo jeżeli byłoby gdzie indziej, to bez sensu. Lodowiska rozkładane na rynku ćwiczyliśmy już. Trochę się dziwię Panu radnemu, bo 500 tys. to dużo pieniędzy. Krytykował Pan wynajem budynku PB Górski dla MOPS-u, gdzie płacimy rocznie chyba mniej niż pięćset, a tutaj mielibyśmy za lodowisko płacić pięćset. Dobry pomysł byłby, że ono byłoby w różnych miejscach. To tak. Ale to byłoby coś, co nie jest nasze, nie jest naszym majątkiem. A kolejna rzecz, która ten pomysł niweluje, to jest to, że Ministerstwo Sportu nie daje pieniędzy na wypożyczanie lodowisk. Dalej, czy tam musi być rolnowisko? No w pewnej fazie wstępnej założyliśmy rolnowisko, ale może być też interaktywny plac zabaw dla dzieci, możemy rozłożyć, nie wiem, ringi i ćwiczy bokserów, możemy tam grać w koszykówkę, ścianki wspinaczkowe. Ścianka jest w projekcie. Tak że to będzie obiekt wielofunkcyjny właśnie, który będzie żył nie tylko zimą. Natomiast mówimy o tym, żeby zatrzymać tutaj młodych, żeby stworzyć dla nich ofertę. To właśnie jest kolejna oferta, obok parku wodnego. W tej chwili we Wrzeszczu będzie budowany park wodny mniej więcej o tej samej powierzchni wody, co nasz i o tych samych atrakcjach, i ma kosztować, uwaga, 77 mln zł. Dzisiaj pewnie nas nie byłoby stać na wybudowanie nowego basenu, ale my ciągle go modernizujemy, również

korzystając pieniędzy marszałkowskich i z pieniędzy dedykowanych, i tak jak powiedziałem dzisiaj, zmieniamy teraz technologię zmiany wody w basenie i dzięki temu, że spółka jest spółką prawa handlowego VAT nie jest dla nas kosztem. Uważam i proszę Państwa radnych o poparcie tej inicjatywy. Ktoś, kto nie poprze, to nie poprze, a ja jestem silnie zmotywowany.

Pani radna Osowicka. Proszę Pani, to nie jest tak, że to było przedmuchane, czy przewartościowane, czy przekalibrowane. To było 25 mln, taki był kosztorys. Poza tym chcę powiedzieć tak, że nieprawdą jest, że, to chyba Pan radny mówił, że to w dzielnicy przemysłowej, to jest na granicy dzielnicy przemysłowej, jest właśnie osiedle wielorodzinne i osiedle domów szeregowych, i tam stoi Warsztat Terapii Zajęciowej dzisiaj. On nie stoi koło Mostostalu. Oddziela go od Mostostalu droga powiatowa, tak samo od Zrembu. Czyli to można powiedzieć, że jest na granicy dzielnicy przemysłowej. Ja mam stuprocentowe poparcie rodziców, nauczycieli, wychowawców, WTZ-u. Na bieżąco konsultujemy całą sprawę i to jest dla mnie sprawa pierwszoplanowa – WTZ i centrum mieszkaniowe, ale też uważam, że Chojnice stać na lodowisko, tym bardziej że inne miasta mają lodowiska – i Człuchów, i Czersk, ale to, co my zbudujemy, to będzie ekstra lodowisko, obiekt wielofunkcyjny. Zachęcam do głosowania za.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Sebastian Mattes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Szanowni Państwo, no właśnie chciałem powiedzieć to, co mówił Pan Burmistrz, to, co przypomniał Pan Burmistrz. My temat takiego rozkładanego lodowiska, wówczas, o ile dobrze pamiętam, za 200 tys., ćwiczyliśmy w 2018 roku. I tak jak pamiętam, też zadowolenie mieszkańców z jego funkcjonowania było średnie. Dlatego nie róbmy dziadostwa. 15 mln to nie jest aż tak astronomiczna kwota na inwestycję. No nie jest. No Pan Burmistrz też przed chwilą powiedział ile obiekty sportowe różnego rodzaju w Polsce kosztują. O muzeach ostatnio rozmawialiśmy, też tam padały astronomiczne kwoty. Myślę, że chojniczanie zasługują na to, żeby mieć lodowisko z prawdziwego zdarzenia i żeby mogli z niego korzystać. Z moich rozmów z ludźmi wynika, że takie zapotrzebowanie jest. Państwo zresztą też widziecie w komentarzach w internecie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Marek Szank, proszę bardzo.

- **Radny Marek Szank** – Szanowni Państwo, wykorzystanie tego obiektu to jest temat dla dyrektora wydziału sportu i ja też nie ukrywam, że czekałem na jego inicjatywę i pewną pomysłowość w tym kierunku. No niestety, na poprzednim naszym spotkaniu Pan dyrektor wydziału był bardzo zajęty i musiał udać się do Pana Wójta, ale już sporo czasu minęło. Pytanie do Pana Burmistrza, bo ta lokalizacja wydaje mi się, z punktu widzenia braku miejsc parkingowych, niezbyt szczęśliwą lokalizacją. Tutaj wspomniał Pan o trzydziestu miejscach, ale ja mam pewne doświadczenie już tutaj, ponieważ tyle lat pracy w Red Devils i imprezach, które się odbywały, z dojazdem mieszkańców, a tutaj pojawia się problem, kiedy odbywają się imprezy i na basenie, i na hali centrum. Teraz dojdzie nam jeszcze lodowisko. To boisko, Kamil, to boisko do hokeja, no to 60 na 30, to już nie wchodzi tutaj w rachubę, możemy tylko potrenować sobie pewne elementy, jeżdżąc na łyżwach, bo to będzie 20 na 40, z tego co słyszałem. Ale gdzie, Panie Burmistrzu, my te miejsca parkingowe usytuujemy? To takie pytanie do Pana, bo z takimi pytaniami teraz się spotykam. Jeżeli chodzi o wykorzystanie, to chciałbym Państwu powiedzieć sytuację na dzień dzisiejszy, jak to wygląda w szkole. Dzięki temu, że mamy tę możliwość korzystania z basenu, bo miasto dopłaca do tych zajęć, pewnych godzin, to dzieciaki korzystają, ale w klasach I-V, później VI-VIII to już jest pustka. Ja sobie wyobrażam jako nauczyciel, że idę z klasami VI-VIII na lodowisko na przykład, tak? Bo zainteresowanie jest duże. Sebastian wspominał o tym w aspekcie takim wybudowania tego lodowiska i umiejscowienia go na rynku. Ja, z tego co sam już doświadczyłem, zainteresowanie dzieciaków było bardzo duże. Ja, większość moich godzin wychowania fizycznego, które w tym czasie miałem do wykorzystania, spędziłem na tym właśnie lodowisku, zachęcając dzieciaki do jazdy na łyżwach. Tak że myślę, że obłożenie będzie lodowiska z pewnością, ale jeżeli chodzi tutaj o wykorzystanie tego czasu letniego, tego czasu wiosennego, to myślę, że tutaj już pewne zadanie do Pana dyrektora wydziału i ludzi

tam pracujących. Zostawmy też im pewną możliwość jakiegoś działania i ich pomysłowości. No w końcu od tego mamy wydział. My o tym rozmawiamy tutaj często, a ja na mojej komisji, przepraszam bardzo, i z kolegami radnymi, i z koleżanką do tej pory tego nie przerabialiśmy, nie omawialiśmy, a wydaje mi się, że wymaga tego sytuacja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek w kolejności.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Szanowni Państwo, ja mówiłem 1,5 mln zakup mobilnego lodowiska. Nie musimy go wynajmować za 500 tys. zł. Za koszt trzyletniego najmu możemy takie lodowisko zakupić. Ja mam wrażenie, że była rozmowa parę miesięcy temu, 5 mln – dobry biznes, a dzisiaj mamy 10 mln – i jeszcze lepszy biznes. Pytanie dla kogo? W Człuchowie, dzięki wspólnemu podejściu władz miasta i opozycji, która ma większość w radzie, udało się wypracować koncepcję budowy hali, która spełnia podstawowe wymogi stawiane w kulturze fizycznej, ale jednocześnie jest znacząco mniej kosztowna. Tutaj mamy obiekt, który jest po prostu przewymiarowany, jeśli chodzi o zaplecze, a za mały, jeśli chodzi o samą taflę lodowiska. To jest kłopot. To powinno być tak, że jest tafla lodowiska i dookoła, uproszczę, magazyn w tym standardzie niech wygląda schludnie z zewnątrz, ale nie muszą być fajerwerki. No tutaj okazuje się, że same lodowisko to jest koszt nie większy niż 2 mln zł, na pełnym wypasie, a pozostałe 12,5 mln to jest obiekt, który je otacza. I mówię, gdybyśmy mieli takie potrzeby, że nie mamy wielofunkcyjnej hali widowiskowo-sportowej, no to jasne. Ale mamy, więc to jest przewymiarowane, to jest zbyt drogie. I mówię, gdybyśmy mieli zadłużenie na poziomie tych miast, o których wcześniej dyskutowaliśmy, no to można zaszaleć. Gdybyśmy mieli rozwiązane potrzeby osób niepełnosprawnych, nie ma sprawy. Ale my będziemy na to, jako samorząd zaciągać dług, tak? Bez względu na to, czy zaciągnie go Centrum Park, czy my, będziemy płacić od tego odsetki, a mają być tam wodotryski, które są niekonieczne do tego, żeby funkcję ślizgawki ten obiekt pełnił. Ślizgawkę możemy mieć, mówię, mobilnie. Raz może być przy „ósemce”, raz przy „siódemce”, raz na Kolejarzu i mamy za 1,5 mln własne. A tutaj przypłacamy 13 mln za budowę kolejnego obiektu w lokalizacji, która jest korzystna dla Szkoły nr 8, jest korzystna dla mieszkańców osiedli Młodzieżowej, Obrońców Chojnic i Wielewskiej. Natomiast generalnie no są tam problemy komunikacyjne nie do przeskoczenia, bo będziemy mieli terenu mniej, a nie więcej. No ten parking za Centrum Parkiem, za Bazylią, będzie wykluczony z użytkowania. Jeżeli jest plan przeniesienia w godny sposób szczątków żołnierzy Armii Czerwonej, to podejmiemy tę dyskusję, tak? Nie ma miejsca uczczenia dawnych burmistrzów z cmentarza ewangelickiego, cmentarz żydowski to jedynie kamień, a tam bardzo wartościową działkę zajmują prochy żołnierzy. I możemy godnie ich uczcić na cmentarzu komunalnym i wykorzystać to miejsce w celach, które nie będą rekreacyjne, nie będą może zabawowe, ale w godny sposób, tak jak zrobiliśmy to na Wzgórzu Ewangelickim, przysłużą się rozwojowi miasta i temu, żebyśmy uporali się z problemami, jakie mamy. Ale rozważmy, czy w naszym samorządzie jest na to zgoda. Koszty dla nas wzrastają de facto dwukrotnie. Więc zastanówmy się, czy za takie pieniądze nie mielibyśmy boiska hokejowego pełnowymiarowego, czy za te pieniądze nie bardziej opłaca się mieć coś, co może ożywić strefę centrum, czy za te pieniądze nie moglibyśmy zbudować czegoś, co będzie użytkowane przez cały rok po prostu. Bo dzisiaj jest tu kryzys wiedzy. Jeżeli chodzi o pływalnię we Wrzeszczu, no tak, porównywalne do nas, dwudziestopięciometrowy, sześciotorowy basen sportowy z ruchomym dnem, basen do nauki pływania 6 na 10 metrów, o głębokości do 3,4 metra, z atrakcjami multimedialnymi, powiązana z basenem strefa SPA z sześcioma saunami, trzy wanny z hydromasażem, siedem gabinetów masażu, dostęp z alei Legionów do restauracji, która również zostanie tam wybudowana, wielofunkcyjna sala dydaktyczno-konferencyjna z możliwością prowadzenia zajęć ruchowych i trzykondygnacyjne usługowe o funkcji rehabilitacyjnej centrum biurowo-usługowe o powierzchni blisko tysiąca metrów kwadratowych. No, szanowni Państwo, szanujmy się. To nie jest opis, który przystaje do Centrum Parku, a właśnie taką inwestycję realizujemy we Wrzeszczu za 77 mln zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Radny Marcin Gruchała, proszę bardzo.

- **Radny Marcin Gruchala** – odniosę się do lodowisko-rolkowiska. Mądra sprawa, jeżeli chodzi o parking właśnie tam, na tym cmentarzu. Uważam, że nad tym powinniśmy się pochylić. Widzę, dostrzegam fajną rozmowę konstruktywną i tak one powinny wyglądać na każdej sesji. Często bywam tam jako trener w tych rejonach i zauważyłem tak: mamy hotel, mamy restaurację w tym miejscu, to wszystko oczywiście funkcjonuje, no wiążą koniec z końcem, tak to można powiedzieć. Być może to lodowisko przywróci blask, lata świetności mają za sobą, ale to wszystko przed nimi, liczę na to, że to pomoże. Do tego mamy halę małą, dużą, którą moglibyśmy wykorzystać, mamy basen. I teraz tak, wizja, to jest jeden z takich prototypów, może uda się nam na wspólnym jakimś karnecie wykorzystać cały full pakiet. Może to będzie tak funkcjonowało, że się połączą te wszystkie inne dziedziny, że będą mogli przyjść na zajęcia sportowe, na jogę, która się odbywa o dziewiętnastej, będzie ten plan zajęć wszędzie, razem być może w tym czasie będą się odbywać jakieś inne zajęcia, animatorki będą prowadziły podczas rolkowiska dla dzieci itd. Jest to świetna opcja, tylko nadal do dyskusji. Ja cieszę się, że to właśnie w takiej formie się odbywa, a nie tam jakichś zarzutów jeden drugiemu, że kto na tym będzie zarabiał. To mam nadzieję, że na tym najlepiej wyjdą nasi tutaj ludzie, którzy zainwestują i będą płacili podatki. Natomiast cieszę się bardzo z tej opcji, z tej wizji, że to idzie w dobrym kierunku. Tutaj jest też taka jedna prośba, że żeby to dalej tak dobrze szło w tym kierunku, to myślę, że opcja, która tutaj... Inaczej. Opcja to może powiedziałem... Ludzie, którzy rządzą łącznie z Panem Burmistrzem, trzeba by było zrobić krok w tył, zaprosić do współpracy Prawo i Sprawiedliwość, które jest otwarte do rozmów na pewno. Jestem przekonany, że za rok, jak usiądziemy tutaj i będziemy nad budżetem się pochylali, to wszyscy zagłosujemy na tak i będziemy mieli ten ranking dużo wyżej. Cieszę się, że w dobrym kierunku... Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny na liście jest Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – odcinając od tego basenu nawet to centrum konferencyjne o powierzchni 1 500 metrów kwadratowych, to i tak jest 62 mln zł, czyli kosmiczna kwota. Tutaj wychodzi mi, bo tak sobie zeglujemy po internecie, że z VAT-em lodowisko mobilne około 2,5 mln zł. Natomiast przez moment było konstruktywnie, już się ucieszyłem, bo rzeczywiście warto rozmawiać o zmianach funkcji przestrzeni miejskiej i rzeczywiście można godnie upamiętnić tych żołnierzy, którzy zginęli, a ci, którzy leżą na tym cmentarzu, to niekoniecznie akurat byli ci źli, bo ci źli czynili zło i stąd odjechali, a ci zginęli. Można ich upamiętnić na cmentarzu komunalnym i pozyskujemy piękny teren właśnie pod parking, czy jakąś inną funkcję. Jestem otwarty na takie rozwiązania. Poza tym chciałbym wykorzystać strefę 50 metrów od cmentarza parafialnego, która nie jest do zabudowy, tylko można tam budować parkingi i gdyby powstała ulica łącząca nasze lodowisko z dojazdem wzdłuż Olimpu do ulicy Kościarskiej, na zasadzie prawoskrętu, to wówczas zyskujemy tam miejsca parkingowe i również komunikację poprawiamy. Trzeba byłoby się też zastanowić, czy ulica Huberta Wagnera ma być ulicą tylko jednokierunkową. Ona jest przez to bezpieczniejsza, mamy tam przedszkole, do tego przedszkola się wchodzi przez szkołę, a niekoniecznie przez Huberta Wagnera, prawda? Jest wiele momentów. Poza tym na lodowiska, wtedy kiedy one funkcjonują i jest tam dużo ludzi, sprzedaż biletów jest realizowana w formie internetowej. Jeżeli będzie kumulacja tego, o czym mówimy, że na przykład będzie mecz Red Devilsów, czy coś innego, czy gala bokserska, to możemy na te godziny wstrzymać sprzedaż biletów na lodowisko i po prostu nie kumulować problemu, tak? Pomysłów jest wiele, to zależy od tego, kto to będzie prowadził. Jeszcze zapomniałem powiedzieć, Państwo pewnie wiecie, że Red Devils Ladies wygrały puchar Polski, po raz drugi z rzędu. Ale też można właśnie wykorzystać do różnych funkcji i zgrupowań, mamy obok hotel. Błędem Chojnic jest to, że nie powstało coś, co powstało wiele lat temu w Człuchowie, że w jednym ręką był hotel, centrum park i jeszcze powiedzmy park wodny, tak? U nas my mamy te dwie rzeczy sportowe, trzecią sportową budujemy, nie mamy hotelu. Wartością dodaną na pewno jest hotel, ale można współpracować z partnerem prywatnym, tak żeby ten teren ożywić. Musielibyśmy się zastanowić w jakiej procedurze można byłoby, upamiętniając te szczątki żołnierzy radzieckich, je przenieść i stworzyć koncepcję też komunikacyjną dla tego terenu. Natomiast odpowiadając Markowi Szankowi, myślę, że od razu na pierwszej komisji, która teraz bę-

dzie, Pani prezes będzie prezentowała program funkcjonalno-użytkowy, a firma, która wygra przetarg, jeżeli Państwo to przegłosują, pojawi się i będzie koncepcję też omawiała na komisji.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Marek Szank, proszę bardzo.

- **Radny Marek Szank** – właśnie chciałem zadać pytanie Panu Burmistrzowi, czy ten temat związany z budową lodowiska został scedowany na Panią prezes parku wodnego. Bo tak przysłuchując się i biorąc udział w tej dyskusji od pewnego czasu mam wrażenie, że Pani prezes parku wodnego jest tutaj szefem, autorem i wykonawcą, nie wydział inwestycyjno-budowlany i nie wydział sportu, a Centrum Park. Wracając do wypowiedzi Marcina i tej ostatniej kwestii, którą Pan poruszył, tych prywatnych inwestorów, czy właścicieli terenów. Mamy teren boiska, które było wykorzystywane w przeszłości przez piłkarzy, później przez rugbyistów i mamy też teren po byłym boisku, z którego korzystali piłkarze ręczni. Wiem, że chyba jeszcze Pan Przewodniczący Maciej Polasik tam rozgrywał swoje mecze, to boisko asfaltowe, z którego teraz korzystają osoby, które uczą się sztuki jazdy autem. To rozumiem jest nie do wykorzystania, z tego nie możemy skorzystać, bo to już tak zostanie, może kiedyś ktoś wpadnie na lepszy pomysł, ale uważam, że to byłyby fajne miejsca do tego, aby rozszerzyć właśnie funkcjonalność tej strefy. Marcin powiedział o sali. Tutaj trzeba jeszcze powiedzieć o sali, która jest w „ósemce”, o sali, która jest w „piątce”, sportowej, i ważnej rzeczy, Panie Burmistrzu, hotel i stołówka, a więc miejsce, w którym sportowcy przyjeżdżający do nas na obozy, przy Szkole nr 5 boisko, bieżnia, mogą skorzystać. Mamy pięknie usytuowane miejsce, tylko teraz musimy mądrze zadbać o to, żeby to dobrze wykorzystać i rozbudować. Wracając do tego pomysłu 20 na 40 i tego, co powiedział tutaj kolega Kamil, wielokrotnie o tym mówiliśmy, jak budowaliśmy sale gimnastyczne, 30 lat, 20, zabrakło tych 10 metrów, no bo szkoda, a nie dołożymy... I dzisiaj jest podobna sytuacja, chcemy zbudować coś, co tak właściwie nie da nam możliwości wykorzystania tego w pełni. Jeżeli dzisiaj mielibyśmy wydać 15 mln zł, a prawdopodobnie jeszcze i więcej, bo do tego będziemy musieli dodać, kochani, sprzęt, który będzie to lodowisko utrzymywał, który będzie dbał o to, żeby to było właściwie...

[wypowiedź Burmistrza Arseniusza Finstera poza mikrofonem]

- **Radny Marek Szank** – tego nie wiedziałem. No mamy zbyt małą wiedzę jako osoby, które związane są ze sportem, ale może dlatego też, że to zostało scedowane na taką, a nie inną osobę. Przepraszam za taką... Nie jestem tutaj, nie chcę się czepląc pewnych rzeczy, ale uważam, że jednak mimo wszystko wydział sportu powinien tym zawiadywać. I wydaje mi się, że nasza mądrość dzisiaj powinna być decydująca, żebyśmy później nie żałowali, że wydajemy kupę pieniędzy, a zrobiliśmy namiastkę czegoś, co mogło być lepiej wykorzystane. I na tym chciałbym skończyć ten mój wywód, bo za mało dzisiaj według mnie wiemy, a zbyt wiele możemy stracić i wiele też i zyskać.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Zdzisław Januszewski, proszę bardzo.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Wysoka Rado, dwie sprawy. Dziękuję za otwartość w sprawie uhonorowania poległych żołnierzy radzieckich na cmentarzu komunalnym. Jest to dla mnie bardzo ważna sprawa. Po drugie, stare przysłowie mówi – tak krawiec kraje, jak mu materii staje. Uważam, że w obecnej dobie, gdzie nasze zadłużenie przekracza 100 mln zł, nie stać nas ani na rolnikowsko, ani na ślizgawkę. Wysoka Rado, zaciągnięte przez nas długie będą spłacać jeszcze nasze praprawnuki i za to bierzemy bezpośrednią odpowiedzialność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Krzysztof Pestka, proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – ja w myśl tego, co tutaj wybrzmiało z ust praktycznie radnych każdej ze stron, chciałbym zaapelować i poprosić Pana Burmistrza o zdjęcie tego punktu z porządku obrad, z tegoż głosowania i wrócenie do tematu na następnej sesji, by móc to szczegółowo

omówić na komisjach, ewentualnie, jak to Pan Burmistrz stwierdził, w rozmowach takich typowo kularowych.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Szank, potem Pan Burmistrz Kopczyński, proszę bardzo.

- **Radny Marek Szank** – przepraszam, że po raz kolejny w tym temacie będę to przeciągał, przedłużał, ale chciałbym odpowiedź skierować do Pana, mojego szanownego kolegi, Zdzisława Januszewskiego. Pamiętam sytuację sprzed lat, która była związana z budową basenu i te sygnały – po co? Jezioro z prawej, z lewej strony, dobrze rzucisz kamieniem, trafisz w jezioro. Po co w Chojnicach basen? Ale uparło się kilku ludzi i zadbało o to, że mamy ten basen i chciałbym przekonać tych, którzy uważają, że nie stać nas na to, że będzie to z korzyścią dla i dzieci, i starszych, tych, którzy kiedyś nauczyli się jeździć na łyżkach i nie zapomnieli, że istnieje taka dyscyplina sportu jak łyżwiarstwo, o której powiedziała koleżanka Marzenna, figurowe. To też koordynacja, to też ruch, to sport i zachęcałbym wszystkich do tego, aby jednak zaryzykować, podjąć to ryzyko, tylko zbudować to mądrze. Tutaj pośpiech naprawdę nie jest wskazany. Pośpiech nie jest wskazany. Zastanówmy się nad tym tematem. To, co powiedział przed chwilą kolega Krzysztof, uważam, że jest zasadne. Chyba że są jakieś inne przesłanki, tego nie wiem, ponieważ powtarzam, zbyt mało wiemy, jako osoby związane z rozwojem sportu w Chojnicach, w tym temacie. Być może jest wiele osób zaangażowanych w ten temat, ale przynajmniej wydaje mi się, że członkowie Komisji Sportu powinni mieć zdecydowanie większą wiedzę na ten temat, co dzieje się z tym tematem, jak w tej chwili. Mamy zbyt małą wiedzę na ten temat, aby podejmować w tej chwili pewne decyzje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – tylko uściśnięcie tematu może zbyt małego zaangażowania wydziału sportu w całe przedsięwzięcie, bo inwestorem, tak jak Burmistrz wspomniał, jest Centrum Park Chojnice, który też będzie właścicielem majątku, co oczywiście nie wyklucza w przyszłości, żeby wydział sportu był organizatorem zajęć na tej hali i mógł prowadzić zajęcia, ale też wydział edukacji poprzez szkoły na tym terenie. Jeżeli chodzi o kwestie lodowiska i komisji, to temat lodowiska stanął dwukrotnie na komisji, raz na Komisji Sportu u Pana Marka Szanka przedstawiałem koncepcję lodowiska wraz z analizą ekonomiczną oraz przed sesją obecną na komisji budżetu była Pani prezes Żaneta Janowicz i też przedstawiała temat lodowiska, włącznie z wizualizacjami i elementami projektowymi, na którym radni opozycji oczywiście na tej komisji nie byli obecni.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Januszewski, bardzo proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – dwa słowa do Pana Marka, radnego Marka Szanka. Może zły adres, bo mogę wyciągnąć z protokołów, ja byłem zwolennikiem budowy basenu i przekonywałem, że ten basen się nie będzie samofinansował i słusznym będzie dopłacać z budżetu gminy. Do dzisiaj to moje stanowisko jest niezmiennie. Natomiast tak, ma Pan Przewodniczący rację, rozmawiamy i przekonajcie mnie, że ta akurat inwestycja może być wykonana przy tym zadłużeniu. Jestem otwarty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Sebastian Matthes, proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – ja rezygnuję ze swojej wypowiedzi. Pan Burmistrz Kopczyński przypomniał o tym, że temat był przedmiotem komisji, Pani prezes była dostępna, można było zadawać pytania. Po prostu przedstawiciele opozycji na tym posiedzeniu komisji nie było. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, Panie Przewodniczący. Kolego Sebastianie, ale byliśmy i to bardzo licznie na ostatniej Komisji Sportu i pomimo, że było znane rozstrzygnięcie tego przetargu, to ten temat w ogóle się nie pojawił. Pani prezes też się nie pojawiła. I uwaga, ta decyzja była bardzo dawno...

[wypowiedź radnego Sebastiana Matthesa poza mikrofonem]

- **Radny Kamil Kaczmarek** – no, ale nie zasygnalizowała, że potrzebuje konkretnych środków od miasta, bo będzie realizować tę inwestycję. Ale te rozmowy, o których mówimy, były, że tak powiem, w takiej nowej jednostce czasowej – 5 mln temu, tak? To jest naprawdę coś, co wywraca stolik, tak? Za 15 mln powinno być lodowisko pełnowymiarowe. Za 15 mln i z dwa razy większym naszym udziałem powinno być coś, do czego będzie można sprawnie dojechać, gdzie będzie można uprawiać łyżwiarstwo figurowe, gdzie będzie można pograć w hokeja i dokąd będzie można sensownie dojechać i wyjechać. Możemy zatrzymać sprzedaż biletów online, ale mieszkańcy i tak przyjadą skorzystać z basenu, z siłowni itd. Możemy zrobić z ulicy Wagnera dwukierunkową, ale ile odpadnie miejsc parkingowych, tak? Na pewno można rozpisać nowy przetarg, który będzie uwzględniał te oczekiwania, które formułujemy, i ta firma, z którą dzisiaj udało mi się rozmawiać, przecież mamy ten materiał zaledwie od piątku z autopoprawką, mówi, że oni sami nie przystąpili ze względu na to, że zakres budowlany był zbyt daleko idący. Tak naprawdę buduje się halę z funkcją lodowiska, a nie zwykłe lodowisko, bo do tego przystępują. Czyli nie tylko prawdopodobnie ta jedna firma, ale szereg innych, specjalizujących się w lodowiskach, w instalacjach chłodniczych nie wzięło udziału. Więc poszerzając grono tych firm, które zdecydują się na udział, już obniżamy potencjalnie koszty. Znow spójrzę na Człuchów. Pan Burmistrz, ja naprawdę nie chcę antagonizować, ale Pan Burmistrz zwracał mi uwagę, że ja mówiłem o Człuchowie, Pan Burmistrz mówił też o Czuchowie i też miał na myśli powiat człuchowski, bo to on jest właścicielem basenu, bursy itd. I uwaga, jedna rzecz, bo jakby ja nie brałem udziału w dyskusji o basenie, ale też uświadommy sobie jedno. Człuchów podjął inną decyzję na temat technologii. I tam niecka stalowa próbę czasu wytrzymuje znacznie lepiej niż ta nasza, która też może być źródłem tych problemów z czystością wody, którą dzisiaj mamy, no bo te fugi, starzejące się płytki, są źródłem namnażania się flory bakteriologicznej, i Człuchów ma dużo prościej, mając nieckę stalową. Więc jeżeli podejmujemy decyzje długofalowe, daleko siężne i drogie, no bo zgódźmy się, to nie jest tania inwestycja, to naprawdę miesiąc w tę czy we w tę nie powinien zrobić tak dużej różnicy, a decyzja o tym, czy będzie to obiekt pełnowymiarowy, czy te zaplecze socjalne jest konieczne, to jest decyzja, którą warto rozważyć, bo w życiu zawsze jest coś kosztem czegoś i wydaje się, że funkcjonalność ta rekreacyjno-sportowa jest dużo ważniejsza niż jakby gabaryty części socjalnej i restauracyjnej, czy obiektów biurowych towarzyszących temu obiektowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan Burmistrz jeszcze, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – mówiąc o powiecie człuchowskim wyraźnie wyartykułowałem, że środki, które pozyskał powiat człuchowski na zakup autobusów, były i są niedostępne dla miast, a są dostępne dla obszarów, które obsługuje powiat w kontekście obszarów gminnych. To tak, żeby jeszcze wyjaśnić do końca. Proszę Państwa, nie możemy iść na lodowisko i zostawić kurtkę, nie wiem, na ławce, buty, które zmieniamy, na ławce. Musi być szafka, to musi mieć ręce i nogi. O takim obiekcie mówimy, o obiekcie nowoczesnym, z infrastrukturą. Ja wiem, że można zamienić tę część budowlaną na część lodową i pewnie można byłoby zbudować lodowisko trzy razy większe, ale mi chodzi właśnie o wielofunkcyjność tego. Lodowisko mamy 4-5 miesięcy, co dalej? Dalej trzeba wykorzystywać ten obiekt w kontekście sportowym. Żeby go wykorzystywać, to muszą być toalety, muszą być natryski, muszą być szafki i te wszystkie inne elementy, tak? Dalej, rzeczą ważną jest to, że tam też ma powstać gastronomia, która też ma przyciągnąć troszeczkę, nie taka wielka gastronomia typu restauracja, ale taka na przykład, jaka funkcjonuje w Chojnickim Centrum Kultury, która przecież daje pewne możliwości i ludzie z tego korzystają. Czy nam jest potrzebne lodowisko pełnowymiarowe? Pewnie, że wolałbym

pełnowymiarowe, ale w tym PFU, które mamy, lodowisko pełnowymiarowe generowałoby większe koszty utrzymaniowe, większe koszty w kontekście budowy tego lodowiska. Tak więc ja myślę, że temat jest przemyślany przez Panią prezes i też chciałem zdementować, bo my nie rozstrzygnęliśmy jeszcze tego przetargu, jesteśmy na etapie montażu finansowego, tak? Bo tutaj jest kwestia tego, że brakuje nam 1,7 mln, zakładając, że VAT odzyskamy, i my możemy to zrobić w ten sposób, że Państwo powiecie – umywamy ręce, niech spółka sobie sama radzi, tak? Jeżeli to się będzie spinało ekonomicznie, to czemu nie, bo ja jestem po słowie z Panią prezes, że my w tej chwili tu gwarantujemy 2 mln, ale generalnie to nie będą 2 mln, tylko że spółka w tej chwili nie ma promesy kredytowej, nie mogłaby rozstrzygnąć przetargu. Nasza decyzja dzisiaj daje możliwość do rozstrzygania przetargowego. Ja pamiętam te dyskusje, o których Marek mówi, o tych halach 20 na 40, czy mniejsze. To oczywiście był błąd, ale to była hala, tak? To były inne czasy, że tak powiem, tak? Dlatego myślę, że tu trzeba podjąć męską decyzję. 5 mln z Ministerstwa Sportu to jest konkretny pieniądz. Natomiast jeszcze też nie wiem czy mówiłem, pewnie nie, bo już jesteśmy wszyscy zmęczeni, halę lodową mają obsługiwać pracownicy parku wodnego, czyli to ma taką pewną wartość dodaną. To nie jest to, że stworzymy nową załogę, nowe zatrudnienie. Ci, którzy tam są, w ramach nadgodzin, czy w ramach rozszerzenia zakresu obowiązków, mają funkcjonować. Niecka stalowa, niecka ceramiczna. Proszę zwrócić uwagę, kiedy Człuchów budował basen, kiedy my budowaliśmy. Nad niecką stalową też się zastanawialiśmy, ale stanęło przy tej, która jest, a fugi zmienialiśmy rok temu, tak że jest wszystko w porządku. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – króciutko. Pragnę zaznaczyć, zwłaszcza Panu Burmistrzowi Adamowi Kopczyńskiemu, zwrócić uwagę, że jednak ta fajna propozycja odnośnie przeniesienia szczątków żołnierzy radzieckich została wyartykułowana przez opozycję. I druga rzecz. Ja nie wiedziałam o spotkaniu z Panią Żanetą, więc nie jest tak, że oczywiście opozycja nie przyszła. Przyszłabym w podskokach, chcąc dowiedzieć się fajnych rzeczy. Tak że proszę może zaznajmy też odnotowywać te konstruktywne propozycje opozycji, bo dzisiaj jest ważny dzień, myślę, że teraz Panowie Burmistrzowie będą inaczej na opozycję spoglądać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja chciałbym też dodać, że dzisiaj jest Dzień Ojca i chciałbym, żeby ojcowie poszli też do domu i żeby się dzieci mogły ojcami nacieszyć. Póki co się nie zanoszi, bo sprawę omawianą już wielokrotnie omawiamy jeszcze raz. Ja chciałbym przypomnieć, co powiedział Pan Burmistrz, my głosujemy promesę, żeby procedura mogła być dalej procedowana, tak? My nie decydujemy o niczym w chwili obecnej, tylko żeby rozpisać przetarg, żeby ten przetarg rozstrzygnąć. Jeżeli on będzie za drogi, zawsze można z tego się wycofać i tyle. I tylko tyle, czy aż tyle. Czwarty raz Marek Szank, bardzo proszę.

- **Radny Marek Szank** – to jest bardzo istotne, Panie Przewodniczący, bo mamy tutaj chyba troszeczkę... To, co my robimy na komisji, jest w tej chwili troszeczkę zamazane, bo Pan Burmistrz stwierdził o tym, że było, było, było. Otóż, Panie Burmistrzu, ten temat pojawił się w autopoprawce. Tego materiału w biuletynie informacyjnym, którym my się zajmujemy na Komisji Sportu, nie było. W związku z tym nie mogła się pojawić Pani Żaneta i nie mogliśmy na ten temat z Panią Żanetą rozmawiać. Nie zaprosiłem Pani Żanety z tego powodu, że tego materiału po prostu nie było. Dzisiaj ten materiał jest, rozmawiamy, a ja proszę jeszcze raz o to, aby zachować pewien dystans. Nie spieszymy się z tym tematem, bo wymaga on dłuższego czasu na analizę. I tylko o to proszę w nawiązaniu do wszystkich wypowiedzi, które tutaj zostały przedstawione. My nie musimy nic robić na gwałt, chyba że są inne przesłanki. Panią Żanetę, jeżeli poczuła się urażona, przepraszam, ale to nie ja w ten sposób przedstawiałem temat. Był zaproszony Pan dyrektor wydziału, ale Pan dyrektor wydziału też nie był poinformowany o tym, że na ten temat będziemy dzisiaj rozmawiali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, również po raz czwarty w tym temacie.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, Panie Przewodniczący. Więc dwie rzeczy. Pierwsze, sama komisja budżetu w momencie, kiedy było zaproszenie, przewidywała trzy punkty: analiza stanu realizacji inwestycji miejskich, analiza i opiniowanie materiału sesyjnego i rozpatrywanie spraw bieżących. Nie ma tam zapowiedzi, że pojawi się Pani prezes Centrum Parku i będzie opowiadać o dodatkowych 5 mln na tę inwestycję. To pierwsza rzecz. Druga rzecz, trudno mi odnieść te koszty, które są, natomiast znalazłem najbliższą tej naszej inwestycję z Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie otwarto lodowisko większe, ale 8 lat temu, za 3,3 mln zł. W tej chwili mamy spadek kosztów budowlanych ze względu na zwolnienie tempa inwestycji i te przetargi są bardzo korzystne. Ja nie oczekiwałem, że to będzie 3,3 mln, ale wzrost o 300% dawałby nam ciągle 10 mln. No i ciągle będzie jakiś tam margines, uważam, błędu. I nie zgadzam się z Panem Przewodniczącym, bo uważam, że jeżeli damy promesę tych środków, to temat będzie już zamknięty, bo jeżeli nie dając jeszcze środków i tych środków nie otrzymując, Pani Żaneta spotkała się jedynie z Komisją Budżetu i Rynku Pracy, biorąc de facto radnych z zaskoczenia, bo nie mając informacji w zaproszeniu, że taki będzie temat, to nie było możliwości, żeby się przygotować, a z całą sympatią do kolegów z komisji, w której też bym uczestniczył, gdybym nie miał wezwania do Prokuratury w Miastku w sprawie wcześniej kilka razy wspomnianych zdjęć, to byłaby szansa na to, żeby to przedyskutować w gronie zainteresowanym tematyką kultury fizycznej, sportu, de facto ze specjalistami. Bo z całą sympatią do Pani Żanety Janowicz, awansowała ze stanowiska księgowego, finansowego, a nie z pionu, że tak powiem, sportowego w swojej drabinie kariery zawodowej. Więc wydaje się, że uczestnictwo wydziału sportu w planowaniu tak wielkiego wydatku, który jeszcze wzrósł, jest kluczowe i ważne. I to jest coś, o czym rozmawialiśmy na Komisji Sportu, czy uprzedmiotawiamy Radę Miejską, czy staje się ona podmiotem w dyskusowaniu o ważnych sprawach miasta. Dzisiaj mówiąc – droga wolna, spółko Centrum Park możesz sobie wydawać środki, na które my dajemy gwarancję, w dowolny sposób, według twojego widzimisie, no to, szanowni Państwo, czynnik społeczny, który reprezentujemy, może być w tych decyzjach może nie pominięty, ale pokrzywdzony i to nie w sposób zamierzony, tylko w taki sposób, że mam wrażenie, że i doświadczenie, i wiedza radnych, szczególnie z Komisji Sportu, i nauczycieli jest istotna do tego, żeby podjąć najlepszą możliwą decyzję z punktu widzenia samorządu, a szczególnie w sytuacji, w której środki są podwojone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Burmistrz, proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę Państwa, dzisiaj jest sesja. Chyba nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Komisja Sportu jeszcze w tym tygodniu się zebrała, żeby przed rozstrzygnięciem tego przetargu przedstawić dokładne PFU, tak żebyście Państwo popelnili opinię na ten temat. Jeżeli ta opinia będzie negatywna, to wówczas można rzeczywiście przetarg unieważnić, ale nie spodziewajmy się, że będą niższe kwoty, jeżeli będziemy coś tam zamieniać, wkładać i przekładać. Natomiast tutaj Pan radny mówił o dodatkowych 5 mln. My mieliśmy zaplanowane 5 mln, a tu mówimy o dodatkowych 2 mln, z czego 1 mln powinniśmy dostać z powrotem, bo wierzę w to, że park wodny otrzyma pożyczkę z PFR-u. Pytanie do Pana radnego Marka Szanka, czy w tym tygodniu jeszcze mielibyście czas, żeby jako Komisja Sportu się pochylić nad tym PFU? Następna sesja jest w sierpniu i odłożenie tego tematu o półtora miesiąca nie daje nam możliwości zakończenia całej inwestycji jesienią, tak żeby to lodowisko odpalić na zimę. Wiemy, co robimy. Mamy doświadczenie w realizacji inwestycji, proszę mi wierzyć, parę rzeczy zbudowaliśmy w mieście.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Pan Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – jeżeli zostałem wywołany do tablicy, chciałbym przedstawić mój punkt widzenia. Ja oczywiście, jak najbardziej dysponując czasem i pełniąc tę funkcję, zawsze jestem

do dyspozycji, ale nie mogę tutaj wypowiadać się za osoby, które są członkami tej komisji. I uważam, że... Panie Burmistrzu, naprawdę my tyle lat czekaliśmy na tę inwestycję, bo mówiło się o niej bardzo dużo i dzisiaj będziemy podejmowali decyzję po jednej rozmowie z Panią Janowicz. Ja wołałbym, aby ta dyskusja toczyła się na Komisji Sportu dłużej aniżeli raz w sytuacji, kiedy ktoś znajdzie czas, albo tego czasu nie znajdzie, bo zakładałam, że musi być Pan dr Bonna, Pan dr Polasik, nie wiadomo czy dyżury i obecność jest... Będzie lub jej nie będzie. My może będziemy rozmawiali w tej sprawie w 4, 5 osób, a może nie będzie quorum, bo będzie sytuacja losowa. A więc gdybym miał teraz podjąć decyzję, czy ja jestem w stanie rozmawiać, tak, ja mogę rozmawiać jako ja z Panią Janowicz, z Panem i będziemy podejmowali decyzję. Ale siedzimy tutaj i jest nas 20 osób, i mamy podzielone zdania, czy szybko dzisiaj podejmować decyzję, czy poczekamy jeszcze. Nie zbudujemy tego lodowiska jesienią, trudno, może zbudujemy za rok, ale podejmiemy mądrą decyzję co do lokalizacji i co do wymiarów i wykorzystania tego obiektu. Bo jeżeli chcemy dzisiaj zbudować coś, co będzie nas zadowalało na rok, a za chwilę ktoś nam powie – a w Sępólnie wybudowaliśmy lepsze, w Tucholi mamy konkurencję, w Człuchowie również poszli po rozum do głowy i zbudowali naszym kosztem coś lepszego, to stracimy klientów. Zbudujemy coś, czym będziemy się mogli pochwalić i będziemy mogli powiedzieć, że mamy pewien obiekt sportowy, który będzie służył nam przez długi okres czasu, z zadowoleniem dla wszystkich mieszkańców. Była propozycja, żeby zrezygnować dzisiaj z tego punktu i przedyskutować ten temat wielokrotnie, pokłóćmy się jeszcze kilka razy, ale wybierzmy najlepsze rozwiązanie, które zadowoli nie tyle nas, bo możemy mieć subiektywne odczucia, ale zadowoli mieszkańców tego miasta. Wołałbym tę rozmowę odłożyć w czasie zdecydowanie.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – bardzo króciutko. Szanowni Państwo, mamy wniosek od Wojewody dotyczący wyrażenia przez Radę Miejską decyzji o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu, więc nie możemy spotkać się dopiero w sierpniu. Mamy termin trzydziestodniowy, zostało pewnie z trzy tygodnie na to, żeby podjąć decyzję, więc spotkamy się tak czy inaczej. I druga rzecz, nawet gdyby tej okazji nie było, możemy wymagać od Komisji Sportu, żeby się spotkała w ciągu tygodnia, natomiast możemy też od siebie samych wymagać, że jeżeli są kwestie wielomilionowe, to spotykamy się niezależnie czy nam to odpowiada, czy nie i spotykamy się na początku lipca i podejmujemy jedynie właściwą decyzję. Tutaj presja czasu, uważam, nie występuje. To nie są zdarzenia nagłe. Są to decyzje, które mają dotyczyć przyszłości samorządu i dużych kwot, i powinniśmy podejmować najlepsze decyzje, a nie najszybsze decyzje. Nie zawsze to stoi w sprzeczności, natomiast tym razem z pewnością właściwe komisje i właściwe osoby w tej kwestii się nie wypowiedziały. A no nikt nie jest alfą i omegą, i z całą sympatią i szacunkiem dla Pani prezes myślę, że czym więcej osób w tej kwestii się wypowie, tym lepsza decyzja zostanie podjęta, a te koszty znacząco przekraczają to, do czego upoważniła rada. I nie oszukujemy się, ten dług, który zaciągnie Centrum Park, będą musieli spłacać chojniczanie, czy to będzie w biletach wstępu, czy to będzie poprzez wkład szkół w realizację zajęć WF, czy to będzie zakup biletów przez chojniczan, no to my będziemy to spłacać i wydaje się zasadnym już przy tej okazji, żeby dopytać czy gmina, czy inne samorządy będą miały ochotę korzystać z tej oferty, jeśli będzie to boisko niepełnowymiarowe i czy na przykład pełen autokar z Brus będzie mógł jednocześnie korzystać z boiska o tych rozmiarach mniejszych, które w tej chwili są proponowane. Tego nie wiemy, prawda? A racjonalność nakazywałaby, żeby były to przynajmniej dwa zespoły klasowe i żeby to były pełne autokary, czyli potrzebujemy mieć 50 osób na taflę lodowiska. Fajnie by było wiedzieć, czy to w ogóle jest do realizacji i czy na przykład samorząd z Brus, czy Konarzyn są zainteresowane tym, żeby z takiej oferty korzystać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz, proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – każda dyskusja musi mieć swój początek i swój koniec. Proszę Państwa, działamy w oparciu o PFU, czyli do końca roku musimy mieć pozwolenie na budowę

i musimy zacząć inwestycję. Inaczej możemy się pożegnać z dofinansowaniem z Ministerstwa Sportu. To jest po pierwsze. Czyli mamy czynnik czasowy, który trzeba brać pod uwagę, i proszę nie mówić, że go nie ma, bo on po prostu jest. Dwa, nic się nie zmieniło od prezentowanego PFU na Komisji Sportu kilka miesięcy temu. To jest to samo PFU. Nic się nie zmieniło, tak? Dalej, ja nie muszę pytać gminy Brusy i gminy, nie wiem jakiej jeszcze tutaj, gminy Chojnice, czy przyjadą. Pewnie że przyjadą, nie ma żadnego problemu, mają bliżej do nas. Park wodny przez pierwsze lata przynosił zyski, nie było problemu, ale jak powstały parki wodne wszędzie, czyli Bytów, Kościerzyna, Człuchów itd., to się zrobiło ciasno i wówczas zmaleł popyt, a podaż była stała, no i skończyło się, jak się skończyło. Basen jest dedykowany głównie chojniczanom. Ja widzę to w ten sposób, bo to nie jest tak, że ja coś tutaj chcę przepychać na siłę, ale to mamy wtedy sesję w granicach 10 lipca, bo ja nie zmarnuję 5 mln zł z Ministerstwa Sportu. Nie zmarnuję. I zrobimy połączone komisje, liczę na to, że Państwo przyjdą na te komisje, będzie prezentacja PFU i liczę na to, że przyjdziecie na sesję. Od razu zaplanujemy tę sesję. Bo ten temat wygaszania mandatu jest moim zdaniem zupełnie niepoważny, ale... Proszę bardzo, czy w piątek 11 lipca pasuje Państwu radnym? Mamy współpracować, to współpracujemy.

[wypowiedzi radnych poza mikrofonem].

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – jeżeli Pan Przewodniczący się zgodzi, to 11 lipca o dziesiątej mamy sesję, przed sesją komisje, prezentacja PFU. A dzisiaj możemy zdjąć...

Przewodniczący Maciej Polasik – jeszcze momencik, bo sprawdzimy, czy jest sala wolna. Może będą śluby.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – jeżeli mogę zająć czas, bo tam sprawdzamy, Panie Przewodniczący, mogę?

Przewodniczący Maciej Polasik – to zależy na jaki temat.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – merytorycznie. Żeby lodowisko się samofinansowało, to musi być na nim minimalnie 15 osób. Minimalnie 15 osób na godzinę. Myślę, że to jest do zrobienia. Takie same analizy prowadziliśmy w kontekście parku wodnego. Przy założeniu, że bilet normalny kosztuje, uwaga, 11 zł, a bilet ulgowy 7 zł. To nie są duże pieniądze, prawda?

Przewodniczący Maciej Polasik – Drodzy Państwo, otrzymałem informację, że o czternastej trzydzieści w piątek sala jest zajęta, czyli jeżeli złożycie przysięgę, że do czternastej trzydzieści skończą się... No o czternastej powiedzmy, bo będzie jeden temat de facto, tak?

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – a czwartek, dziesiąty? Takie ograniczenie, bo są śluby najprawdopodobniej. A możemy wcześniej się spotkać.

[wypowiedzi poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – w czwartek mamy wolne, czyli możemy w czwartek o dziesiątej, 10 lipca. Nie, nie, może mieć nawet 8 godzin, nie ma problemu, posiedzimy jak trzeba. 10 lipca, czwartek. Ale uchwałę normalnie głosujemy, nie musimy zdejmować.

[wypowiedzi poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę Państwa, cenna uwaga tutaj Pana dyrektora Biura Rady Miejskiej, czy jest sens zwoływać sesję. Bo jeżeli dzisiaj przegłosujemy modyfikację naszej uchwały finansowej, to mamy to. Ja nie rozstrzygam przetargu, czyli robimy gentlemen's agreement, nie rozstrzygam przetargu, wrzucam PFU do opiniowania. Jeżeli będą głębokie zmiany proponowane przez Państwa w PFU, no to wtedy przetargu nie rozstrzygam i ogłaszam nowy przetarg, ale sprawy finansowe mamy załatwione. Uważam, że tej bariery 15 mln zł brutto nie

przekroczymy, nawet gdybyśmy coś zmieniali w PFU. Jest zgoda na to? Andrzej, proszę, żeby kończyć, tak? Już szósta godzina obrad, a przed nami jeszcze jest wiele uchwał. Nie ma chyba sensu zwoływać sesji, jest racja Pana dyrektora Mariusza Nicy. Tylko sesję mamy teraz, a tu zbieramy się jako połączone komisje, 10 lipca. Tak?

[wypowiedzi poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – mandat, a właśnie jeszcze kontekst mandatu.

[wypowiedzi poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – nie, nie, wracamy do podstaw. 10 lipca sesja o dziesiątej.

[wypowiedzi poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dobrze, to ja wytłumaczę, dobrze? Proszę Państwa, była komisja budżetu, gdzie Pani Żaneta Janowicz była przygotowana na prezentację. Z różnych przyczyn, pewnie usprawiedliwionych, was nie było, okej. Teraz tak. Dokładamy 2 mln zł do tematu wiedząc, że mamy na stole przetarg, tak? Nawet jak go unieważnimy, a PFU nie będzie zmodyfikowane głęboko w stronę zmniejszenia, to i tak będzie to ta sama kwota. A to jest tylko plan finansowy, to jest tylko WPF. Ja przetargu nie rozstrzygnę, mówię to publicznie. Nie rozstrzygnę. To czemu to blokujecie? Nie, bo nie? Jak tak chcecie współpracować, to... Nie rozstrzygnę przetargu do sesji 10 lipca.

[wypowiedź radnego Krzysztofa Pestki poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – bo przygotowaliśmy uchwałę. Jest wszystko przygotowane. Dlaczego ja mam kolejną uchwałę wносить, kolejny raz?

[wypowiedzi poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – no to głosujcie przeciw.

[wypowiedzi poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja sobie gorąco wypraszam takie uwagi. Jest Pan młodszym człowiekiem ode mnie, jest Pan radnym, tylko radnym, a jestem burmistrzem, wie Pan? Jest mała różnica.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę Pana, to Pan zabrał tej sesji tutaj tyle godzin i to Pan robi ten cyrk ze wszystkich.

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – a czy wy mnie słuchacie w ogóle? Ja zwracam uwagę od samego początku. Proszę mówić na temat, to mówicie nie na temat. Naprawdę, bardzo proszę. I się jeszcze cztery osoby zapisały do głosu i lecimy dalej. Pan radny Zdzisław Januszewski, proszę bardzo.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Wysoka Rado, chciałbym zwrócić uwagę na podmiotowość Komisji Sportu i to właśnie tam powinna być w pierwszej kolejności przedstawiona ta poprawka. To Komisja Sportu powinna opracować realny plan rozwoju infrastruktury sportowej. Wysoka Komisjo, nasze działanie ogólne, w ogóle tej całej rady przypomina mi, czy ogranicza się w moim rozumieniu tylko o listę inwestycji pod kolejne dotacje. My podejmujemy działania

tylko te, gdzie otrzymujemy jakieś dotacje. Nie. Powinniśmy podejmować działania w oparciu o logiczny program. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – ja nie zgodzę się z tym sformułowaniem, że my nie mamy tutaj presji czasu. Mamy tutaj presję czasu i ta presja czasu to jest 5 mln zł, które możemy stracić z dofinansowania z Ministerstwa Sportu. Nie zgodzę się też z tym, co kolega Zdzisław mówi, że robimy inwestycje pod dofinansowania. No pewnie, bo przez to mamy te dofinansowania i generalnie inwestycje nas mniej kosztują globalnie. A jeśli chodzi o posiedzenie komisji, czy kolejną sesję w tym temacie, to możemy na tej sesji pójść w jednym kierunku albo w drugim, czyli albo zmniejszamy tę inwestycję, albo zwiększamy. No co do zwiększenia, to rozumiem, że nie będzie zgody, bo i tak powiedzieliście, że jest za drogo, co do zmniejszenia, no to też chyba nie będzie zgody, bo, Kamil, przed chwilą powiedziałeś, że tam się w tym obiekcie muszą zmieścić co najmniej dwie klasy. Tak że mi się to po prostu zaczyna wszystko powoli nie kleić, o czym mówimy. Uważam, że powinniśmy głosować nad tym. PFU to nie jest dokument, który pojawił zeszły piątek dla tej inwestycji, tylko był, przecież był prezentowany. No nie rozumiem tej dyskusji dzisiaj tutaj. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja bym prosił Panią Skarbnik jeszcze, żeby wytłumaczyła pewne zawiłości, które być może nie wszyscy rozumiemy.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – otóż, proszę Państwa, w tej chwili dyskutujemy o zmianach w budżecie. Ta zmiana dotyczy wieloletniej prognozy finansowej i to macie Państwo w autopoprawce, w punkcie pierwszym. Czyli w tej chwili, jeżeli chodzi o zmiany w budżecie, nie ma mowy o lodowisku, bo to dotyczy budżetu 2025. Zmiana, którą tutaj Pan Burmistrz proponuje, dotyczy wprowadzenia dotacji w kwocie, czyli wydatku o charakterze dotacyjnym, czyli zwiększenie udziału w spółce o 2 mln zł w roku 2026.

Przewodniczący Maciej Polasik – i tego dzisiaj nie ma?

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – znaczy to jest, ale w kolejnym punkcie. W zmianach do wieloletniej prognozy finansowej.
- **Przewodniczący Maciej Polasik** – czyli teraz nie głosujemy tego dofinansowania?

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – no za chwilę będziemy głosować. My dyskutujemy o czymś, co jest w następnym punkcie.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – no cały czas to mówię. Tak.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Marek Szank, bardzo proszę.

- **Radny Marek Szank** – kończąc to całe zamieszanie związane z głosowaniem lub nie, chciałbym jeszcze raz poprosić o to, abyśmy jako przewodniczący komisji i odpowiedzialni ludzie, otrzymywali materiały sesyjne zgodne z tym, o czym będziemy mieli możliwość dyskusowania na sesji. Gdyby była sytuacja, o której powiedziałem wcześniej i ten materiał, który znalazł się w autopoprawce, znalazł się w materiale sesyjnym, nie byłoby dzisiaj tej dyskusji, która trwa od pewnego momentu, a jest, widząc po naszym zaangażowaniu, bardzo ważnym elementem życia społecznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Krzysztof Pestka, proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – ogólnie ja bym chciał tylko wspomnieć jedną rzecz. Jeżeli Pani prezes chce wyciągnąć rękę o dodatkowe pieniądze, to powinna być obecna nie tylko na jednej komisji, tylko ewentualnie na każdej i na sesji również. Jeżeli wrzucamy coś autopoprawką i będziemy głosować tak, jakby nie patrzeć, no dość duże zmiany, a po pierwsze, nieprzedyskutowane na każdej komisji, tylko na budżetu, o której nikt nie wiedział, że Pani prezes będzie. Nie wie nic o tym Komisja Sportu, a praktycznie w dniu sesji otrzymujemy informację o zwiększeniu... No w piątek, tak? W piątek była informacja odnośnie zwiększenia kwoty do 15 mln zł prawie że. Więc no sądzę, że to jest w pewnym sensie niepoważne, żeby stawiać radnych pod ścianą presji czasu. Dyskutujemy tu do momentu, kiedy Pan Burmistrz ma rację, no bo jeżeli ktoś się nie zgadza, no to już jest źle. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Polasik – dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/165/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 12
przeciw	– 1
wstrzymujących się	– 5

Uchwała Nr XIII/165/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad. 12

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2042 (str. 39 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 9 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Polasik – czy ktoś by chciał zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, Pan radny Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – może niewłaściwa literka, ale chciałbym mieć wniosek formalny o 5 minut przerwy, żebyśmy mogli ustalić w klubie jaką decyzję podejmiemy.

Przewodniczący Maciej Polasik – dobrze, bardzo proszę. Zarządzam 5 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Polasik – wznawiam obrady XIII sesji po przerwie. Jesteśmy w punkcie dwunastym. Czy ktoś w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/166/25 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2042 z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 9
przeciw	– 8
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XIII/166/25 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2042 została przyjęta i stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad. 13

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Człuchów (str. 61 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – czy w tym punkcie ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Głosujemy uchwałą.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/167/25 w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Człuchów.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 11
przeciw	– 6
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XIII/167/25 w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Człuchów została przyjęta i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 14

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Chojnice (str. 63 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – czy są pytania dotyczące tego punktu? Nie widzę.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/168/25 w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Chojnice.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/168/25 w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Chojnice została przyjęta i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. 15

Projekt uchwały przewidziany do procedowania w pkt. 15 został zdjęty z porządku obrad.

Ad. 16

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Liściastej w Chojnicach (str. 95 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – czy ktoś w tej sprawie chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania uchwałą.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/169/25 w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Liściastej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/169/25 w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Liściastej w Chojnicach została przyjęta i stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 17

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (str. 97 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/170/25 w sprawie nadania nazwy ulicy.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XIII/170/25 w sprawie nadania nazwy ulicy została przyjęta i stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad. 18

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ronda (str. 100 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – bardzo króciutko, Panie Przewodniczący. Większość rond, które były nazywane Unii Europejskiej powstawało tuż po naszej akcesji, kiedy Polacy byli bardzo eurentuzjastyczni, liczyli się z tym, że Unia Europejska to dobrobyt, rozwój, prawa człowieka, dołączenie do wspólnoty świata Zachodu. Dzisiaj Unia Europejska kojarzy się raczej z restrykcjami covidowymi, z ograniczeniami w wolności handlu, z narzucaniem nierównych zasad konkurencji dla firm z Polski, które starają się, czy też na rynku transportowym, czy też usług budowlanych, czy chociażby produkcji okien, konkurować z zachodnią konkurencją. Dzisiaj stajemy się, a według niektórych już jesteśmy, płatnikiem netto. Są nam narzucane formy ECTS 1, 2, 5, 11, są nam narzucane propozycje liberalizacji handlu z państwami Mercosuru dotyczące rywalizacji o nasz rynek i nasze miejsce na rynku europejskim, jeśli chodzi o producentów żywności, po prostu naszych rolników, szereg przepisów krępujących rozwój przedsiębiorczości, cała ideologia Zielonego Ładu, ograniczenia dotyczące sposobów wspierania polskich przedsiębiorców i innowacyjności. I w takich okolicznościach przychodzi nam nazywać jedno z rond w naszym mieście rondem Unii Europejskiej. Zastanawiam się, który ze zjazdów będzie zjazdem ECTS-u, który z nich będzie dotyczył wspólnej polityki imigracyjnej, który ze zjazdów nazwiemy współpracą z Mercosurem, a który będzie odpowiadał za Nord Stream 3? Bo nie tak kojarzy się chyba Unia Europejska dzisiaj, jak kojarzyła nam się w momencie akcesji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pani radna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja podzielam całkowicie zdanie mojego kolegi Kamila Kaczmarka, ale też chciałam przekazać, chociaż sama mam wątpliwości do tego pomysłu. Otóż nasz lokalny działacz [...] zgłosił w trakcie konsultacji alternatywną nazwę zamiast tejże Unii Europejskiej – MKS Chojniczanki 1930. Konsultacja podobno wpadła w spam, nie dotarła do adresata, ale... Znaczący, on tutaj się powołuje na tę prawie 100-letnią historię. Natomiast jest tutaj mój kolega z „Głosu Chojniczan”, od razu w dyskusji takiej kulturalowej oburzył się – no bo dlaczego akurat Chojniczanka, a nie inne stowarzyszenie? Tak że zostawiam mu głos. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – jako wieloletni prezes Chojniczanki, Chojniczanka zawsze łączyła, a nie dzieliła, tak że ja apeluję do wszystkich radnych, żeby głosować jednak za tą pierwszą nazwą.

Pan radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Szanowni Państwo, kolega Kamil Kaczmarek głosił tu taką tezę, która mogłaby sugerować, że obecnie, już ileś lat po akcesji, poparcie dla Unii Europejskiej jest niskie. Otóż ono w Polsce jest bardzo wysokie i sięga 84%, tak że proszę jakby tutaj nie sugerować tego, że Unia Europejska straciła w Polsce na popularności. Kwestia druga, unia no może nie jest doskonała, ale to nie jest jakiś twór obok. No proszę Państwa, tę Unię Europejską tworzymy i jeżeli chcemy zmian w niej, no to powinniśmy ją modernizować, zmieniać. Mamy bardzo dużą reprezentację naszych przedstawicieli w Europarlamencie i są tam osoby i z Prawa i Sprawiedliwości, i z Konfederacji. A Unia Europejska to nie jest bankomat, do którego wkładamy, coś tam wyciągamy. Pamiętajcie Państwo, że najważniejsze w tym całym przedsięwzięciu jest wolny przepływ ludzi, towarów, usług. To jest prawdziwa istota i korzyści dla nas. Kamil, się teraz śmiejesz, ty może nie pamiętasz, jak w Niemczech, jak były cła na granicy na przykład. Ciekawe, co nasze firmy chojnickie, które opierają w bardzo dużym stopniu handel na eksporcie do Niemiec, jakby funkcjonowały, gdyby nagle do ceny ich towarów dołożone były cła? A poza tym, pamiętajcie Państwo, że każda retoryka antyunijna jest tak naprawdę mile widziana w jednym miejscu na naszym globie – na Kremlu. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja apeluję do Państwa radnych, tak? Argumenty za zostały podane, argumenty przeciw zostały podane. No naprawdę, czy my nie możemy chociaż jednej takiej uchwały, która nas co prawda dzieli, ale zagłosować i wyrazić w ten sposób swoje zdanie? Musimy uzasadniać dlaczego się jest za unią, a dlaczego jest się przeciwko unii? Nie rozumiem tego, przyznam się szczerze.

Zastępca Burmistrza, Pan Adam Kopczyński, bardzo proszę.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Panie Przewodniczący, musimy reagować na takie kłamstwa wręcz, bo Eurobarometr, kwiecień 2024 – 63% poparcia w Polsce...

Przewodniczący Maciej Polasik – ale to było powiedziane, że jest takie poparcie.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – CBOS 77%. I trzecia rzecz, że jesteśmy płatnikiem netto – nie jesteśmy płatnikiem netto. Chojnice skorzystały bardzo na temacie Unii Europejskiej, wiele dofinansowań, wiele inwestycji powstało w ramach Unii Europejskiej. To jest policzek w ogóle do tego, że my mamy partnerów z Europy Zachodniej, z Unii Europejskiej, to co Pan opowiada, Panie Kamile.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Marcin Gruchała, bardzo proszę.

- **Radny Marcin Gruchała** – dziękuję, Panie Przewodniczący. Chodzi w tej sprawie o to, że rondo powinno mieć nazwę, która łączy. Łączy, bo to samo... Jeżeli będzie Unia Europejska to 67, czy 75, to jest bez różnicy, bo i tak znajdzie się 25%, czy więcej, którym się ta nazwa nie

będzie podobała. Ja wiem, że nie da się tego pogodzić, ale wracając do Chojniczanki, która... Sport ogólnie łączy, natomiast też mamy kluby w Chojnicach, które mają też dużą grupę kibiców. Myślę o piłkarskich, no broń Boże mi tu nie przyszło do głowy, żeby tutaj pięściarstwo, czy coś takiego, to nie o to chodzi. Ale może być podział sportowy i również będzie duże niezadowolenie, tak sądzę, jeżeli będzie to Chojniczanka. Nie wiem, czy nie moglibyśmy wymyśleć jakiejś takiej nazwy, która łączy? Nie wiem, „Herbu chojnicki tur” albo coś takiego. Nazwę, która łączy Chojnice i tak dalej. Czy to musi być coś, co nas wiecznie dzieli albo jeden drugiemu robi na złość? Bo takie to jest dla mnie kolejne skojarzenie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – powiedziałem o tym, że poparcie dla Unii Europejskiej było najwyższe w chwili naszej akcesji i że wtedy najwięcej takich rond powstawało w Polsce, bo to są fakty i to, że to poparcie spada, to też są fakty. Ciągłe jest wysokie, ale spada. Natomiast mój postulat dotyczył tylko tych zjazdów, bo ja mogę ufundować te dodatkowe tabliczki. Wyobrażnia naprawdę mi podpowiada – „Praw pięćdziesięciu sześciu płci” itd. Naprawdę możemy zrobić szereg różnych zjazdów, które będą... Cztery, moim zdaniem, to zdecydowanie za mało. Jest mnóstwo inicjatyw, które moglibyśmy uczcić przy okazji nadawania takiej pięknej nazwy. I Panie Przewodniczący, ja deklaruje, że jeśli w tej kadencji MKS Chojniczanka padnie jako nazwa ronda w Chojnicach, ja będę za, bo w przeciwieństwie do tego, co się dzieje, takie nadanie nic albo prawie nic nie kosztuje. Tak że cóż szkodzi obiecać? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Andrzej Plata, proszę bardzo.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Wielogodzinne już przesiadywanie, rozmawianie na te tematy, które nie są dość oczywiste. Chciałbym Państwu przypomnieć, że jeśli chodzi o tę inwestycję, o której mówimy, no jednym chyba z poważniejszych, raczej, który poniósł środki, jest powiat chojnicki. Warto by było też się z nimi zapoznać, jaki on ma pomysł. Z tego co się orientuję, to właśnie też był pomysł, jeśli chodzi o starostwo powiatowe, żeby to było Unii Europejskiej. Dla mnie słowo unia się bardzo kojarzy. Pomyślcie, szanowni Państwo oponenci, o unii lubelskiej, personalnej, rzeczywistej. Nie wiem, wymyślcie sobie jakąś inną, jeśli wam tak to przeszkadza. Tak jak tu siedzimy, słuchajcie, to naprawdę, Boże jedyny, nie chcę personalizować, ale na wszystkich, których tutaj widzę na tej sali, to z tej unii wyciągnęli co najlepsze. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kazimierz Jaruszewski, bardzo proszę.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – kończąc ten wątek, Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, w ubiegłą środę do Zespołu ds. Nazewnictwa i Upamiętniania wpłynęła propozycja nazewnictwa związana z MKS Chojniczanką i na najbliższym posiedzeniu zespołu 8 lipca, we wtorek, ten wniosek zostanie rozpoznany. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Głosujemy.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/171/25 w sprawie nadania nazwy ronda.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 10
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 5

Uchwała Nr XIII/171/25 w sprawie nadania nazwy ronda została przyjęta i stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 19

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 103 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – pytania? Nie widzę. Głosujemy.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/172/25 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/172/25 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad. 20

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 105 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – chętnych do zabrania głosu w tej sprawie nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/173/25 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/173/25 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad. 21

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 107 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – chętnych do zabrania głosu nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/174/25 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/174/25 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad. 22

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 109 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – nie widzę chętnych do zabrania głosu. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/175/25 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/175/25 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Ad. 23

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 111 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – nie widzę chętnych do zabrania głosu. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/176/25 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/176/25 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad. 24

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 114 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – nie widzę chętnych do zabrania głosu w tym punkcie. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/177/25 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/177/25 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Ad. 25

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice” (str. 116 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Krzysztof Pestka chciałby zabrać głos, bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – myślę, że krótko. Kwestia jest taka, że sprawa była poruszana już podczas ostatniego głosowania nad zasłużonym obywatelem miasta dla Pani Paczkowskiej oraz rokiem Bieszków. Kwestia jest taka, że po raz kolejny takie uchwały nie są z nami w żaden sposób konsultowane, jak to miało miejsce podczas ostatniej kadencji. Po prostu są to uchwały, które no nie powinny budzić kontrowersji i, praktycznie rzecz biorąc, przyjęte być jednogłośnie, ale wszyscy powinniśmy o tym wiedzieć szybciej. No i chciałbym zaapelować, żeby informacje ze strony ratusza... To od Pana Wiceburmistrza mam informację, że to chodzi o Pana Przemysława Zientkowskiego, więc kwestia jest taka, że mógłby się z klubami skontaktować, porozmawiać na ten temat, żebyśmy nie byli zaskoczeni i wiedzieli co się dzieje, co się dzieje po prostu na sesji. Po prostu taki apel z naszej strony, ale jednocześnie też informacja, że po raz ostatni po prostu będziemy do takich uchwał podchodzili w sposób merytoryczny. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo koledze Krzysztofowi. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/178/25 w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice”.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 16
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XIII/178/25 w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice” została przyjęta i stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Ad. 26

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice” (str. 119 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – w tej sprawie chciałby zabrać głos Pan radny Patryk Tobolski, bardzo proszę.

- **Radny Patryk Tobolski** – szkoda, że Pan Antoni wyszedł, bo chciałbym mu to powiedzieć, dlaczego będę musiał niestety zagłosować przeciw. Pan Antoni – znam go od sześciu lat, zawsze był bardzo miłym, starszym Panem, kiedyś przewodniczącym tej rady i współpracowało mi się zawsze z nim bardzo dobrze. Nigdy, nie mam żadnych zarzutów ku temu i na pewno dla miasta Chojnice ma bardzo duży wkład. Jednakże, a może to jest najważniejsze, brał udział, znaczy był naczelnikiem tego miasta, był członkiem ORMO. Niestety nie mogę zagłosować na taką osobę ze względu na przeszłość mojej rodziny. Mój pradziadek został pobity do nieprzytomności przez tę organizację i zmarł wskutek tego... Zmarł po prostu. Mam nadzieję, że Pan Antoni zrozumie to, dlaczego głosuję przeciwko, chociaż darzę go naprawdę dużym szacunkiem. Uważam, że takie osoby, mające taką przeszłość, nie powinny zostawać zasłużonymi obywatelami miasta, bo to wpływa na całokształt życia i takie osoby powinny być przy-

kładem dla moich dzieci, a osoby, które brały udział w tamtym opresyjnym reżimie, nie powinny zostać wyróżniane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Szanowni Państwo, wniosek zgłoszony bez konsultacji, bez rozmów. Wniosek dotyczący osoby aktywnie uczestniczącej w życiu samorządu, co jest i zalecane, i wadą takiego wniosku. Wniosek mało kontrowersyjny, gdyż droga życiowa Pana Antoniego Szlangi nie jest przykładem dla przyszłych pokoleń. Zwracam się do was dzisiaj przede wszystkim jako członek wspólnoty, narodu, który przez ostatnie dziesięciolecia przeszedł długą drogę od zniewolenia po wolność, od jednopartyjnej dyktatury po samorządną demokrację. To, co dziś zdecydujemy, stanie się świadectwem naszych wartości i naszej pamięci historycznej albo jej braku. Dlatego wzywam wszystkich do odrzucenia wniosku o przyznanie Antoniemu Szlandze tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice”, nie z powodu osobistej niechęci, nie z braku szacunku dla człowieka jako takiego, ale z pełnym szacunkiem dla prawdy historycznej i moralnego obowiązku wobec naszej wspólnoty. Pan Antoni Szlanga nie był zwykłym urzędnikiem PRL-u. To nie był przykład, który przypadkiem znalazł się w systemie i pokornie znosił jego ciężary. To był członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, naczelnik miasta z nadania partii, aktywny członek ORMO – formacji ochotniczej, której zadaniem było wspieranie Milicji Obywatelskiej w tłumieniu przejawów wolności obywatelskich, w tym wolności słowa, wolności religijnej i wolności zgromadzeń. ORMO było narzędziem represji, a członkostwo w niej miało charakter świadomej i dobrowolnej współpracy ze zbrodniczym systemem, który opierał się na przemocy i lojalności wobec komunistycznego aparatu państwowego. To nie był przykład, który zapisał się do partii w młodości i porzucił ją w czasach przemian. To był pierwszy komunista w mieście, który służył i umacniał system opresji. W czasach, gdy miliony Polaków oddawało legitymacje partyjne i masowo wstępowało do „Solidarności”, nasz dzisiejszy bohater obejmował funkcję naczelnika miasta z ramienia PZPR. Gdy wielu ludzi dokonywało aktu moralnego sprzeciwu wobec systemu, Antoni Szlanga umacniał jego struktury. Warto przypomnieć historyczne tło tamtych czasów, był to okres, gdy młody student Stanisław Pyjas zginął w tajemniczych okolicznościach, a Pan Antoni wstępował do ORMO. Opozycjoniści, tacy jak Leszek Moczulski, Antoni Macierewicz, czy premier Jan Olszewski, byli poddawani represjom i gdy ci ludzie walczyli o wolność i prawdę, Antoni Szlanga wspierał system, który ich prześladował. 25 czerwca 1976 roku brutalnie zostały stłumione strajki robotnicze w Radomiu, Ursusie i Płocku, i kilka miesięcy później młody Pan Antoni decyduje podpisać własnoręcznie napisane wnioski o przyjęcie do ORMO. W następstwie tych wydarzeń z Radomia setki procesów politycznych skazywały na wyroki od 3 do 10 lat więzienia. Biciem zakończyło się przesłuchanie m.in. Stanisława Pyjasa, młodego studenta, który w maju 1977 zostaje znaleziony martwy. W tym samym czasie reżim organizuje pokazowe wiece potępiające warcholów, a ORMO, sprowadzane z odległych miast, bierze udział w rozbijaniu demonstracji, które wynikły wtedy na skutek podwyżek narzuconych społeczeństwu, a później wprowadzonych kartek. To właśnie w tamtym czasie powstaje Komitet Obrony Robotników z udziałem Jana Olszewskiego i ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela Leszka Moczulskiego, broniących wszystkich prześladowanych przez komunistyczne władze. To byli prawdziwi bohaterowie tamtych czasów, którym trudno wiodło się życie w III RP, która nie spłaciła do końca swoich długów. W tamtym czasie Antoni Szlanga dobrowolnie wstępuje do ORMO. Gdy w 1988 roku w całej Polsce trwały protesty, gdy „Solidarność” rosła w siłę, Antoni Szlanga, jako naczelnik miasta wystąpił z wnioskiem o retransmisję w Chojnicach propagandowej stacji TV Moskwa i tak, tuż przed upadkiem komunizmu, zabiegał o to, by mieszkańcy Chojnic oglądali programy, które przedstawiały Związek Radziecki jako wyzwoliciela i przyjaciela Polski, zamiast otwierać miasto na wolny świat, chciał nas jeszcze głębiej zanurzyć ideologicznym przekazem z Moskwy. W liście do władz centralnych, podpisanym wraz z pierwszym sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR, pisał m.in. – z tego względu i z wielkim pietyzmem podchodzimy do problematyki przyjaźni i współpracy, a także popularyzacji tematyki radzieckiej. Dalej przekonywał – byłby to ko-

rzystny akcent dla naszej młodzieży, dla znajomości języka rosyjskiego i dla społecznych działań. Pismo zaś rozpoczynało się słowami – zwracamy się do Towarzysza Ministra z uprzejmą prośbą.

Czy ktoś, kto do ostatnich dni PRL-u pozostawał wiernym rzecznikiem radzieckiej propagandy, może być dziś symbolem wolnego, demokratycznego samorządu, okupionego krwią i życiem wielu osób, szczególnie gdy obchodzimy tak uroczyste 35-lecie naszego samorządu? Pan Antoni Szlanga to nie osoba, która ewoluowała, odcięła się od systemu, czy przeszła drogę przemiany. To urzędnik, który w chwili, gdy inni ryzykowali pracę, a nawet życie w imię wolności, zabiegał o techniczne i polityczne utrwalenie systemu komunistycznego, która to osoba nie tylko była ogniwem systemu, ale aktywnie dążyła do jego rozwoju, również poprzez popularyzację kultury sowieckiej i utrwalenie hegemonii ideologicznej Kremla w naszym kraju. W systemie totalitarnym był lojalnym funkcjonariuszem. Dziś, w systemie demokratycznym, nie może być wskazywany kolejnym pokoleniom jako wzór, bo albo opowiadamy się po stronie wolności, suwerenności i prawdy, albo hołdujemy dawnemu aparatowi władzy, który te wartości deptał. Zdejmujemy i zdejmowaliśmy z ulic patronów PRL-u. Zmieniamy nazwy szkół. Odsuwaliśmy symbole komunizmu w cień. Nie możemy równocześnie i bezkrytycznie honorować tych, którzy system ten tworzyli i aktywnie wspierali. Jeśli dziś ten tytuł zostanie przyznany, to w przyszłości będzie on symbolem kompromitacji i braku odwagi, nie dumy i wdzięczności. Niech nasze decyzje będą jednoznaczne, niech będą wyrazem wierności wobec tych, którzy walczyli o wolną Polskę, a nie wobec tych, którzy te wolności tłumili. Niech pamięć o prawdziwych bohaterach nie zostanie zagłuszona przez głosy fałszywych autorytetów. W związku z tym decyzja, niestety, pomimo sympatii, o której wspominał Patryk Tobolski, mający dłuższy staż współpracy z jakże miłym człowiekiem, nie może podlegać bagatelizacji zła, które zostało uczynione, a nie jest to wzór dla kolejnych pokoleń młodych Polaków i chodźców do naśladowania w przyszłości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan Burmistrz Arseniusz Finster chciałby zabrać głos.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę Państwa, będziecie decydować na mój wniosek propozycję nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Chojnice – dla miasta. To, co Pan radny przed chwilą powiedział, to przypisał Pan wszystkie winy systemowe PRL-u Panu Antoniemu Szlandze – i Pana Pyjasa, i tak dalej... Może jeszcze księdza Popiełuszkę trzeba było dołączyć. To oczywiście były wielkie tragedie, my sobie z tego zdajemy sprawę, natomiast my debatujemy o Zasłużonym dla Miasta Chojnice. Szkoda, że Pan nie zacytował przemówienia Pana Antoniego Szlangi, bo on był ostatnim naczelnikiem miasta, kiedy w sposób dobrowolny i spokojny tutaj przekazano władzę. Sądzę, że mówienie o sympatii w momencie, kiedy odcina się możliwość dla tak dobrego człowieka, jakim jest Antoni Szlanga, to mówienie o tej sympatii, jest takie bardzo dwuznaczne. Antoni Szlanga na pewno nie zrobił krzywdy żadnemu obywatelowi tego miasta, a to, że był członkiem PZPR-u, tego nigdy nie krył. Akurat Pan Kamil Kaczmarek nie jest członkiem Prawa i Sprawiedliwości, ale w PiS-ie znajdziemy kilku dobrych, znaczących polityków obecnie, którzy byli członkami PZPR-u. Dlaczego ich Państwo nie wykluczycie? Nawet jeden jest sędzią Trybunału Konstytucyjnego. To już jest rzeczywistość skala, którą można porównywać. Ja wystąpiłem z tą inicjatywą, ponieważ Antoni Szlanga jest dobrym, uczciwym, zaangażowanym w życie samorządowe i w życie miasta człowiekiem. Przez te wszystkie lata po 89. roku angażował się i czynił wiele dobrego. To, że był w PZPR-ze, to, że był w ORMO, nie macie dowodów na to, że komukolwiek zrobił krzywdę. Ja przez te 27 lat, kiedy jestem burmistrzem, nie uzyskałem negatywnej opinii o tym człowieku. Gdyby miał coś w swoim życiorysie, jakąś rysę, ta rysa na pewno by tutaj wypłynęła. Dlatego ja uprzejmie proszę tych z Państwa, którzy patrzą na Chojnice z perspektywy ludzi, którzy tworzą to miasto, żebyście zagłosowali za. A Państwo, jeżeli uważacie, że nie, no to cóż? To są zasady demokracji. Głosujemy. Większość będzie tutaj o tym wszystkim decydować. Natomiast ja mówię bardzo wyraźnie do mieszkańców Chojnic – Antoni Szlanga na pewno zasłu-

żył na to, żeby być zasłużonym obywatelem tego miasta. Jeszcze tylko dodam dla jasności, że w 89. roku kończyłem studia i też prawie połowę życia przeżyłem w PRL-u. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Marcin Gruchała, proszę bardzo.

- **Radny Marcin Gruchała** – dziękuję, Panie Przewodniczący. Służyć w PRL-u to co innego, niż być naczelnikiem. Ale ja w innej sprawie. Może wypowiedziałby się Pan wybitny chojnicki historyk, Pan Bogdan Kuffel, czy osoby pokroju Pana Antoniego Szlangi powinny być w Polsce, bo tylko honorowego obywatela różnych miast... Pana zdaniem, jako wybitnego historyka, chciałbym usłyszeć zdanie. Bo ja mam mieszane uczucia, mieszane uczucia mam i chciałbym, żeby to zabrzmiało wyraźnie. Chciałbym się odnieść jako niepartyjny działacz żadnej opcji, ale jako przedstawiciel „Głosu Chojniczan”, bo mieliśmy spotkanie, poznaliśmy wiele, szereg opinii – od „co było, a nie jest, nie pisze się w rejestr”, po „za to, że mu nigdy tego nie zapomnę, co zrobił”, więc... Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pani radna Marzenna Osowicka, Pan radny Bogdan Kuffel i wtedy Pan Sekretarz.

- **Radna Marzenna Osowicka** – z całym szacunkiem do Pana Antoniego, ale uważam, Panie Burmistrzu, że tą nominacją skrzywdził Pan właśnie Pana Antoniego. To wszystko.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Bogdan Kuffel, proszę bardzo.

- **Radny Bogdan Kuffel** – może zacznę... Po pierwsze, gdzie mi tam wybitny historyk. To jest jedna sprawa. Ja jestem raczej od średniowiecza, a nie od czasów współczesnych, ale powiem przypowieścią na przypowieść – nie oceniajcie, bo sami będziecie ocenieni. I gdyby przyjąć wagę Temidy, i czyny dobre, i czyny złe, to bym w tym polemizował. Mówię, jeżeli chodzi o człowieka, tutaj padło parę ciekawych oczywiście stwierdzeń humanistycznych, to w dobie dehumanizacji, a zgadzam się w aspekcie historycznym, co przedstawiał wywód radny Kamil Kaczmarek i tutaj oczywiście wątpliwości.... Ja mówię, to jest trudna sprawa, ale mówię, człowieczeństwo Tolka i te czyny lepsze, czy gorsze, ja uważam, że w tym momencie, mimo zaszłości historycznych, będę głosował za.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan sekretarz, teraz jako gość, proszę.

- **Dyrektor Robert Wajlonis** – Szanowni Państwo, ja pracowałem z pierwszą Radą Miejską w Chojnicach po odzyskaniu niezależności. Sam aktywnie ze świętej pamięci Pawłem Adamowiczem walczyłem z komunizmem, brałem aktywny udział w strajkach w 88. roku, nie polegający na staniu w tłumie, tylko aktywnie. I nie chcę o tym opowiadać, bo nie w tym rzecz, żebym się tym chwalił. Chciałem powiedzieć, że ja niezwykle szanuję Pana Antoniego Szlangę również za te okresy, które były wymieniane. Ja chciałem dać Państwu tylko jeden jedyny przykład. Sam jestem daleki od kochania komunistów, wręcz odwrotnie. Nie cierpię komunistów. Uważam, że to była zbrodnicza organizacja, ale to nie oznacza, że ludzie, którzy tam byli, w PZPR-ze, tacy sami byli. Najlepszym przykładem jest radny pierwszej kadencji, dlatego do tej pierwszej kadencji nawiązałem – Pan Stanisław Kowalik, który był do tej pory radnym. Jest to człowiek pierwszej „Solidarności”, człowiek aktywnie walczący z tym reżimem i najlepszy przyjaciel Pana Antoniego po tym 89. roku, z dużym szacunkiem do niego. Ja Pana Stanisława szanuję niezwykle, bo to jest rzeczywiście człowiek, który mocno zasłużył się Polsce do tego, żeby ten system się zmienił. I tylko ten przykład pokazuje, że można się ponad podziałami pojednać i robić coś dobrego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Szanowni Państwo, ja się zgadzam z tą interpretacją Pana radnego Kuffla w stu procentach, że jeżeli na szali położyć dobre uczynki i złe, to być może Pan An-

toni Szlanga ma więcej tych dobrych. Tylko uwaga, my nie mówimy o tym, czy ktoś jest sympatycznym człowiekiem, przyzwoitym człowiekiem, czy ma więcej dobrego niż złego, tylko wynosimy kogoś na te nasze świeckie miejskie ołtarze. Tutaj chcemy mieć takie osobowości, które zapisały się złotymi zgłoskami, tak? Dokonując oceny historycznej wielu bohaterów podziemia antykomunistycznego po 1945 roku, pewnie żaden z nas nie ma wątpliwości co do tego, że ci ludzie walczyli o niepodległą, suwerenną Polskę, ale kładziemy inaczej akcenty co do tego, czy grabienie ludności cywilnej, czy dokonywanie napaści na więzienia i uwolnienie wszystkich było właściwym postępowaniem i dlatego ci ludzie często nie dostają *Virtuti Militari* pośmiertnie, nie dostają Orderu Odrodzenia Polski itd., tak? Bo nie są krystaliczni i dzisiaj nie mówimy o tym, czy Pan Antoni Szlanga, czy ktokolwiek z podobnym życiorysem ma prawo, na pełnych prawach, z otwartą przyłbicą i z podniesioną głową uczestniczyć w życiu samorządowym, bo twierdzimy – tak. Jeżeli ktoś chce się przyczynić do wzrostu naszego samorządu, to każdemu taką możliwość dajemy. Natomiast czym innym jest poszanowanie człowieka, i dlatego uważam, że Państwo zrobili krzywdę, zgłaszając taką propozycję, a czym innym jest wyznaczanie kogoś jako wzór cnót do naśladowania dla innych. I tytuł zasłużonego obywatela jest powiedzeniem – chcecie być upamiętnieni przez miasto i mieszkańców, docenieni przez historię? Postępujcie jak ten człowiek, którego wskazaliśmy. A ja twierdzę, że w niespokojnych czasach, które mamy, powinniśmy pielegnować, wynosić na pierwsze strony podręczników historii takie postaci, które bronią, bez względu na okoliczności, społeczności, którą reprezentują, narodu, z którego się wywodzą i wartości, które są nam wspólne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Krzysztof Pestka, proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – nie ukrywam, że przez te ostatnie sześć lat, o których wspomniał Patryk, no ciężko jest mi występować w tym momencie. Praktycznie rzecz biorąc, na każdym kroku zawsze dobre słowo i pomoc ze strony Pana Antoniego była widoczna. Jednakże, jako przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, typowo z pobudek światopoglądowych i osobistych doświadczeń naszych radnych, stwierdzam, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie poprze tego projektu uchwały.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan Burmistrz, proszę.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – tak na zakończenie, być może już nikt się nie zgłosi do tej dyskusji. Pana Antoniego Szlangę znam prawie już 10 lat. Jeżeli chodzi o wzorzec samorządowca, jest to ogromny wzorzec dla mnie, jeżeli chodzi o młodego samorządowca z Chojnic. Wielokrotnie wskazał mi drogę, jak postępować, postępować właściwie w różnych konfliktowych, dynamicznych sytuacjach. Przychylę się do tego, co powiedział mecenas Wajlonis, że żałuje, że nie ma tutaj z nami właśnie byłego radnego Stanisława Kowalika, który był twórcą chojnickiej „Solidarności”, a po 89. roku przyjaźnił się mocno z radnym Szlangą i wielokrotnie dyskutowaliśmy o tym, co się wydarzyło przed 89., czy po 89. roku. To na pewno Stanisław, tutaj będąc z nami, zaświadczyłby, że Antoni Szlanga, Tolek Szlanga, bo tak na niego mówimy, nigdy nie zrobił krzywdy żadnemu człowiekowi w poprzednim systemie. To nie chodzi o to, że wynosimy kogoś na ołtarze, tylko bierzemy pod uwagę jego zasługi na rzecz naszego miasta, a one są bez wątpliwości duże, wielkie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Głosujemy uchwałę.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/179/25 w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice”.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 8
przeciw	– 8
wstrzymujących się	– 1

Uchwała w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice” nie została przyjęta.

Ad. 27

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami dla Miasta Chojnice na lata 2025-2028” (str. 122 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – czy ktoś chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XIII/179/25 w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami dla Miasta Chojnice na lata 2025-2028”.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XIII/179/25 w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami dla Miasta Chojnice na lata 2025-2028” została przyjęta i stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Ad. 28

Przewodniczący Maciej Polasik – dotarliśmy do punktu dwudziestego ósmego, a mianowicie wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Zwracam się z zapytaniem do Komisji Wnioskowej – czy jakieś wnioski w czasie sesji zostały zgłoszone? Pan radny Marcin Gruchała, czy jakieś wnioski dotarły?

– **Radny Marcin Gruchała** – nie, nie. Nic nie trafiło.

Przewodniczący Maciej Polasik – i Pan radny Zdzisław Januszewski?

[nie słyhać wypowiedzi radnego Zdzisława Januszewskiego]

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję.

Ad. 29

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt dwudziesty dziewiąty – informacje o interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach. Stwierdzam, co w tej kadencji jeszcze nie miało miejsca, a mianowicie w okresie między sesjami na moje ręce nie wpłynęły żadne wnioski ani interpelacje radnych. W tym czasie jedynie Pan Burmistrz udzielił odpowiedzi na wcześniejsze zapytanie radnego Kamila Kaczmarka.

Ad. 30

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt trzydziesty, to wolne wnioski i oświadczenia klubowe. Nie widzę.

Ad. 31

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu trzydziestego pierwszego, a mianowicie zakończenie XIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. **Zamykam XIII sesję Rady Miejskiej w Chojnicach.**

Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 27 do protokołu.

Protokół sporządzili:

**Sekretarz XIII sesji
Rady Miejskiej**

**Przewodniczący
Rady Miejskiej**

Sylwia Szewe
Beata Biesek
Marta Zielińska

Andrzej Plata

Maciej Polasik